

Oczekiwany przez pokolenia i nie przyjęty w żadnym domu. Witany pasterskimi łzami wzruszenia i darami królów. Urodził się dla nas, by przez śmierć krzyżową, zbawić, okazać wielką miłość, największą z możliwych. Dlatego ten czas jest taki wspaniały. Najwspanialszy czas na wzajemność. Na życzenia. A może spróbujemy, aby światło tych Świąt opromieniło naszą codzienność. Abyśmy zawsze umieli znajdować czas na miłość. Abyśmy bliskim darowali więcej uczucia, znajomym więcej zainteresowania i potrafili częściej wybaczyć wrogom.... Niech w naszych duszach dobry blask świąt Bożego Narodzenia trwa cały rok.

redakcja



W tym roku powstał w Luboniu kolejny symbol związany z Janem Pawłem II. Mocą Jego postawy i nauki, w nadziei wkraczajmy w sferze osobistej i publicznej w 2006 r.

**W TYM NUMERZE, JAK CO ROKU NA ŚWIĘTA,
WIELE KONKURSÓW I NAGRÓD!!!**

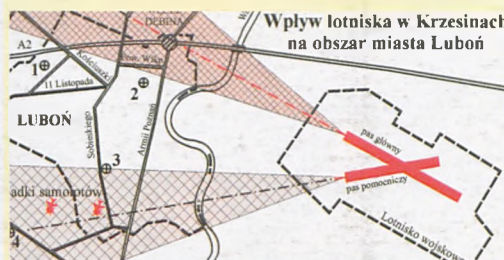
[illegible]

3 tysiące kilometrów w 66 dni

Krzysztof Jędrzejewski
pieszo do Ziemi Świętej



Wspomnienia pionierów Lubonianski . . s.18

Zastosowane rozwiązania dochodzenia
odszkodowań w związku z obszarem
ograniczonego użytkowania dla Krzesin . s.13

O Towarzystwie Rękodzielników z 1910 r. s.23



Wywiad z odpowiedzialnymi za LKS . .s.38



**DZIEŃ DOBRY
— TO MY...**

Odajemy dziś do wstrząs rak, ale także umiłow i serc, pierwszy numer naszego miesięcznika mieszkaniowców Lubonia. Jak to patrzeć? — zdziwi się niejeden. Otóż, nie. Nic wyjątkowo miłego przy rachunku, tak więc i na to słownictwo polubimy. Także on



1 grudnia 1990 r. ukazał się pierwszy legalny numer Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców **s.8**

Grudzień 2005 **WIĘŚCI**
LUBONSKIE**Polecamy:**

Temat roku	2-3
Dobre, bo... ..	4-6
Co nowego	7
15 lat „Więści”	8-10
Policja/Straż	11
Środowisko	12
Krzesiny	13
Samorząd	14
Gospodarka	15
Polityka lokalna	16
Ludzkie sprawy ...	17-20
Ludzie	21
Historia	22-25
Kultura	26-28
Z parafii	29
Oświata	30-34
Turystyka	34-36
Sport	37-38
Baw się z nami	39-41
Ogłoszenia	42
Ogłoszenia reklamowe	43

Rok Papieżem znaczony

Wydarzenia mijającego roku związane z Janem Pawłem II, także dla lubonian, miały dużą wagę. Cierpienie a potem śmierć Papieża wywołały zjawisko niebywałej solidarności. W Luboniu przejawiała się ona pamiętną, zorganizowaną spontanicznie mszą św. żałobną, która w jednym miejscu i w jednej sprawie zgromadziła niebywałą liczbę mieszkańców. Konsekwencją tego wydarzenia było uchwalenie przez władze Lubonia nazwy dla wzgórza, gdzie odbyła się ta historyczna Eucharystia – park Papieski.



Thuny lubonian na wzgórzu przy ul. Żabikowskiej podczas żałobnej mszy św 7 kwietnia



Uroczystość poświęcenia tablicy – 16 października 2005, o której pisaliśmy w ub. numerze

Aby upamiętnić

Tablica przypominająca pobyt Karola Wojtyły w Luboniu

12 listopada, o godzinie 17.00 w kaplicy Sióstr Służebniczek – Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu odbyła się uroczysta msza św. koncelebrowana w intencji rychłego wyniesienia na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Uroczystości przewodniczył i homilię wygłosił metropolita poznański ksiądz arcybiskup Stanisław Gądecki. Po mszy św., na ścianie frontowej sanktuarium została odsłonięta tablica upamiętniająca pobyt w Luboniu, ks. kardynała Karola Wojtyły.



Celebransi mszy św. w sanktuarium (od lewej: ks. Marian Kara, NN, ks. Jerzy Kaźmierczak, ks. Marian Fąka, ks. abp. Stanisław Gądecki, ks. Marian Lewandowski)



Arcybiskup Stanisław Gądecki i postulator procesu beatyfikacyjnego bł. Edmunda Bojanowskiego w sanktuarium błogosławionego Edmunda Bojanowskiego

WIĘŚCI
LUBONSKIE

**Interwencje
prasowe
Dzwoń!!!**

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616 277

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

WYWOŁYWANIE FILMÓW

ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE
w formatach do 60x90

CYFROWA OBRÓBK FOTOGRAFII
reprodukcje, retusz, montaż

AKCESORIA FOTOGRAFICZNE

REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE

CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia do dokumentów w
dowolnym formacie w 5 min
PASZPORTOWE, MATURALNE,
LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
DYPLOMOWE ITD.
- możliwość wyboru ujęcia -

Zdjęcia również przez Internet i
Wysyłką - Ogłoszenia i
fotoblysk@merix.com.pl

Poznań - Dębica
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl



Szukałem was...

Jedne z ostatnich słów konającego Papieża Jana Pawła II skierowane do młodzieży, stały się mottem lubońskich koncertów ewangelizacyjnych

for. Paweł Jankowiak



Połączone zespoły muzyczne wszystkich naszych parafii, po raz trzeci, tym razem w kościele pw. św. Jana Bosko, wystąpiły w niedzielę 20 listopada przed mieszkańcami Lubonia. Zespół pod kierunkiem Agaty Witeckiej wykonał szereg znanych i lubianych pieśni religijnych. Słowa komentarza wypowiedział wikariusz parafii Jana Bosko, ks. Ja-

cek Jakubowicz. Na koniec wszyscy zgromadzeni, trzymając się za ręce, odśpiewali ulubioną pieśń Ojca św. – „Barkę”.

Kolejny koncert z cyklu „Szukałem was...” odbędzie się w kościele św. Barbary i będzie miał bożonarodzeniowy charakter.

Paweł Jankowiak



Treść odsłoniętej tablicy (wym. 95 x 90 cm):

W TYM MIEJSCU / DNIA 5 WRZEŚNIA 1972 ROKU / W STULECIE ŚMIERCI / EDMUNDA BOJANOWSKIEGO / UPRAŞAJĄC U BOGA / JEGO RYCHŁĄ BEATYFIKACJĘ / MODLIŁ SIĘ U JEGO GROBU / KARD. KAROL WOJTYŁA / PÓŹNIEJSZY PAPIEŻ JAN PAWEŁ II / Z KARD. STEFANEM WYSZYŃSKIM / ORAZ CAŁY EPISKOPAT / WDZIĘCZNE SWEMU ZAŁOŻYCIELOWI SIOSTRY Z FEDERACJI SŁUŻEBNICZEK NNP / WRZESIEŃ 2005



Żabikowo, 5 września 1972 r., kardynał Karol Wojtyła i prymas Stefan Wyszyński wraz z Episkopatem Polski przed sarkofagiem Sługi Bożego – Edmunda Bojanowskiego

Przypomnijmy, że we wrześniu 1972 r. pełniący wówczas rolę metropolity krakowskiego późniejszy papież przebywał wraz z innymi członkami Episkopatu Polski w Żabikowie, uczestnicząc w uroczystościach związanych z setną rocznicą śmierci (wtedy kandydata na ołtarze), błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

W uroczystościach 12 listopada wzięły udział, pełniące rolę gospodarza Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, księża koncelebranci, przedstawiciele władz miasta oraz liczni wierni z całego Lubonia. PJ

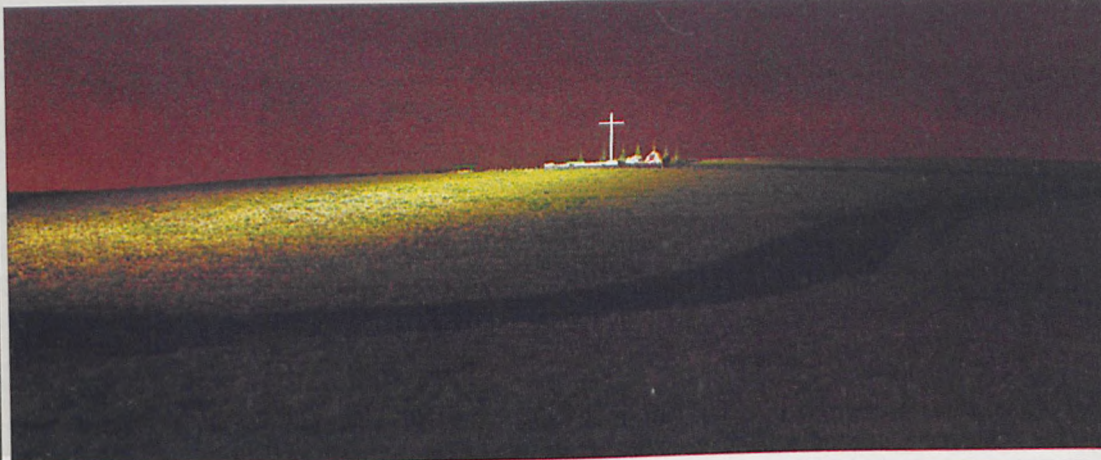


Poświęcenie tablicy

Dopełnienie

Ostatnim elementem zagospodarowania miejsca historycznej mszy św. jest iluminacja. Na latarni przy ul. Unijnej zainstalowano specjalną, silną lampę kierunkową oświetlającą krzyż na wzgórzu i jego otoczenie.

for. Piotr Paweł Ruczkowski



Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwag materiałów.

Dobre, bo patriotyczne

W święto Niepodległości

Zgodnie z tradycją obchody 11 Listopada poprzedziła uroczysta Msza św. Po niej na placu Edmunda Bojanowskiego odbyła się uroczystość zorganizowana przez władze Lubonia. Prowadziła ją Ewa Szymańska-Świerkiel – kierownik Wydziału



fol. Rafał Wojtyński



Polonez w wykonaniu zespołu tańca ludowego z Ośrodka Kultury

Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta Luboń. Powitała burmistrza Włodzimierza Kaczmarska, zastępców burmistrza: Lechosława Kędrę, Ryszarda Olszewskiego, przewodniczącego Rady Miasta – Zdzisława Szafraniego. Były poczty sztandarowe – m.in.: Straży Miejskiej ze sztandarem miasta, OSP, Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, harcerzy, szkół.

społy działające w Lubońskim Ośrodku Kultury. Wystąpił zespół tańca ludowego prowadzony przez Renatę Lis, który zatańczył poloneza z filmu „Pan Tadeusz”. Natomiast znany Zespół Flażoletowy im. św. Patryka, prowadzony przez Krzysztofa Brycha, zagrał szereg piosenek wojсковych z okresu I wojny światowej. Zaprezentowała się także recytatorka Maja Urbańska ze Szkoły Podstawowej nr 1,

go Funduszu Ludzi Dobrej Woli, lubońskiego koła SLD, kombatanów, szkół, przedszkoli.

Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek w swoim przemówieniu podkreślił cel, w jakim tego dnia zgromadzono się na placu E. Bojanowskiego. Zaznaczył, że swoją obecnością mieszkańcy wyrazili troskę o Ojczyznę. Nawiązując do niedawnych wyborów, z żalem stwierdził, że wielu lubońian nie wykazało tej troski, nie głosując. Gospodarz miasta odniósł się także do powyborczej sytuacji politycznej w kraju. Na koniec podziękował księżom za odprawienie uroczystej Mszy św. oraz wszystkim, którzy wystąpili na obchodach Narodowego Święta Niepodległości.



Poczty sztandarowe: kombatanów, strażaków i Straży Miejskiej

Na zakończenie artysta Teatru Muzycznego z Poznania – Jarosław Patycki zaśpiewał wiązankę pieśni żołnierskich – głównie z okresu I wojny światowej.

Robert Wrzesiński



Najpierw wystąpił Chór „Bard” dyrygowany przez Arkadiusza Klemczaka.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 przygotowali program artystyczny, na który złożyły się pieśni patriotyczne, wiersze oraz tło historyczne ukazujące walkę Polaków o niepodległość i moment jej odzyskania. Zaprezentowały się też dwa ze-

która podczas V edycji Powiatowego Konkursu Recytatorskiego „Wpisani w historię” w Kórniku zajęła III miejsce.

Przed pomnikiem złożono wiązanki kwiatów. Najpierw zrobili to przedstawiciele władz Lubonia, następnie reprezentanci biorących udział w uroczystości organizacji, instytucji, w tym m.in. PTTK, OSP, Stowarzyszenia Społeczne-

SKLEP AUTO-CZĘŚCI

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego – pawilon 5A (vis a vis PKO) oferuje części do: FIATÓW, DAEWOO, TICO, MATIZ akumulatory, oleje, filtry, elementy blach

ODDAJĄC ZUŻYTY AKUMULATOR, UZYSKujesz 5% RABATU PRZY ZAKUPIE NOWEGO!

pon-pt 8.00-18.00, sob 9.00-14.00
Tel. 893-13-73 kom. 509-903-712

education

MYŚLAĆ O PRZYSZŁOŚCI

Centrum
Edukacyjne
C@nva



- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)
- Kursy, szkolenia, seminaria

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

WWW.CANVA.PL

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. (61) 810-22-78, fax 810-20-46
Poznań, os. Batorego 101 tel. 824-16-51, fax 824-16-71

Dobre, bo zachowane

Pamiętka z kolędy

Obrazkiem kolędowym podczas wizyt duszpasterskich w domach parafian w okresie Bożego Narodzenia 1959 r. była fotografia arcybiskupa Antoniego Baraniaka i księdza prałata Romana Mielnińskiego – proboszcza parafii pw. św. Barbary. (P)

Dobre, bo mistrzowskie

Sportowy talent

11-letni uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 – Bartosz Rybak – mistrzem powiatu w indywidualnych biegach przełajowych

Wcześniej, w zawodach lubońskich szkół też nie miał sobie równych. Warto zaznaczyć, że w zeszłym roku, gdy uczęszczał do V klasy, także był mistrzem powiatu, ale na kolejne zawody (międzywojewódzkie) wówczas nie pojechał. Tym razem, jak deklaruje jego trener – Lech Bartkowiak, chłopiec ma spore szanse na osiągnięcie dobrego wyniku w skali wojewódzkiej. Oceniając swojego podopiecznego, mówi, że to bardzo ambitny i pracowity chłopak, który umie pogodzić sport z nauką, co w przypadku jego rówieśników nie zawsze jest proste. Co ciekawe, w październiku, Bartosz Rybak startował w wojewódzkich zawodach drużynowych w przełajach, zajmując 7 miejsce na 47 szkół (o tym wydarzeniu pisaliśmy w ub. miesiącu).



KOLĘDA 1959r. – ŻABIKOWO

Dobre, bo charytatywne

Czym skorupka za młodu

W parafii pw. św. Barbary powstały szkolne koła Caritas. Utworzonymi pod koniec listopada grupami w Gimnazjum nr 2 i Szkole Podstawowej nr 2 opiekują się Dorota Komarnicka-Stodolny i siostra Luiza Tylicka.



Mimo sukcesów biegowych, największą pasją Bartka jest piłka nożna. Gra w prowadzonym przez Lecha Bartkowiaka UKS-ie Jedynka.

Korzystając z okazji, Bartosz dziękuje panu Bartkowiakowi za pomoc i wychowanie sportowe.

Przemysław Kwiatkowski

Dobre, bo złote

Mamy mistrza

Wśród ponad 50 zawodników Mistrzostw Powiatu Poznańskiego w Szachach, które odbyły się 7 listopada w Kórniku, byli chłopcy z SP 1 i dziewczęta z SP 3. Marysia Warchoń została mistrzem powiatu.

Nasi reprezentanci pokazali, że potrafią myśleć i przewidywać, o czym świadczą zajęte przez nich miejsca. Drużynowo chłopców sklasyfikowano na 6 miejscu. Dziewczęta z Trójki stanęły na podium, zajmując 3 miejsce.



Marysia Warchoń (z medalem) w towarzystwie reprezentantów Lubonia z opiekunami – Grażyną Kiercul i Lechem Bartkowiakiem

Indywidualnie złoty medal i tytuł Mistrza Powiatu wywalczyła **Marysia Warchoń**, wygrywając we wszystkich 7 rundach. Już po raz trzeci będzie startowała w zawodach wojewódzkich. Gratulujemy. (G.K.)

Dobre, bo pokazane

Odkryte piękno

Staraniem nowego właściciela szczyt komina Zakładów Ziemniaczanych został wyremontowany, o czym pisaliśmy w poprzednich numerach „WL”. Ostatnio cały komin oczyszczono metodą piaskowania na mokro. Można teraz podziwiać wzornictwo kolorystyczne cegieł zastosowane przy budowie komina przed stu laty. (PPR)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Sprzedaż wieńców i kart świątecznych w niedzielę odpustową 4 grudnia – uczennice Gimnazjum nr 2 z opiekun-

W Wielkopolsce istnieje 25 takich kół, z czego 2 w Luboniu. Swoją działalność opierają na statucie stowarzyszenia Caritas, którym w archidiecezji poznańskiej kieruje ks. dyrektor Mateusz Żarnowiecki.

Młodzież z koła przy Gimnazjum nr 2 rozpoczęła swoją pracę już w pierwszą niedzielę Adwentu od sprzedaży własnoręcznie wykonanych wieńców adwentowych i kart świątecznych przed kościołem św. Barbary w Żabikowie. Zebrane pieniądze przeznacza na obiady dla szkolnych kolegów oraz na potrzeby dotkniętego chorobą ucznia gimnazjum. (S)

CHATA POLSKA KASANDRA



Lubon
ul. 11 Listopada 51
tel. 8104 102

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-20.00

Serdecznie zapraszamy na zakupy!

Od listopada sklep działa na trzykrotnie większej powierzchni OFERUJEMY:

- większy asortyment ogólnospożywczy z gwarancją jakości
 - chemię i drobny sprzęt gospodarstwa domowego
 - rozszerzony dział monopolowy
 - stoisko mięsa-wędliny pod patronatem firmy SOKOŁÓW
 - wyroby cukiernicze z SANTOSU
 - świeże warzywa i owoce
- WIELE PROMOCJI!**



ZADZWOŃ
0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT

POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez zyrantów.

Dobre, bo niesamowite

3 tysiące kilometrów w 66 dni

Luboń-Ziemia Święta 2005 – kolejna piesza pielgrzymka lubonianina Krzysztofa Jędrzejewskiego

Pielgrzym czy terrorysta?

Piesza pielgrzymka jest aktem pokutnym, dziękczynnym i błagalnym, którego człowiek dokonuje na chwałę Boga. W tym roku skończyłem 33 lata, w związku z tym postanowiłem ponownie pójść do Ziemi Świętej, aby w ten sposób przeprosić Boga za zło, które popełniłem, podziękować za dobro, które otrzymałem i prosić o Jego łaski i opiekę dla siebie, a zwłaszcza dla wszystkich,



Krzysztof Jędrzejewski

mnie otaczających: rodzinę, przyjaciół, bliskich, sąsiadów, a szczególnie za tych, którzy mi kiedykolwiek pomagali materialnie, bądź duchowo w czasie moich pielgrzymek. Były też i inne intencje: o pokój dla całego świata, za dzieci, za chorych, cierpiących i zmarłych i za nawrócenie grzeszników, a także intencja dziękczynna za pontyfikat Jana Pawła II.

18 września wyruszyłem więc w mój ósmy już „wielki marsz”, tym razem, tak jak poprzednio (w pielgrzymce do Medjugorje w maju br.) towarzyszył mi mój przyjaciel Michał Perz z Poznania.

Szczerze mówiąc, trochę wątpiłem w powodzenie całego przedsięwzięcia, ponieważ rozpoczynała się jesień niosąca ze sobą ulewne deszcze i przymrozki, które mogły nas powstrzymać. Poza tym nie mieliśmy zbyt wiele pieniędzy, wszystko właściwie było obliczone „na styk”. Chcieliśmy jak najprędzej dojść do celu, aby zdążyć jeszcze przed zimą. Dlatego wybraliśmy najkrótszą drogę, tzn. przez Grecję, ale mimo to trasa liczyła około 3 tys. km.

Każdego dnia szliśmy średnio 50 km. Wstawaliśmy przed wschodem słońca lub jeszcze w nocy – ok. 3.00 i maszerowaliśmy przez cały dzień

do zmroku. Co jakieś 4 godziny robiliśmy godzinne przerwy, żeby coś zjeść i odpocząć. Jedliśmy najprostsze rzeczy, jakie udało się kupić w supermarketach, tzn. chleb z masłem czekoladowym, margaryną, serem albo ketchupem, czasami jakieś owoce, które rosły przy drodze: jabłka, winogrona, orzechy, pomarańcze, grejpfruty. Myśleliśmy na stacjach benzynowych, w przydrożnych barach i w potokach lub wodą z butelek, które dźwigaliśmy. Spaliśmy w namiocie, który rozbijaliśmy „na dziko”, po lasach i gdzie się dało, nie zawsze zgodnie z prawem. Z tego względu czasami musieliśmy ukrywać się jak parazytanci.

Na drodze trzeba było cały czas uważać na przejeżdżające samochody, zwłaszcza tam, gdzie nie było pobocza i ruch pannał bardzo duży. Dlatego staraliśmy się iść bocznymi drogami, ale nie wszędzie było to możliwe. Poza tym były inne niebezpieczeństwa, jak np. psy, które czasami trzeba było odganiać, żmije i różne owady. Ale najbardziej trzeba było uważać na policjantów (żołnierzy), którzy czasami brali nas za terrorystów. Gdybyśmy spa-

nii znów zrobiło się ciepło, wręcz upalnie. Natomiast w Grecji pogoda była zmienna, czasem słońce, czasem deszcz i zimny wiatr, to znów upał.

Szliśmy przez pola, łąki, lasy, niziny, wyżyny, góry i doliny, wzdłuż jezior i rzek. Przez bajkowe słowackie miasta zaszyte gdzieś w górach; Kremnicę i Banską Štiavnicę; przez małe wioski i wielkie metropolie jak Budapeszt, Belgrad, Prisztinę, Skopje czy Ateny. Przez niesamowicie piękną Kastorię i tajemniczą Meteorę – górską krainę w Grecji, gdzie w XIV–XVI w. mnisi na niedostępnych skałach zakładali swoje klasztory. To tam „spadł nam z nieba” prezent w postaci 150 euro, które dał nam jeden z mnichów, gdy dowiedział się, że idziemy pieszo z Polski do Ziemi Świętej. Kiedy doszliśmy do Aten, okazało się, że cel naszej wyprawy stał pod znakiem zapytania. Prom z Pireusu – portu w Atenach do Haify w Izraelu, którym chcieliśmy popłynąć – został wycofany i do Ziemi Świętej z Grecji można się dostać tylko 2 razy droższym samolotem. Wtedy ten „prezent” od mnicha, a właściwie od Pana Boga, uratował nas. Bez niego musieliśmy wracać do domu. Za wszystkie euro, jakie mieliśmy, kupiliśmy bilety lotnicze z Aten do Tel-Awivu. Zostało nam jeszcze po 150 dolarów „na życie” w Ziemi Świętej i powrót do domu.

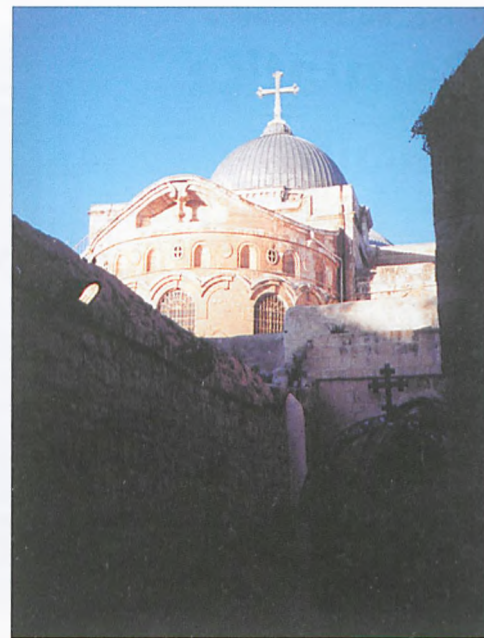
Przesłuchanie na powitanie

Po przelocie, na lotnisku w Tel-Awivie od razu wpadliśmy w oko agentom Secret Service i antyterrorystom, którzy sześciokrotnie nas przesłuchiwali. Podejrzani dla nich byli nie tylko nasz wygląd, ale to, że przyjechaliliśmy z Aten, nie z Warszawy i że nie chcieliśmy pieczęć do paszportu, tylko na oddzielnym blankiecie, aby w przyszłości nie mieć kłopotów z wjazdem do Syrii czy Maroka. Ale najtrudniej było im uwierzyć, że z Polski przyszliśmy pieszo do Aten i że dalej też chcieliśmy iść pieszo, mając przy sobie tylko 150 dolarów. Nie wierzyli, że nam to może wystarczyć. Jednak w końcu puścili nas wolno, bo na szczęście mieliśmy bilet powrotny na samolot, który odlatywał za 10 dni.

Tak rozpoczęliśmy naszą pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Po 52 dniach marszu przez Europę znaleźliśmy się w końcu w Izraelu.

Niesamowite ukoronowanie

Z lotniska w Tel-Awivie udaliśmy się najpierw do Jerozolimy. Zajęło nam to półtora dnia marszu. Tam zatrzymaliśmy się



Bazylika Grobu Pańskiego

przez 3 dni. Początkowo chcieliśmy spać w Domu Polskim, jednak nie było tam wolnych miejsc. Mimo to siostry ugościły nas. Pozwoliły się wykapać i dały obiad, na który zaprosiły nas również w następne dni.

Pierwszą noc w Jerozolimie spaliliśmy bez namiotu w Ogrodzie Oliwnym w Dolinie Cedronu, gdzie kiedyś ma się odbyć sąd ostateczny. Przez następne dwa dni nocowaliśmy w hostelu, który zafundował nam ojciec Kazimierz – polski franciszkanin spotkany w Bazylice Grobu Pańskiego. Odprawił on specjalnie dla nas o 5.00 rano mszę św. po polsku w Grobie Pańskim. Był tylko on, my dwaj i asystujący mu inny franciszkanin. Było to niesamowite ukoronowanie naszej pielgrzymki, choć nie zakończyła się ona i miała trwać jeszcze parę dni.

W Jerozolimie, ponieważ był piątek, mogliśmy brać udział w drodze krzyżowej ulicą Via Dolorosa, gdzie poszczególne stacje znajdują się w rzeczywistych miejscach kaźni Chrystusa. Byliśmy również w Wieczerniku, na Górze Syjon, w kościele Zaśnięcia NMP, w kościele św. Anny, gdzie urodziła się Maryja, na Górze Oliwnej, pod Ścianą Płaczu, gdzie kiedyś stała świątynia jerozolimska i na Wzgórzu Świątynnym, gdzie Abraham miał ofiarować Izaaka w ofierze, a gdzie teraz znajduje się słynny meczet Kopuła Skały.

Z Jerozolimy udaliśmy się do Betlejem do bazyliki z Grotą Narodzenia Pańskiego, gdzie 2005 lat temu narodził się Chrystus. Później przez Pustynię Judzką, Górę Kuszenia i Jerycho, wzdłuż Jordanu poszliśmy nad Jezioro Galilejskie do Tyberiady, Tabhy, Kafarnaum i na Górę Błogo-

cd. na str. 36



Ściana Płaczu w Jerozolimie (po hebrajsku Kotel ha-Maarawi), zwana też Murem Zachodnim – jedyna zachowana do dziś pozostałość Świątyni Jerozolimskiej. Jest to najświętsze miejsce judaizmu. Zachowane mury są fragmentem drugiej świątyni wybudowanej na wzgórzu Moria.

Nazwa pochodzi od żydowskiego święta oplakiwania zburzenia świątyni przez Rzymian, obchodzonego corocznie w sierpniu.

Wierni zgodnie z tradycją wkładają między kamienie ściany karteczki z prośbami do Boga

nikowali i robili jakieś dziwne ruchy, mogliby nas zastrzelić, tak było w Kosowie i Palestynie, ale gdy nas już sprawdzili, to nawet robili sobie z nami zdjęcia.

150 euro z nieba

Przez całą Polskę i Czechy towarzyszyła nam słoneczna pogoda. Dopiero na Słowacji zaczęło się chmurzyć, było kilka deszczowych i chłodnych dni. Potem na Węgrzech znów wyszło słońce, które było z nami aż do Belgradu w Serbii. Jednak, gdy weszliśmy w serbskie góry, zrobiło się chłodno i były prognozy, które mówiły, że spadnie nawet śnieg. Udało nam się przed nim uciec, ale nie przed przymrozkami, które dopadły nas w Kosowie. Gdy przez Kosowo przeszliśmy do Macedo-



Jerozolima – dzielnica ortodoksyjnych Żydów

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Luboński Kick

Od niedawna na terenie Lubonia działa sekcja kick boxingu klubu uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu A. Mickiewicza. W Poznaniu, taka działa od 1996 r., a jej trenerem jest Janusz Miedziocha. Ostatnim sukcesem szkoleniowca było zdobycie srebrnego medalu przez podopiecznego Michała Dudę w kategorii full kontakt.

W Luboniu zajęcia odbywają się w SP 2, w poniedziałki, o godz. 18.00 i piątki o 21.00. Obecnie trenuje średnio kilka osób, w większości w wieku studenckim.

Janusz Miedziocha swoją przygodę ze sportem rozpoczynał od boks. Był m.in.



foto: Przemysław Kwiatkowski

zawodnikiem Gwardii Koszalin i Stali Stocznia Szczecin. Następnie skupił się już wyłącznie na kick boxingu. Pierwszą sekcję założył w 1990 r.

Trener Miedziocha serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych tym dość mało rozpowszechnionym w naszym mieście sportem.

Przemysław Kwiatkowski

Ograniczenie prędkości

Przy ul. Buczka, po publikacji artykułów dotyczących wzmożonego ruchu samochodów jadących po tej drodze z dużą prędkością, pojawił się wreszcie znak ograniczający prędkość pojazdów do 40 km/h. (M.W.)



Znak przy ul. Buczka

Nareszcie!

W listopadzie na brakujących odcinkach ulicy Rydla wykonano chodnik. Uczniowie i ich rodzice mogą teraz korzystać z wygodniejszej drogi do szkoły (SP 4), bez ryzyka utraty obuwia w błocie, które było dotąd zmołą tej szkolnej trasy.

(B)



foto: Paweł Jankowiak

Stare na nowe



Zardzewiałe, zniszczone i niewyraźne tabliczki z nazwami ulic zastąpiono nowymi. Poznańska, Jana Panka czy Mokra to tylko niektóre drogi, gdzie je zamontowano. (M.W.)

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Znana już w Luboniu kwiaciarnia „Atena” z ul. Traugutta otworzyła kolejny punkt pod nazwą „Atena II” na ul. Sobieskiego 85



foto: Paweł Jankowiak

(w pobliżu kościoła). Można w niej również skorzystać z usług „poczty kwiatowej”. Kwiaciarnie posiadają certyfikat florysty. Nowa placówka czynna jest od 9.00 do 19.00, a w niedzielę: 9.30 – 16.00. (patrz strony reklamowe) (J)

Nowo otwarty mięsny sklep firmowy Ireneusza Mielczarka i Synów przy placu Edmunda Bojanowskiego (S)



foto: Paweł Jankowiak

Na ul. Sobieskiego 98 powstał nowoczesny biurowiec firmy Index Food Distribution Sp. z o.o., która zajmuje się szeroko pojętą dystrybucją artykułów spożywczych. Pod względem architektonicznym jest jednym z nowocześniejszych budynków w Luboniu. (J)



foto: Paweł Jankowiak

Na ul. Wojska Polskiego 18 (naprzeciwko centrum ogrodniczego) otwarto sklep oferujący wózki dziecięce, łóżeczka, pościel oraz inne artykuły dla dzieci i niemowląt. Czynny jest od 10.00 do 18.00, w soboty 10.00 – 13.00. (J)



foto: Paweł Jankowiak

Od 15 listopada na ul. Sobieskiego 80 (naprzeciwko kościoła) działa sklep oferujący tanie odzież zachodnią. Czynny w dni robocze od 10.30 do 18.00, a w soboty: 10.00 – 13.00. (patrz strony reklamowe) (J)



foto: Paweł Jankowiak



foto: Piotr Paweł Ruskowski

W wolno stojącym pawilonie przy ul. Sikorskiego, obok bloku 32 otwarto sklep z rybami żywymi i przetworami rybnymi; czynny od 9.00 do 17.00 (R)

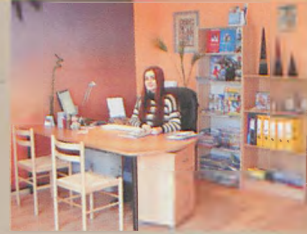


foto: Paweł Jankowiak



foto: Paweł Jankowiak

Otwarto biuro podróży i ogłoszeń prasowych przy ul. 28 Czerwca 317 na Dębcu, w pobliżu pętli autobusu L2 (P.J.)



Rola „Wieści” w Luboniu

W grudniu 1990 r. ukazał się pierwszy numer „Wieści Lubońskich” Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Poprzedzał go przez rok „Przegląd Luboński” – biuletyn wydawany przez Samorządowy Komitet Obywatelski.

Przy różnych okazjach czy rocznicach przedstawiamy niektóre aspekty naszej działalności. Np. w styczniu 2003 r. w sondażu przeprowadzonym wśród ponad 1% mieszkańców oraz radnych Lubonia i burmistrzów pytaliśmy: *Jak „Wieści Lubońskie” – Niezależny Miesięcznik Mieszkańców – czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim – spełnia swoją funkcję?* Ponad 93% mieszkańców odpowiedziało, że dobrze. Podobną postawę podzieliło 75% wyrażających opinię radnych. Burmistrzowie źle ocenili spełnianie naszych funkcji. Z kolei przed rokiem, przy okazji 15-lecia „Przeglądu Lubońskiego”, mówiliśmy też o autorytecie „Wieści Lubońskich” i próbach zawładnięcia tym tytułem przez władzę miasta. Było też trochę statystyki i krótkiej historii.

W tym roku chcemy zająć się szerszą sprawą refleksji nad znaczeniem „Wieści Lubońskich” w społeczności lokalnej.

Rolą prasy lokalnej – gminnej z definicji podręcznikowej jest:

1. **Informacja lokalna** – tutaj komentarz wydaje się zbędny.

2. **Integracja środowiska** – „Wieści Lubońskie” udostępniają swe łamy wszystkim środowiskom w Luboniu, zachęcają też do współredagowania czasopisma poprzez udział każdego chętnego w kolegium redakcyjnym. Czytelnicy znajdują w naszych artykułach potwierdzenie własnych przemyśleń lub dyskutując z ich słuszością, uaktywniają się w sprawach publicznych. Mieszkańców Lubonia, którzy wprowadzili się do nowych osiedli (i nie tylko) obejmujemy akcją „Chcemy być bliżej siebie”.

3. **Kontrola władzy lokalnej** – „WL” przedstawiają dość obszernie poczynania władzy Lubonia i wiele spraw, których ujawnienie, z różnych względów, nie pasuje rządzącym. Krytykujemy też niejednokrotnie styl sprawowania władzy i publikujemy sygnały o arogancji. Obowiązek argumentowania decyzji i szczegółowe rozliczanie się z pieniędzmi publicznymi to recepta „WL” i podstawa warunku – jawność życia publicznego, o który walczymy i do którego zachęcamy od początku istnienia.

4. **Promowanie inicjatyw lokalnych** – wychytujemy chętnie ciekawe pomysły i ujawniamy społeczną aktywność. Najciekawsze sprawy publikujemy lub informujemy o nich na szpaltach „Dobre, bo...”

5. **Edukacja** – Uczymy, jak postępo-

wać w wielu sprawach, ujawniamy nieprawidłowości i przestępstwa, przestrzegamy. Uczymy historii i szacunku do wartości.

6. **Wspieranie kultury** – opracowujemy i publikujemy wiele materiałów historycznych traktujących o ludziach, instytucjach czy firmach kształtujących na przestrzeni wieków miejsce, w którym żyjemy. Łamy „WL” udostępniamy wszystkim instytucjom zajmującym się kulturą



Pierwszy numer „Wieści Lubońskich” (format A4, 8 str., 2 kolory, cena 1000 zł, nakład 500 egz.)

w Luboniu.

7. **Pełnienie roli „trybuny społeczności lokalnej”** – „WL” udostępniają swoje łamy wszystkim: mieszkańcom, środowiskom, instytucjom i władzy.

W „Listach do redakcji” obywatele dzielą się i próbują rozwiązać swoje problemy. Specjalne szpalty „Sól w oku”, „Dobre, bo” i „Co nowego” służą przedstawianiu dobrych, złych, nowych sygnałów – głównie od mieszkańców. Bardzo chętnie publikujemy polemiki i namawiamy do nich, uznając, że to najlepszy sposób, by zrozumieć argumenty innych w budowaniu dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego. 15-letnie doświadczenie „WL” skłania też do refleksji, że dla niektórych środowisk postawa izolacji i hasło: „dziel i rządź” jest bliższe, niż umiejętność współistnienia, rozmowy i dojrzewania dla dobra wspólnego pomimo różnic zdań.

8. **Kształtowanie opinii społecznej** – Udostępnianie łam „WL” dla wszelkich informacji, komentarzy, opinii, krytyk, polemik, pochwał, rozporządzeń itd. od mieszkańców, środowisk, instytucji czy władzy.

9. **Integracja regionalna** – „WL” przedstawiają wiele problemów zewnętrznych, których skutki bezpośrednio dotykają nasze miasto. Porównujemy Luboń z innymi gminami powiatu w wartościach statystycznych bądź rozwiązaniach stosowanych gdzie indziej.

10. **Dostarczanie rozrywki** – krzyżówki, plebiscyty, konkursy, bezpłatne życzenia itd. to propozycje „WL”

Mając na uwadze wszystkie wymienione aspekty prasy lokalnej, a w szczególności 3. i 7. punkt – oczywiście jest, że nie przez wszystkich Niezależny Miesięcznik Mieszkańców „Wieści Lubońskie” jest i będzie lubiany. Zresztą nie o to chodzi. Za głoszenie prawdy, ujawnianie niektórych faktów czy komentarze publikowane na łamach spotykamy się nawet z namietnościami graniczącymi czasami z nienawiścią. Może mieć tutaj zastosowanie znane przysłowie – „Prawda w oczy kole” lub pytanie: Kto się boi „Wieści Lubońskich”?

Dla nas, jednym z dowodów na odpowiedni, choć trudny kierunek niezależności i służby mieszkańcom dla do-



Zespół redakcyjny świętuje wydanie pierwszego numeru (od lewej: Włodzimierz Sroczyński, Piotr P. Ruszkowski, Eugeniusz Kowalski, siedzi Elżbieta Stefaniak; na zdjęciu brakuje Aleksandry Zaradzkiej – pierwszego redaktora naczelnego, Wojciecha Dutki i Zbyszka Kruszony)

bra wspólnego jest fakt, że każdego miesiąca ponad trzy tysiące osób chce wydać 3 lub 3,50 zł, by nas kupić.

Oczywiście trzeba powiedzieć: nigdy nie jest tak dobrze żeby nie mogło być lepiej, dlatego nasi ankieterzy, w sondażu przeprowadzonym w tym miesiącu w mieście, pytali: Czy w „Wieściach Lubońskich” należy coś zmienić? (patrz Sondaż uliczny na str. 10)

Z pytaniem: *Jakie znaczenie dla Państwa (lub instytucji, które Państwo reprezentujecie) mają „Wieści Lubońskie”?* zwróciliśmy się też w specjalnej sondzie do niektórych osób z różnych środowisk naszego miasta. (patrz Sondaż 15-lat „WL” – obok)

Wszystkie wypowiedzi i uwagi będą analizowane na spotkaniach redakcyjnych oraz przez wydawcę. Serdecznie zapraszamy do współpracy tych, którzy mają ciekawe propozycje lub ochotę do zaangażowania się w „WL”.

Piotr Paweł Ruszkowski
– redaktor naczelny

15 lat „Wieści Lubońskich” – Sonda

Wypowiedzi, które publikujemy, mają układ alfabetyczny.

Jeśli ktoś z Czytelników chciałby również zabrać głos w tej sprawie, zapraszamy.

Andrzej Beryt – dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie

Pismo to ma dla nas duże znaczenie. Informuje o zapotrzebowaniu społecznym na naszą działalność oraz o akceptacji tejże działalności przez lubonian. „Wieści Lubońskie” inspirują nas do działań, które spełniałyby oczekiwania społeczne.

Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia prasy lokalnej, która wspomaga samorządność, a ta powinna stać we wspólnocie lokalnej na pierwszym miejscu.

Prasa lokalna jest najbardziej wiarygodna, bo jest blisko zdarzeń i ludzi, o których pisze. Nie może pozwolić sobie na manipulowanie, ponieważ publikowane przez nią informacje są od razu i bezpośrednio weryfikowane w środowisku, w którym funkcjonuje.

ks. Bernard Cegła – proboszcz parafii pw. św. Barbary

Przez okres ponad 4 lat proboszczowania w parafii św. Barbary poznałem miesięcznik „Wieści Lubońskie” i pragnę wyrazić się o nim z wielkim uznaniem, bo zawiera kilka cech, które sprawiają, że biorę je z ciekawością do ręki:

1. Pisze m.in. o wielu ważnych, miejscowych wydarzeniach społecznych i parafialnych;

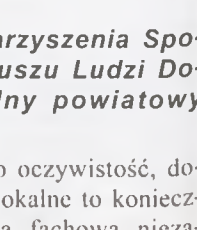
2. Przekazuje osiągnięcia różnych osób, o czym byłoby trudno dowiedzieć się inaczej;

3. Wiadomo, że za czasopiśmie stoją konkretne osoby, które je redagują i przy tej okazji pragnę podziękować za wielką ich otwartość i życzliwość w przekazywaniu np. wieści parafialnych ogółowi mieszkańców.

Z wyrazami szacunku.

Adam Gabler – prezes Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli; radny powiatowy z ramienia SLD

Prasa lokalna to oczywiście, dobra prasa i media lokalne to konieczność. Merytoryczna, fachowa, niez-



Wszystkim naszym Czytelnikom i mieszkańcom Lubonia z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzenia zdrowia, nadziei, pogody ducha a nade wszystko błogosławieństwa Bożej Dziecinie na szlaku życia składa zespół redakcyjny „Wieści Lubońskich”.

Wszystkich, którzy poczuli się dotknięci publikacjami w „Wieściach Lubońskich” przepraszamy i prosimy o zrozumienie funkcji, roli i znaczenia prasy lokalnej.

Przy okazji 15 lat tytułu prasowego „Wieści Lubońskie”, zwróciliśmy się do różnych osób, instytucji i środowisk z prośbą o krótką odpowiedź na pytanie:

Jakie znaczenie dla Państwa ma Niezależny Miesięcznik Mieszkańców?

leżna, bezstronna, apolityczna, nienudna, interesująca wszystkich czytelników gazeta to na pewno marzenie. „Wieści Lubońskie” plasują się w tej stawce w wysokiej klasie stanów średnich. Przydałby się temu publikatorowi dobry konkurent. Rywalizacja wtedy na łamach gazet byłaby ciekawa. „Wieści” mają znaczenie informatora lokalnego.

Stefania Gelek – prezes Koła Emerytów i Rencistów przy WPPZ

Uważam, że Miesięcznik „Wieści Lubońskie” spełnia doskonale formę informatora o wszystkich dziedzinach życia w mieście. Dzięki tej gazecie jestem na bieżąco zorientowana, jak przedstawia się budżet naszego miasta, co planuje Burmistrz i Rada Miejska, jakie inwestycje będą w najbliższym terminie realizowane.

Chyba największym mankamentem Lubonia są drogi i brak ścieżek rowerowych. Jak wynika z ostatniego – jedenastego numeru „Wieści Lubońskich”, grunty po dawnych Zakładach Ziemniaczanych zostały w całości sprzedane osobom prywatnym. Mam nadzieję, że zostaną one właściwie zagospodarowane, tak, aby mieszkańcy naszego miasta znaleźli tam zatrudnienie, a także możliwość rekreacji i wypoczynku. Jestem stałą czytelniczką „Wieści Lubońskich” od ukazania się pierwszego numeru w grudniu 1990 r.

Marta Horowska – uczennica SP 2

„Wieści Lubońskie” mają dla mnie bardzo duże znaczenie, ponieważ mogę w nich znaleźć wiele ciekawych informacji o Luboniu, takich jak np. informacje o nowych projektach budowlanych. Szczególnie podobają mi się wiadomości dotyczące mojej szkoły. Między innymi w jednym z numerów ukazał się artykuł o Szkole Podstawowej nr 2, do którego załączono zdjęcie mojej klasy.

Staram się czytać „Wieści Lubońskie” regularnie, ponieważ lubię wiedzieć na bieżąco, co dzieje się w moim mieście.

Zbigniew Jankowski – dyrektor Szkoly Podstawowej nr 1

Moim zdaniem przez minione 15 lat pismo dobrze spełniało swoje zadania. Szkoła Podstawowa nr 1 mogła promować swoje osiągnięcia na łamach miesięcznika. Mieszkańcy naszego miasta na bieżąco uzyskiwali najważniejsze informacje. Ten, kto kupuje „Wieści”, jest dobrze poinformowany.

Z okazji jubileuszu życzę samych optymistycznych wieści, a na święta Bożego Narodzenia – wszystkiego najlepszego i pomyślności w Nowym Roku 2006.

Włodzimierz Kaczmarek – burmistrz Lubonia

Są źródłem informacji o stanowisku i poglądach opozycji w Radzie Miasta. Pełnienie różnych funkcji prasy lokalnej jest w „Wieściach Lubońskich” zdominowane przez funkcję organu prasowego opozycji we władzach lokalnych. Źródłem takiej sytuacji jest kampania wyborcza i wyniki wyborów do władz samorządowych Lubonia, skutkiem – sposób przedstawiania, zwłaszcza komentowania spraw miejskich. Do Rady Miasta z Forum Obywatelskiego kandydowało 8 członków Zespołu Redakcyjnego, z tego ugrupowania pochodził kandydat na burmistrza M. Walny. Decyzje mieszkańców Lubonia sprawiły, że Forum znalazło się w opozycji. W skład opozycyjnego klubu 6 radnych wchodzi 4 obecnych i byłych członków Zespołu Redakcyjnego, w tym redaktor naczelny. W rezultacie pomijane albo lekceważone są pozytywne, eksponowane negatywy, podawane nieprawdziwe, ale i niekorzystne informacje. Tak więc „Wieści Lubońskie” na pewno niezależne są od władz miasta, ale czy są niezależne od opozycyjnych radnych – członków redakcji, w tym redaktora naczelnego?

Sławomir Kmiecik – kierownik działu społeczno-ekonomicznego „Głosu Wielkopolskiego”

Mieszkałam w Luboniu dopiero od sześciu lat, więc ciągle jeszcze poznaję i odkrywam to

miasto. Dobrze się tutaj czuję, na swój użytek nazwę Luboń wywodzę od czasownika „lubić” i staram się żyć sprawami swojego miasta. A jako dziennikarz – z zawodowego nawyku – tym bardziej chcę wiedzieć o Luboniu jak najwięcej. Pomagają mi w tym „Wieści Lubońskie”, z których czerpię informacje o radościach i kłopotach Lubonia oraz jego mieszkańców. Dla mnie, człowieka mediów, niezwykle cenną wartością są rzetelne wiadomości, ale z satysfakcją obserwuję, że „Wieści” nie ograniczają się tylko do dostarczania czytelnikom prostych, użytecznych informacji. Pismo stara się być także strażnikiem interesów Lubonia, pochwalając wszystkie pozytywne przedsięwzięcia i ganiąc wszelkie przejawy patologii. Tak pojęta misja dziennikarska służy integrowaniu lokalnej społeczności. A to sprawa niezwykle ważna w mieście, którego historia jest wprawdzie krótka, ale za to potencjał i – jak miemam – ambicje są i powinny być ogromne.

Jerzy Kołodziej – prezes Towarzystwa Młodzieży Sportowej „Stella” Luboń

„Wieści Lubońskie” czytam od wielu lat. Wiadomo, że z racji pełnionej funkcji najbardziej interesuję się sportem w mieście. Przyznam, że sprawy piłkarskie są na pierwszym miejscu, a zwłaszcza komentarze na temat „Stelli”. Prezesem jestem już szósty rok i nie jest mi obojętne, co o naszym klubie piszą i jaki to ma wpływ na opinie mieszkańców Lubonia.

Mam, niestety, wiele uwag do niektórych felietonów pisanych przez redaktorów sportowych w piśmie. Nie jestem wcale odosobniony w tych poglądach. Uważam, że zbyt dużo i chyba celowo „źle” pisano o „Stelli”.

Stanisław Malepszak – autor artykułów i książek historycznych o Luboniu, odznaczony medalem „Zasłużony dla Miasta Lubonia”

Jestem związany z „Wieściami Lubońskimi” od samego początku, tj. od 1990 r. Przeglądając pierwsze roczniki z tych lat, wychodzące wówczas w bardzo skromnej szacie graficznej, trudno sobie wyobrazić, że z biegiem czasu gazeta zamieniła się w jeden z najlepszych miesięczników w Polsce.

KURSY NURKOWANIA Centrum Nurkowe NEMO

Zapisy na sezon 2005/2006
przyjmujemy od września
Salon sprzedaży, klub nurkowy,
wypożyczalnia sprzętu
Czynne pn.-pt. 10-18, sob. 10-14
Luboń, ul. Pułaskiego 21
tel. 893 10 40
www.cnnemo.com

Od samego początku „Wieści Lubońskie” miały w swoim programie budowę społeczeństwa obywatelskiego. W takim społeczeństwie każdy ma prawo do otrzymywania rzetelnej i prawdziwej informacji, ma prawo brać udział w dyskusjach i wyrażać swoje poglądy w każdej sprawie dotyczącej wszystkich mieszkańców czy grup ludności. W ten sposób społeczeństwo ma także wpływ na działalność wybranej przez siebie władzy. Takiego programu „Wieści Lubońskie” zawsze w ciągu minionych lat konsekwentnie i twardo broniły. To zapewne sprawiło, że zdobyliśmy zaufanie społeczne, jesteśmy w ciągłym kontakcie z mieszkańcami, którzy do nas piszą o swoich życiowych sprawach.

Jest dla mnie jasne, że działalność obywatelska musi wynikać z miłości do swego miasta, musi być „patriotyczna”, tzn. nakierowana na czynienie dobra dla miejsca zamieszkania. Dzisiejszy Luboń w większości składa się z mieszkańców przybyłych do nas z różnych stron Polski, a nawet z zagranicy. Dla nich Luboń jest ziemią nieznaną. Dlatego obok informacji o współczesnych i aktualnych wydarzeniach, „Wieści Lubońskie” prowadzą także dział historyczny, ukierunkowany na zdobywanie i przetwarzanie wszelkich informacji o godnych przypomnienia osobach, stowarzyszeniach i zdarzeniach w sposób uporządkowany, z myślą o wykorzystaniu ich w przyszłości przez młodszych historyków.

Myszę, że te trzy procesy: pamięć o przeszłości, rzetelna informacja i budowę społeczeństwa obywatelskiego „Wieści Lubońskie” doskonale wcielają w życie.

Magdalena Młynek – przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego w Gimnazjum nr 1

Interesuję się sportem (szczególnie pływaniem), turystyką i literaturą. Nauka nigdy nie sprawiała mi trudności, wprost przeciwnie mogę się pochwalić bardzo dobrymi wynikami i udziałem w licznych konkursach przedmiotowych.

Niedawno zakwalifikowałam się do etapu rejonowego Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego. Dużą satysfakcję daje mi praca w Samorządzie Uczniowskim.

cd. ze str. 9

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców naszego miasta, jakim są „Wieści Lubońskie”, prenumeruję i czytam od najmłodszych lat. Szczególnie interesują mnie strony poświęcone życiu kulturalnemu Lubonia. Ubolewam jednak nad tym, że za mało informacji ukazuje się na temat Gimnazjum nr 1, a jako przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego, wiem, że w naszej szkole dzieje się naprawdę wiele dobrego i ciekawego. Z okazji 15-lecia ukazania się pierwszego numeru, w imieniu całej społeczności Gimnazjum nr 1, życzymy Redakcji „Wieści Lubońskich” samych sukcesów w przekazywaniu nam informacji o środowisku lubońskim oraz jeszcze więcej czytelników.

Bernadetta Stachowiak – pracownik Czytelni Biblioteki Miejskiej



Najważniejszą funkcją „WL” w bibliotece jest funkcja informacyjna o bieżących wydarzeniach w mieście, ale szczególnie przydatne są informacje dotyczące historii miasta.

Ponieważ, jak dotąd, nie ma obszerniejszego opracowania historii Lubonia w wydaniu książkowym, informacje, wspomnienia i artykuły ukazujące się w „WL” są jedynym źródłem wiadomości dla czytelników, a szczególnie dla uczniów lubońskich szkół.

Ewa i Maciej Szalowie – bohaterowie reportaży „WL” w 2003 r.



„Wieści Lubońskie” mają dla nas bardzo duże znaczenie. Przede wszystkim stoicie nie po stronie władzy, a po stronie mieszkańców Lubonia. Jednocześnie wysłuchujecie stron, czyli tego, co mają do powiedzenia „ojciec miasta” i „obywatel Lubonia”.

My, jako osoby niepełnosprawne, mamy wam dużo do zawdzięczenia, dziękujemy za okazaną pomoc, a przede wszystkim za zrozumienie. Jako obywatele Lubonia mamy dużo uwag na temat tego, co nas w mieście boli i co nam się nie podoba. Wam – Redakcji gratulujemy trafnych tematów. Dziękujemy za waszą trudną i rzetelną pracę. Tak trzymać!

Kazimierz Zagozda – prezes Zarządu Zakładów Chemicznych LUBOŃ sp. z o.o.



„Wieści Lubońskie” stały się przez lata istnienia częścią krajobrazu społeczno-politycznego i kulturalnego miasta. Niewątpliwie, spełniają dla jego mieszkańców niezwykle ważną rolę informacyj-

ną. Dziennikarze Państwa gazety mają tę przewagę nad swoimi kolegami z gazet centralnych czy regionalnych, iż żyją w tym środowisku, przypatrują się mu, opisują, oceniają, przekazują swoje spostrzeżenia. Jest to cenne. Poza tym, kształtują gusty i opinie czytelników. Pod tym względem stanowiąc Państwo cenny ośrodek wewnętrznego życia miasta.

W swojej pracy nie unikacie jednak błędów właściwych wszystkim mediom, ulegając niejednokrotnie pokusie komentowania tam, gdzie powinna istnieć tylko obiektywnie podana informacja, jak również stwarzając wrażenie ludzi, którzy wiedzą wiele, w gruncie rzeczy jednak nie docierając do sedna i złożoności problemów, szczególnie tych o naturze społeczno-politycznej.

Podstawową rolę mediów jest przekazywanie informacji, zaś wszędzie tam, gdzie starają się one kształtować opinię wprost – poprzez komentarz – wyraźnie to należy zaznaczać, podając, kto i dlaczego coś pisze. Tego, niestety, czasem brakuje. Warto również podkreślić, iż otacza nas zewsząd brak optymizmu i poczucie porażki. Dla osoby z zewnątrz, po przeczytaniu Państwa gazety, obraz Lubonia jawi się dość pesymistycznie. A przecież nie jest to prawda. Jest to bowiem miasto młode, dynamiczne, silne siłą swoich mieszkańców, tych starych i tych nowych, pełnych sukcesu i woli zwycięstwa. Tego, niestety, poczucia i ducha brakuje w prezentowanych tekstach. Negatywne historie niewątpliwie się zdarzają, jednak nie wypełniają przestrzeni

życia w całości, tak jak to Państwo nie raz opisujecie.

„Wieści Lubońskie” pełnią jednak rolę nie do zastąpienia. Z tego powodu życzymy sukcesów i wszechstronnego rozwoju.

Pozostaję z wyrazami szacunku

Henryk Zapart – komendant Komisarzatu Policji w Luboniu Ewa Szala-Górna – zastępca komendanta Komisarzatu



W związku z jubileuszem, jaki w grudniu obchodzić będzie Redakcja „Wieści Lubońskich”,

chcemy przekazać najlepsze życzenia dla całego Zespołu Redakcyjnego, dalszej owocnej pracy na rzecz społeczności Lubonia, rzetelnego i obiektywnego informowania naszego społeczeństwa

o nurtujących tę społeczność problemach.

Sami, jako przedstawiciele Policji oraz mieszkańcy Lubonia, często korzystamy z informacji umieszczonych na łamach „Wieści Lubońskich”, pragniemy również za pośrednictwem miesięcznika informować mieszkańców Naszego Miasta o zagrożeniach, jakie występują w Luboniu oraz o sposobach ich unikania.

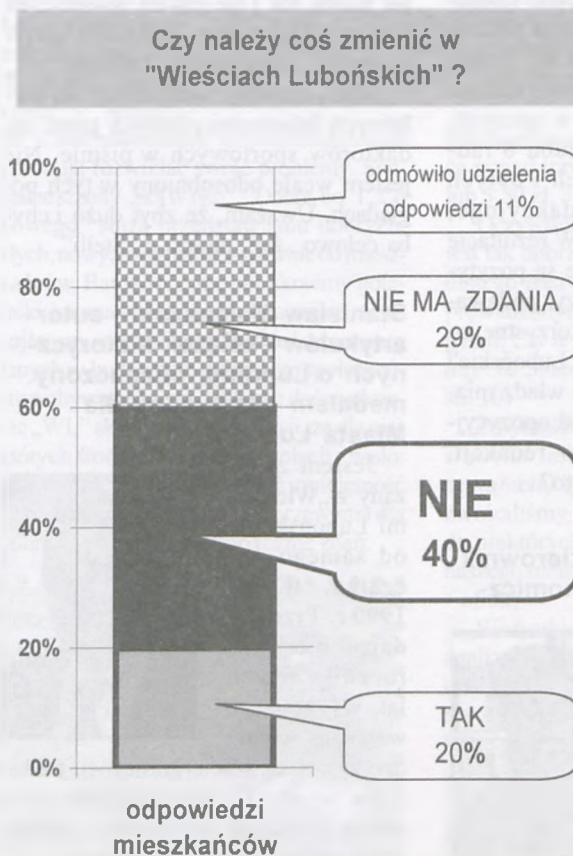


SONDAŻ

CZY W „WIEŚCIACH LUBOŃSKICH” NALEŻAŁOBY COŚ ZMIEŃĆ?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do mieszkańców Lubonia w ulicznym sondażu przeprowadzonym tradycyjnie w pięciu punktach naszego miasta. Skłoniła nas do tego refleksja, która przy okazji 15-lecia wydawania Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców przyświeca twórcom tej prasy.

Przy odpowiedziach mówiących o potrzebie zmiany staraliśmy się uzyskać informacje dodatkowe – co zmienić? Wśród odpowiedzi najczęściej przewijały się sprawa ceny czasopisma oraz ilości reklam, później: „za mało informacji zapowiadających imprezy, o których czytamy najczęściej relacje”, „za mało krytyki władzy”, „za mało dla młodzieży i dzieci”, „więcej ogłoszeń o pracy”, „więcej historii i ludzi”, „więcej listów do redakcji i opinii czytelników”, „za mało rozrywek”, „ciekawsza szata graficzna”, „pokazywać więcej nieprawidłowości i bałaganu”, „za mało sportu”, „wcześniej w sprzedaży”, „za dużo o władzy”, „za dużo sensacji”, „za mało ciekawostek”, „jest zbyt pesymistyczna”, „zszywać kartki”. Obiecujemy, że wszystkie uwagi będą analizowane.



Najczęstsze, czyli cena oraz ilość reklam, to problem znany wydawcy i redakcji od dawna. Zdajemy sobie sprawę, że cena 3 zł lub 3,50 zł to kwota, która dla wielu jest wydatkiem znaczącym, dlatego od kilku już lat cena „Wieści” nie uległa zmianie. Uzależniona jest jedynie od objętości i dodatków (dopiero powyżej 48 str. kosztuje 3,50 zł). Ogłoszenia reklamowe to dla wielu firm ważne źródło informacji skierowanej do mieszkańców Lubonia. Dla nas z kolei stanowi źródło dochodu pozwalające na wydawanie czasopisma o takim a nie innym standardzie. Ich ilość świadczy też o skuteczności reklamy, do której najczęściej sięga się w potrze-

bie. W odróżnieniu od wielu tytułów, wraz z wydawcą, zrezygnowaliśmy z reklamy na stronie tytułowej oraz ograniczamy ilości ogłoszeń reklamowych w części tekstowej, staramy się także zachować proporcję ilości stron reklamowych do objętości gazety.

Z kolei co do ilości listów do redakcji, to jako Niezależny Miesięcznik Mieszkańców, namawiamy do ich przysyłania i staramy się publikować wszystkie, oczywiście jeżeli nie są anonimami (przypominamy, że powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem wraz z adresem lub telefonem kontaktowym, z ewentualnym zastrzeżeniem – dane do wiadomości redakcji). Bardzo mile widziane są w „Wieściach” także wszelkie opinie czytelników i nie tylko. Oczekujemy również stanowiska władz w wielu ważnych dla miasta sprawach. Bezpłatnie publikujemy zapowiedzi zebrań lubońskich środowisk, informacje o organizowanych spotkaniach, wystawach, imprezach publicznych itd. od wszelkich instytucji i środowisk w Luboniu.

Niektóre wypowiedzi, trzeba przyznać, nas zaskoczyły i wymagają dodatkowych analiz.

Sondaż przeprowadzili: Piotr Flieger, Paweł Jankowiak, Przemysław Kwiatkowski i Mateusz Tritt.



POLICJA

TEL. 8 130 997



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

1.11. – między 23.00 a 8.00 dnia następnego, na ul. Kościuszki, wybito szybę i **włamano się do samochodu** marki Opel Astra. Skradziono radioodtwarzacz.

2.11. – o godz. 17.15 na ul. Armii Poznań **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę** mercedesa (1,02 promila). Samochód zabezpieczono na poczet kary.

3.11. – o godz. 16.55 na terenie Gessy **zatrzymano mężczyznę posiadającego środki odurzające**. Zastosowano względem niego trzymiesięczny areszt.

1-4.11. – **włamano się do dwóch piwnic** na ul. Hibnera. Skradziono rowery.

5.11. – między 20.00 a 9.00 dnia następnego, na ul. Osiedlowej **skradziono atrapę** od samochodu marki Citroen.

7.11. – o godz. 16.40 na ul. 11 Listopada **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (1 promil)

7.11. – o godz. 19.45. na terenie kolonii PZNF miało miejsce **brutalne pobicie**. Poszkodowany w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala, sprawcę pobicia aresztowano.

8.11. – między 21.30 a 22.00 na ul. Żabikowskiej **dokonano kradzieży lusterek** zewnętrznych od mercedesa.

4-14.11. – w jednej z lubońskich firm **ujawniono zaginięcie laptopa**.

14.11. – Komisariat Policji został powiadomiony przez dyrekcję gimnazjum (nr szkoły utajniony przez policję), że na teren szkoły weszło dwóch nieletnich z piwem. Prowadzone jest postępowanie przeciwko sprzedawczyni sklepu, w którym **chłopcy nabyli alkohol**.

15.11. – o godz. 17.50, w okolicach ul. Armii Poznań **dokonano rozboju na nieletnim** i skradziono mu telefon komórkowy. Dwóch sprawców zostało zatrzymanych, a kolejnym dwóm został postawiony zarzut paserstwa.

15.11. – między 20.00 a 9.00 dnia następnego na kolonii PZNF **włamano się do dwóch piwnic**. Skradziono rower oraz wiertarkę.

Kronika kryminalna

Kolizje

W listopadzie odnotowano 17 kolizji drogowych obsługiwanych przez Komisariat Policji w Luboniu.

Ujawniono

- dwa fałszerstwa podpisów na mandatach karnych na szkodę firmy Kom-Lub.
- jedno oszustwo internetowe na aukcji Allegro.

Sprawy w toku

- Luboński komisariat prowadzi postępowanie w sprawie z roku 2002 dotyczące oszustwa przy zakupie telefonu komórkowego w Centrum Pajo. Materiały zostały przekazane z prokuratury.

- KP w Luboniu prowadzi postępowanie w sprawie paserstwa samochodowego. Nabywcy z Lubonia, chcący zakupić z komisju samochód marki Mitsubishi Pajero, przed ostatnią wpłatą postanowili sprawdzić auto w komisariacie. Niestety, okazało się, że wóz pochodzi z kradzieży.

KF

16.11. – o godz. 19.40 na ul. 11 Listopada **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (2,3 promila).

20.11. – między 18.00 a 8.50 dnia następnego, w domu przy ul. Kwiatowej **nastąpił nagły zgon**. Dwóch mężczyzn uległo zacinaniu. Jednego odratowano, natomiast drugi – 50-letni mężczyzna w chwili ujawnienia zdarzenia już nie żył.

20.11. – między 20.00 a 7.15 poprzez odgięcie drzwi **włamano się do samochodu** marki Fiat Punto. Skradziono poduszkę powietrzną oraz panel od radioodtwarzacza.

22.11. – między 20.00 a 5.40 **włamano się do biurowca** firmy przy ul. Armii Poznań. **Skradziono dwa laptopy**.

23.11. – między 16.30 a 19.10 nastąpiło tzw. **krótkotrwałe użycie samochodu** marki Audi A6. Auto odnaleziono porzucone na ul. Opłotki.

24.11. – o godz. 16.35, na ul. Armii Poznań **nietrzeźwy kierowca** (1,6 promila) fiata 126p **spowodował kolizję** drogową z innym samochodem.

25.11. – o godz. 13.00, na stacji Orlen przy ul. Sobieskiego, po zatankowaniu 85 litrów paliwa, kierowca BMW **uciekł ze stacji, nie płacąc**.

25.11. – między 19.00 a 15.00 dnia następnego z klatki schodowej domu przy ul. Rydla **skradziono rower**.

26.11. – między 20.30 a 17.00 dnia następnego, na ul. Kościuszki, wygięto drzwi i **dokonano uszkodzenia samochodu** marki Ford Focus oraz kradzieży kołpaków.

29.11. – między 20.10 a 10.30 z ul. 3 Maja **skradziono samochód** marki Ford Explorer.

30.11. – o godz. 15.30 na ul. Powstańców Wlkp. **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (1,02 promila).

Na podstawie danych z Policji opracowała Katarzyna Frąckowiak

Nocna jazda

W groźnym wypadku, który zdarzył się 12 listopada w nocy na wiadukcie autostradowym na ulicy Armii Poznań, ucierpieli sami sprawcy.

Zdarzenie miało miejsce kilka minut po godz. 2.00. Wyjeżdżając z ul. Dębieckiej, na łuku, gdzie zaczyna się most, samochód, w którym znajdowało się trzech mężczyzn w wieku 20-30 lat, uderzył w latarnię i zniszczył zabezpieczenia skarpy. Jeden z mężczyzn wypadł z auta i runął w dół. Przeżył, ale w ciężkim stanie, podobnie jak drugi pasażer, trafił do szpitala. Kierowca wyszedł z wypadku cało.

Mężczyźni byli prawdopodobnie pod wpływem alkoholu. W ich samochodzie znaleziono dodatkowe tablice rejestracyjne. Wyjaśnieniem tego fak-

Jednym z istotnych problemów sygnalizowanych, m.in. w ankietach przeprowadzonych wśród mieszkańców Lubonia są właściciele psów, którzy nie przestrzegają obowiązującego porządku.

Zapisane są one przede wszystkim w „Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Luboń” oraz w art. 77 Kodeksu Wykroczeń.

Niestety, zapominamy nie tylko o konieczności posprzątania po naszych pupilach, ale także o innych obowiązkach, takich, jak: wymóg wyrowadzania czworonoga na uwięzi czy założenie psu (którego wysokość od podłoża do karku przekracza 30 cm), kagańca.

Bez wątpienia „psi problem” jest szczególnie uciążliwy w większych skupiskach mieszkalnych, na osiedlach czy we wspólnotach.

Na terenie Lubonianski powstały dwie toalety dla czworonogów, co wydaje się pomysłem trafionym i godnym naśladowania.

Kończąc, pragnę zapewnić, że strażnicy w nadchodzącym roku nie zapomną o psim problemie i staną się bardziej konsekwentni wobec ich właścicieli, a co się z tym wiąże, bardziej surowi w egzekwowaniu prawa w tym zakresie. Za nieprzestrzeganie bowiem art. 77 Kodeksu Wykroczeń, który mówi o konieczności zachowania zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt grozi kara grzywny do 250 złotych.

Paweł Dybczyński – Komendant Straży Miejskiej Miasta Luboń

PS Wszystkim mieszkańcom Lubonia tą drogą składamy życzenia pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz do siego roku 2006.



OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

TEL. 998 8 130 998

W listopadzie odnotowaliśmy 9 interwencji: 5 pożarów oraz 4 miejscowe zagrożenia. Najważniejsze z nich to:

- wypadek drogowy na autostradzie A2 na wysokości ul. Głogowskiej (2 listopada), gdzie samochód Daewoo Tico wpadł w poślizg – dwie osoby zostały poszkodowane;
- pożar kontenera ze śmieciami oraz elewacji budynku trafostacji w Luboniu (5 listopada);
- pożar piwnicy w Komornikach (22 listopada), którego powodem był nie-

szczelny przewód kominowy. Podczas akcji użyto: aparaty powietrzne, agregat prądotwórczy oraz sprzęt podręczny.

R. Sobociński – sekretarz OSP w Luboniu

Za pośrednictwem „Więści Lubońskich” pragniemy złożyć wszystkim mieszkańcom Lubonia najlepsze życzenia świąteczno-noworoczne.

Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu

Agresja atakuje najmłodszych

Grupa 10-latków znęcała się nad rówieśnikiem

Wielokrotnie już pisaliśmy o tym, że przemoc fizyczna i psychiczna wśród dzieci jest czynem karalnym. To, że wiedza ta nie trafia do młodocianych sprawców, można tłumaczyć ich niedojrzałością życiową i brakiem świadomości własnych czynów. Jak jednak rozumieć postawę ludzi dorosłych, któ-

rzy nie zauważają w „niewinnych bójkach” ogromnego potencjału agresji?

Tej agresji postanowili sprzeciwić się rodzice trzecioklasisty ze Szkoły Podstawowej nr 4, zgłaszając pobicie syna na policji. 19 października chłopak był tak bezsilny wobec ataku czterech rówieśników, że uciekł ze szkoły do domu. Najprawdopodobniej nie był to jedyny akt przemocy wobec niego. Podobno dręczenie trwa już od roku. Jeśli jest ku temu jakaś przyczyna, np. nieumiejętność asymilacji w grupie, to należy chłopcu pomóc. Tu zaczyna się rola psychologa i szkoły. Nie można dopuścić do samosądów ani przystosowywać dziesięciolatka do życia w grupie za pomocą pięści i butów!

Psycholodzy twierdzą, że agresja to skutek cywilizacji; rodzina nie wychowuje, szkoła nie uczy – wszyscy walczą o przetrwanie, ale należy pamiętać o tym, że nasze dzieci to nasza przyszłość – jaka będzie – zależy od wychowania młodych pokoleń.

Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja, uczestników przesłuchano. O dalszych losach dzieci zdecyduje sąd. KF



foto: P. Ruszkowski

tu zajmuje się lubońska policja. Samo zdarzenie zaś bada poznańska drogówka. Pierwsza na miejscu wypadku była policja autostradowa. (S)

Śmierć w Strumieniu

Jak pamiętamy, sprawna akcja oczyszczania wód Strumienia Junikowskiego, przeprowadzona przed kilku laty przez odpowiednie służby Urzędu Miasta Luboń, doprowadziła do odkrycia i odcięcia nielegalnych spustów ścieków. Powoli woda stawała się czystsza, pojawiły się zielone wodorosty, te pierwsze oznaki odrodzonego życia. Były też małe rybki oraz nieliczne żaby. Zniknął obrzydliwy smród.

Każdy, kto przechodził wzdłuż brzegu, cieszył się tym widokiem.

A jak jest dzisiaj? W listopadzie 2005 roku? Patrząc uważnie na wodę, co w niej zobaczymy? Dziś płynie pozornie taka sama woda, ale nie ma w niej życia, nie ma wodorostów, ryb i żab.

Kto i czym ponownie zamienił Strumień Junikowski w otwarty kanał ściekowy? To pytanie kierujemy do Urzędu Miasta, prosząc o zbadanie sprawy.

Stanisław Malepszak

Partnerzy dla samorządu

W listopadzie, w siedzibie Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach odbywały się warsztaty projektu „Dialog w gminach mikroregionu WPN źródłem inicjatyw i współpracy w zakresie rozwoju turystyki i edukacji ekologicznej”

Wypracowane podczas warsztatów wnioski i opracowania posłużą do stworzenia strategii zrównoważonego rozwoju turystyki i programowego dokumentu WPN – Planu Ochrony Parku. Ogólnopolska konferencja miała miejsce 15 i 16 grudnia w gminie Stęszew.

Po przedstawieniu doświadczeń pięciu innych parków narodowych i samorządów w Polsce oraz po analizie badań ankietowych zakończono projekt związany z gminami okołoparkowymi WPN.

W warsztatach brali także udział przedstawiciele Urzędu Miasta, PTTK i nauczyciele z Lubonia.

Jan Błaszczak



Platanina przewodów na starym słupie przy ul. Poniatowskiego

List do redakcji

Głos w dyskusji

Śledzę od pewnego czasu informacje na temat strefy ochronnej wokół lotniska Krzesiny, informacje o petycjach mieszkańców w sprawie odszkodowań za uciążliwość lotów, zauważyłem nawet reklamę kancelarii prawnej, która oferuje swoje usługi w zakresie pisanie wniosków o odszkodowania.



Nie pamiętam II wojny światowej i nie wychowywałem się w czasach, kiedy wartości takie jak patriotyzm były bardzo cenne. Mam jednak wrażenie, że doczekaliśmy się bardzo smutnych czasów. Oto mieszkańcy Polski starają się o odszkodowania za to, że wojsko wypełnia swoje obowiązki. Rozumiem tych, którzy mieszkają w tych miejscach, gdzie loty będą dla nich bardzo dokuczliwe. Władze wojewódzkie określiły strefy ochronne, wojsko przygotowuje się do wypłat odszkodowań. Ja mam jednak wrażenie, że sprawa lotniska jest przez wiele osób traktowana jednostronnie – jako źródło dyskomfortu. Nie słysząc głosów w rodzaju: będziemy mieli nowoczesne lotnictwo, ranga i pozycja naszego kraju w regionie wzrośnie, niektórzy sąsiedzi będą musieli czuć większy respekt przed Polską. Gdzie się podział nasz patriotyzm i duma z Wojska Polskiego? Dlaczego władze miasta nie szukają bliższych kontaktów z lotnikami z Krzesin? Przecież można zorganizować imprezy, w trakcie których poznamy się nawzajem. Nie sądzę, aby dla pilotów nie było ważne, że ludzie, którym służą, nie są tylko tymi, którzy żądają odszkodowań za ich pracę!

Proponuję, aby władze naszego miasta dbały nie tylko o odszkodowania dla mieszkańców, ale również o edukację naszych dzieci i młodzieży. Sądzę, że dowództwo lotniska bardzo chętnie przyjmie np. wycieczki szkolne. Dzieci, które spotkają się z pilotami, zobaczą ich samoloty, będą zupełnie inaczej traktowały tych ludzi i ich maszyny nad naszymi głowami. Być może zmieniła się technika i ludzie, ale podstawowe wartości i obowiązki obywatelskie powinnyśmy chyba w jakiś sposób podtrzymywać...

Zdaje sobie sprawę, że to co piszę brzmi co najmniej dziwnie, ale czy nie to jest najsmutniejsze?

Witold Szal

Dlaczego w Luboniu o 300% drożej?!

Urząd Miasta Luboń prowadzi zadziwiającą praktykę w sprawie ostatnio bardzo aktualnej – wydawania zaświadczeń o położeniu nieruchomości w strefie obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Poznań-Krzesiny.

Aby otrzymać takie zaświadczenie, mieszkaniec musi na stosownym wniosku uiścić opłatę w znaczkach skarbowych o nominale 16 zł !!! (5 zł wniosek + 11 zł zaświadczenie). Za tę wygórowaną kwotę otrzymujemy dokument o treści obejmującej raptem jedno, aczkolwiek przydługawe zdanie urzędowego tekstu (ostatnio dodano jeszcze pouczenie obejmujące dwa zdania).

Zasady pobierania i wysokości opłat skarbowych regulują m.in.: art. 261-267 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071 ze zm.), ustawa o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2000 r. nr 86, poz. 960 ze zm.), instrukcja kancelaryjna dla organów gmin i związków międzygminnych wprowadzona rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów (Dz.U. z 1999 r. Nr 112, poz. 1319), Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627 ze zm.).

Urząd Miasta Luboń przy pobieraniu opłaty za interesujące nas zaświadczenie zastosował przepis ustawy o opłacie skarbowej dotyczący stawek za wydawanie „pozostałych oświadczeń”. Szkoda, że zaświadczeń tych nie załatwia się w Luboniu na podstawie przepisów o gospodarce nieru-

chomościami, wówczas na bazie tejże samej ustawy o opłacie skarbowej należałoby takie zaświadczenia zwolnić z opłaty skarbowej!

Sprawa jest jeszcze bardziej intrygująca, gdy okazuje się, że za podobną informację o położeniu nieruchomości w określonej strefie obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska Poznań-Krzesiny, Wydział Środowiska i Rolnictwa Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego pobiera tylko... 5 zł (!!!) i dodatkowo 30 groszy za każdą stronę kopii czarno-białej mapy z naniesionymi granicami strefy. Czy to nie zadziwiające? Po prostu Urząd Wojewódzki pobiera opłaty skarbowe na podstawie wymienionej już ustawy szczegółowej – Prawo ochrony środowiska, a ściślej, rozporządzenia Ministra Środowiska z dn. 25.02.2003, w sprawie stawek opłat za udostępnianie

informacji o środowisku i jego ochronie (Dz.U. Nr 50, poz. 435), słusznie wychodząc z założenia, że informacja dotyczy przecież ograniczonego użytkowania nieruchomości ze względu na lotnisko i jego oddziaływanie na środowisko. Tak też określił sprawę Wojewoda w swym nieszczęsnym rozporządzeniu nr 82/03 z 2003 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska.

Dlaczego zatem Urząd Miasta Luboń zawyżył o 300% opłatę skarbową? Czy mieszkańcy, którzy zmuszeni byli zapłacić 16 zł, otrzymają zwrot nadpłaty (16 zł – 5 zł = 11 zł)?

PS „Organem podatkowym właściwym w sprawach opłaty skarbowej jest wójt lub burmistrz” – art. 13, ust. 1 ustawy o opłacie skarbowej.

ML



Na schemacie, w skali, przypominamy usytuowanie lotniska w stosunku do Lubonia oraz układ pasów startowych (nie są to strefy obszaru ograniczonego użytkowania), które przedstawialiśmy wcześniej

Przed godziną: zero

Przedstawiamy różne drogi ubiegania się o odszkodowania w związku z obszarem ograniczonego użytkowania (o.o.u.) dla lotniska w Krzesinach, które zaznaczyły się w Luboniu

W grudniu 2003 r. wojewoda wielkopolski rozporządzeniem utworzył o.o.u. dla lotniska wojskowego w Krzesinach, który dotyczy dużej części Lubonia. „Wieści” jako pierwsze poinformowały lubonian o nowej funkcji lotniska oraz przedstawiły strefy i skutki o.o.u.

W lipcu 2004 r. mieszkańcy najbardziej zagrożonej strefy – w Starym Luboniu – zaczęli organizować się oddolnie, angażując prawników, ekspertów i rzeczoznawców.

W trzecim kwartale 2004 r., po kilku inicjatywach społecznych, burmistrz wprowadził w urzędzie czwartkowe dyżury prawnika dla mieszkańców w sprawie odszkodowań.

Latem 2005 r. zaczęły uaktywniać się grupy społeczne w innych rejonach miasta.

Władze Lubonia – w sprawie obiektów publicznych i władze największego osiedla położonego w strefie o.o.u. – Luboniani – zaczęły działać dopiero w II połowie br.

Od sierpnia 2005 uaktywniły się na terenie miasta kancelarie prawne oraz firmy zatrudniające doradców i rzeczoznawców.

W listopadzie i grudniu nasiliło się składanie wniosków do wojska i sądów (do 8.12.05. Urząd Miasta wydał 2720 zaświadczeń potwierdzających lokalizację nieruchomości w strefach o.o.u.). Jak zaobserwowaliśmy, przyjęto metody postępowania opisane niżej. Scenariusze te mogą być przydatne dla tych z Państwa, którzy chcą jeszcze podjąć działania na ostatnią chwilę.

1. Niektórzy powierzyli postępowanie w kwestii odszkodowań fachowcom – angażując się tylko finansowo, pokrywając wszelkie opłaty proceduralne (koszty ekspertyz, znaczków skarbowych, wniosków, pozwu itp.). Firmy i kancelarie w zamian za 4 – 15% zysku od uzyskanej kwoty odszkodowania wzięły na siebie kompleksowe prowadzenie spraw.

2. Inni samodzielnie prowadzą swoje

sprawy, bazując na płatnych opiniach rzeczoznawców i ekspertów.

3. Kolejni, ograniczając wydatki jedynie do opłat za zaświadczenia i wnioski, sami szacunkowo określają swoje straty związane ze spadkiem wartości nieruchomości po znalezieniu się w odpowiedniej strefie o.o.u. oraz koszty niezbędnych nakładów na zabezpieczenie się przed hałasem. Z tej grupy jedni poprzestają jedynie na wysłaniu zażewzania do zapłaty odszkodowania przez wojsko. Inni, po odmowie wojska lub równolegle, składają pozwy do sądów. Ponieważ nie stać ich i nie są pewni wygranej, zaniżają wartość pozwu sądowego do takiej kwoty, w związku z którą opłaty są w stanie ponieść. Jeszcze inni składają pozew, żądając zadośćuczynienia w wysokości takiej, jaką wyznaczyli wojsku w zażewzaniu.

4. Kolejna grupa mieszkańców to tacy, którzy wcale nie angażują się finansowo, podpisują się pod pismami, listami itp. wysyłanymi m.in. do Wojewody, Rzecznika Praw Obywatelskich, spodziewając się korzystnych rozwiązań odgórnych.

5. Są też sceptycy, którzy przyglądają się jedynie biegowi spraw, nie chcąc tracić nawet czasu na podejmowanie kwestii.

6. Niektórzy, obserwując batalię wokół odszkodowań i uznając, że szkodliwość Krzesin dotyczy ich w równym stopniu co mieszkańców, którzy znaleźli się w o.o.u., czynią starania, by się w nim znaleźć.

W grudniu z pozwem o odszkodowanie dla publicznych obiektów miejskich wystąpił Burmistrz Lubonia. W sprawie substancji spółdzielni zrobiła to też Luboniana.

Dotąd nikomu z lubonian nie udało się wygrać w sprawie odszkodowań. Ostatnie, na półoficjalne głosy mówią, że największe szanse mają ci, którzy są w stanie udowodnić nakłady na zabezpieczenie się przed hałasem poniesione w ostatnich dwóch latach.

H.S. i PPR

Zmian nie będzie

Burmistrz Lubonia na spotkaniu dla gmin położonych w obszarze ograniczonego użytkowania (o.o.u.) dla lotniska w Krzesinach

Zorganizowany 23 listopada przez Urząd Wojewódzki zjazd służył poinformowaniu o stanie prac nad zmianą o.o.u. i stanowisku Urzędu w tej sprawie. Podstawą tychże były złożone kilka miesięcy temu przez wojsko materiały sugerujące znaczne zmniejszenie o.o.u., poparte uzgodnieniami z lotnictwem cywilnym, dotyczącymi zmiany tras i pułapów przeletów.

Urząd Wojewódzki uznał propozycje wojska za zbyt teoretyczne, nie uwzględniające rzeczywistego hałasu i nie zgodził się na zmianę obowiązującego rozporządzenia w sprawie o.o.u. (zdaniem burmistrza Kaczmarka stanowisko UW odsuwa tę kwestię na lata). Urząd uważa, że materiały przedłożone przez wojsko powinny obejmować pełen zakres hałasu, nie tylko ten pochodzący z lotów ćwiczebnych, ale też z manewrów i samego lotniska. Konieczne jest również skonkretyzowanie prawdziwej liczby startów i lądowań.

Strona wojskowa, silnie reprezentowana na spotkaniu (obecny był nawet przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej), chciała szybkie zmiany o.o.u. W sprawie odszkodowań zadeklarowała, że w przypadkach prawnie uzasadnionych, nie będzie się od nich uchylać.

Burmistrz Lubonia domagał się wyjaśnienia tej zgodności działań i prawa. Prawo przewiduje bowiem wypłatę odszkodowań, a do sądu odsyła jedynie kwestie sporne. W. Kaczmarek był ciekaw, jaką liczbę spraw wojsko uznało za bezsporne? Otrzymał odpowiedź, że żadną. Burmistrz zwrócił też uwagę na odmienną sytuację stron postępowania, w której wojsko, w odróżnieniu od obywateli, ma za społeczne pieniądze większe możliwości działania. Strona wojskowa zasugerowała, że być może, po wyklarowaniu się linii orzecznictwa sądowego, będzie rozpatrywała skargi o odszkodowania na swoim szczeblu. (HS)

Krzesiny – zdaniem Burmistrza

Z końcem okresu przewidzianego na ubieganie się o odszkodowania z tytułu obszaru ograniczonego użytkowania – o.o.u. (31.12.2005.), rozmawiamy z Burmistrzem Lubonia w kilku kwestiach.

Zapytaliśmy gospodarza miasta, jak ocenia sytuację, w której po wprowadzeniu rozporządzenia wojewody znaleźli się lubonianie?

Włodzimierz Kaczmarek jest zdania, że roszczenia i nadzieje mieszkańców w kwestii odszkodowań, w stopniu, w jakim zostały rozbudzone przez kancelarie prawne, rzeczoznawców i media, w istniejącym stanie prawnym na pewno nie będą zrealizowane. Prywatnie, w sprawie własnej nieruchomości Burmistrz nie złożył, i jak powiedział, chyba nie złoży wniosku, bo niejasność przepisów i brak doświadczeń w tej sprawie uniemożliwia pełne i skuteczne przygotowanie takiego dokumentu. Jako władarz miasta, w imieniu jednostek miejskich wystąpił o odszkodowanie, by nie spotkać się z zarzutem bezczynności.

W świetle sygnałów o ewentualnej zmianie o.o.u. i dotychczasowego braku hałasu z Krzesin, rozporządzenie wojewody Burmistrz uważa za przedwczesne i niepotrzebne. Zwraca uwagę na przekazane Wojewodzie przed dwoma laty własne stanowisko wskazujące na potrzebę zastanowienia się przed wprowadzeniem o.o.u., czy wykorzystano wszystkie inne środki, by ten ostateczny instrument zastosować.

Czy miasto zrobiło wszystko w kwestii lotniska?

Burmistrz ma świadomość, że nie, ale uważa, że Luboń zrobił dużo i o wiele więcej niż inne gminy. Wymienia przekazane mieszkańcom przez Urząd informacje na temat o.o.u., tempo wydawania zaświadczeń o lokalizacji nieruchomości w strefach o.o.u. oraz uchwałę Rady Miasta wyrażającą negatywne stanowisko po wprowadzeniu o.o.u. Powołuje się też na opiekę prawnika zatrudnionego przez Urząd na czwartkowych dyżurach dla mieszkańców. Po naszej uwadze, że wprowadzono je dopiero pod koniec ub. roku i to po interwencjach społecznych, W. Kaczmarek poddał w wątpliwość celowość zastosowania tego narzędzia w przypadku, gdy z uwagi na powszechną opieszałość ludzi, nikt wcześniej nie korzystałby z takiej pomocy. Zasugerowaliśmy, że miastu jako instytucji nic nie przeszkadzało w podjęciu wcześniejszych działań systemowych, by wzorem ekspertyz i szacunków, ułatwić obywatelom miasta określenie spad-

ku wartości.

Burmistrz ma świadomość, że lubonianie oczekiwali od Urzędu wskazania, jak sformułować wniosek o odszkodowanie, by je uzyskać, ale ten nie może wyręczać mieszkańców w byciu stroną w postępowaniu sądowym.

Na skonkretyzowane przez nas pytanie, czy miasto przed rozbudową lotniska wojskowego w Krzesinach wykorzystało wszystkie środki, by temu zapobiec, władarz miasta odpowiedział, że nikt oficjalnie nie informował Urzędu o zmianie funkcji i rozbudowie lotniska (szeroko mówił o tym jedynie środek masowego przekazu). Burmistrz mówi o sobie, że jest urzędnikiem i w przypadku braku podstaw formalnych nie ma możliwości działania. Zasugerował, że protest mogły zorganizować np. „Wieści Lubońskie”, stanąby wówczas na jego czele. Przypomnieliśmy Burmistrzowi, że prasa ma zupełnie inne zadania, a problemy obywateli powinny rozwiązywać władze miasta.

Czy istnieją ślady sprzeciwu miasta w kwestii lotniska?

W. Kaczmarek mówi o pismach i telefonach w związku z hałasem powodowanym przez ćwiczące samoloty. Gdyby wiedział, że będzie o to pytany, gromadziłby te fakty.

Refleksje

Zdaniem Burmistrza, do kwestii obronności kraju nie można przykładać miarki demokracji. Chęć oceniania rozbudowy lotniska w Krzesinach w kategoriach demokratycznych, w przypadku, gdy procedury dla tej inwestycji były tych cech pozbawione, jest wątpliwa.

Władarz Lubonia zastanawia się, dlaczego w sprawie lotniska nie prowadzono konsultacji społecznych? Pyta, w jakim planie przestrzennego zagospodarowania określono funkcję Krzesin i kto ten plan uchwalił?

Zapytaliśmy Burmistrza: jak teraz będzie się żyło w Luboniu?

Jest zdania, że czeka nas hałas mniejszy niż kiedyś (kiedy latały tutaj migi).

Hanna Siatka

Odpowiedź Biura Rzecznika Praw Obywatelskich na protesty przesyłane przez lubonian w związku ze strefą ograniczonego użytkowania

Szanowni Państwo

W nawiązaniu do Państwa wystąpienia uprzejmie informuję co następuje:

Zgodnie z brzmieniem art. 135 ustawy Prawo ochrony środowiska (tj. Dz. U. 2001 r. Nr 62 poz. 627 ze zm.) tworzenie obszarów ograniczonego użytkowania, w określonych przez ustawę przypadkach następuje w drodze rozporządzenia wydanego przez wojewodę lub uchwały rady powiatu.

Jeżeli ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania spowoduje ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, powstaje roszczenie o odszkodowanie lub roszczenie o wykup nieruchomości. Rozstrzyganie o takich roszczeniach należy do właściwości sądów powszechnych (art. 136).

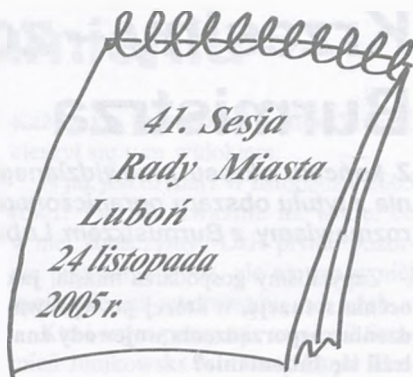
Z notatek Obywatela

Niezbędny dokument

Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Luboń i zawarty w nim Wieloletni Plan Inwestycyjny były tematem zasadniczym posiedzenia. Dokument ten jest niezbędną formalnością przy staraniu się miasta o środki pomocowe z Unii Europejskiej, którymi dysponuje Urząd Wojewódzki. Ostatnia szansa zabiegania o pieniądze na kluczowe inwestycje w mieście mija pod koniec roku, kiedy to rozpatrywane będą dodatkowe wnioski z przyznanej na bieżące lata puli pieniędzy unijnych. Przedłożony dokument, co przyznał burmistrz, należy traktować instrumentalnie, jako kolejną szansę zdobycia pieniędzy z Unii w starym układzie. Niektórzy radni (spoza koalicji rządzącej) nagannie ocenili styl pracy Burmistrza i z żalem stwierdzili, że tak ważny dokument powinien być wynikiem pewnej logiki postępowania rozpoczynającej się od opracowania prawdziwej strategii rozwoju miasta, o co wnioskowano przed trzema laty. Robienie planu rozwoju opartego na starych, dalece odbiegających od rzeczywistości opracowaniach jest karygodnym zaniedbaniem. Pochwalono twórcę opracowania – nowego pracownika Urzędu Miasta – Mariusza Witajewskiego za profesjonalizm i za to, że z nieaktualnych dokumentów stworzył całkiem sensowne opracowanie. Plan ten przewiduje w 2006 r. m.in. wsparcie dla dwóch głównych inwestycji. Jedną jest budowa pięciu odcinków kanalizacji sanitarnej przy użyciu własnych środków w wysokości 1,8 mln, wsparciu 5,9 mln z ZPORR (Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego), udziału Aquanetu w wysokości 2,1 mln oraz kredytu 750 tys. zł. Drugim zadaniem, na które po pieniądze sięgamy już po raz trzeci, to budowa hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum 2. Tym razem chcemy uzyskać 2,1 mln przy udziale własnym 950 tys. zł w 2006 r. Wszyscy radni, pomimo oporów, co do prawdziwej wartości

Problem żłobka a myślenie strategiczne

W naszym mieście nie ma żłobka. Pracujący rodzice zmuszeni są dowozić dzieci do Poznania, a pobyt lubońskich ośeszków w poznańskich placówkach finansowany jest z kasy naszego miasta. Z jednej strony mamy więc niedogodność dla rodziców, z drugiej – „oddawanie” znacznych kwot Poznaniowi. Wydaje się też, że będą one coraz większe, bowiem systematycznie rośnie liczba mieszkańców, zaś ich znaczącą grupę stanowią ludzie młodzi. W 2004 r. wydaliśmy na ten cel 123 925 zł, w 2005 r. – 157 080 zł, natomiast w projekcie budżetu na 2006 r. planuje się już kwotę 217 000 zł. Tendencja jest wyraźnie wzrastająca. Może więc należy pomyśleć o powstaniu żłobka w Luboniu? Żłobek na miejscu to bezpośrednia kontrola wydatków, udogodnienie dla rodziców, a przy okazji miejsca pracy dla opiekunek.



opracowania, życzyli sukcesów w staraniach miasta o zewnętrzne środki pomocowe. Wynik głosowania – 18 „za” przy 3 „wstrzymujących”.

Rewizja

Rada przyjęła też plan pracy Komisji Rewizyjnej. W związku z tym, że kadencja władz mija w październiku 2006 r., jedynie do tego czasu zaplanowano działania sprawdzające.

Interpelacje o jawności życia

W lakonicznej odpowiedzi na interpelację dotyczącą transmitowania obrad Rady i Komisji, Burmistrz stwierdził, że nie ma na to środków oraz możliwości technicznych. Ewentualnie można udostępnić na stronach internetowych zapis głosowy posiedzeń. Przy okazji rozwinęła się dyskusja na temat wykorzystania dostępnych środków masowego przekazu w Luboniu. Redaktor naczelny „Więści Lubońskich” przypomniał, że szpalty Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, jako pisma samorządowego o charakterze obywatelskim, są dostępne dla wszystkich. Radni i burmistrzowie nie tylko są mieszkańcami, lecz przedstawicielami władzy samorządowej, konkretnych obszarów czy środowisk i obowiązkiem ich powinno być informowanie o tym, co robią, z jakimi spotykają się problemami i dlaczego podejmują takie a nie inne decyzje. P. Ruszkowski przyznał też, że dla jawności życia publicznego oraz wychowania przyszłych włodarzy miasta obrady powinny być transmitowane. Składający interpelację – A. Dworaczek powiedział o możliwości, jaką wykorzystują już nie-

które gminy, bezpłatnego przekazu transmisji przez internet w zamian za promocję firm.

Roszczenia ewangelików

W związku z tym, że sesja miała niewiele punktów roboczych, w wolnych głosach Burmistrz poprosił Radę o pomoc w podjęciu decyzji, jaką przyjąć drogę postępowania w stosunku do roszczeń gminy ewangelicko-augsburskiej o zwrot terenów ok. 1,6 ha (Szkoły Podstawowej nr 1 wraz z budynkiem i boiska Stelli). Wojewoda (do którego zwrócono się o pomoc, w związku z tym, że zadania edukacyjne – szkołę – samorząd otrzymał przed kilkoma laty od skarbu państwa), nie zareagował pozytywnie. Uznał, że Luboń nie znalazł gruntów zastępczych ani nie wypłacił odszkodowania za przejęte mienie. Przewidywania, co do rozstrzygnięcia przez Komisję Regulacyjną też nie są optymistyczne. Burmistrz wskazał na trzy sposoby postępowania. Pierwsze rozwiązanie – nie robić nic – wyczekać – ale w takim przypadku, jeżeli warszawska Komisja Regulacyjna (organ ostateczny) uzna roszczenia za zasadne, będziemy musieli oddać szkołę i boisko. Pozostanie nam wówczas płacenie dzierżawy gminie ewangelickiej i ewentualne procesowanie się. Druga postawa to znalezienie gruntów wymiennych. Propozycje złożone przez Burmistrza to: ok. 0,5 ha za Klubem Rolnika (boisko) lub w centrum Lubonia, grunt zapisany w planie pod dom opieki, ewentualnie boisko Stelli. Radna Z. Skok-Lukomska dodała propozycję pozbycia się Domu Kultury (Pod Kominem) przy ul. Armii Poznań. T. Waliczak poparł gorąco oddanie boiska Stelli, co dodatkowo rozwiązałoby problem utrzymywania beznadziejnego poziomu piłki nożnej w obecnie działających trzech klubach w Luboniu i utworzenie jednego porządnego klubu przy ul. Rzeczej. Trzeci scenariusz to zapłacenie odszkodowania. W związku z tym, że przedstawiciele ewangelików nie

kontaktują się z nami (pomimo zaleceń Komisji Rozjemczej) co do polubownego załatwienia sprawy, można spodziewać się wyceny po cenie wywłaszczeniowej, co mogłoby obciążyć budżet kwotą grubo ponad 500 tys. zł. Ostatecznie dyskusję przeniesiono na Komisję Organizacyjno-Prawną i odrzucono pomysł zaproszenia na nią przedstawiciela gminy ewangelicko-augsburskiej.

Krzesiny – ryzyko

Drugim tematem, którym obszernie Burmistrz zajął Radę była informacja na temat roszczeń miasta związanych ze strefą ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego w Krzesinach. W obszarze tym znajduje się 35 budynków należących do miasta, w tym 18 to domy komunalne, 12 budynków to obiekty szkolne i przedszkolne. Oszacowane nakłady związane tylko z zapewnieniem odpowiedniego klimatu akustycznego dotyczącego wymiany okien to koszt ponad 1 mln 144 tys. zł. Miasto nie dokonało wyceny co do samego spadku wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Najpóźniej na początku grudnia ma zostać złożony wniosek do wojska. Burmistrz ma wątpliwości co do występowania dalej na drogę sądową. Uważa, że jest to duże ryzyko, które może mieć konsekwencje finansowe. Potrzeba minimum 70 tys. zł, by sprawę założyć oraz kilkadziesiąt tys. zł na sporządzenie dokumentów i obsługę prawną. W przypadku przegranej traci się nie tylko wpłacone pieniądze, lecz pokrywa też koszty sądowe wraz z pieniędzmi dla rzeczoznawców powołanych przez sąd, które nie będą małe. Burmistrz oczekiwał od radnych ewentualnych sprzeciwów co do decyzji składania pozwu sądowego. Chciał asekuracyjnie w ten sposób zabezpieczyć się przed ewentualnym zarzutem ze strony radnych o niegospodarność w przypadku porażki.

Sesję zakończono o 19.30.

PPR

W nowym stylu

Obwieszczenie o postępowaniu w sprawie wydania przez Urząd Miasta decyzji o warunkach dla budowy anteny telefonii komórkowej, po raz pierwszy znalazło się tam, gdzie trzeba – w miejscu, którego dotyczy.

Dotąd, jak większość dokumentów, podobne pisma umieszczane były na tablicy informacyjnej w holu Urzędu, gdzie poprzez wywieszenie nabierały mocy prawa.

Toczące się obecnie postępowania w sprawie lokalizacji nowych anten, dotyczą następujących działek w Luboniu: ul. Sikorskiego 44 – dwa urządzenia (sprawa opisana powyżej) i ul. Armii Poznań 49 oraz działek nr 51/1 ark. 23 – Lasek i 14/3 ark. 1 – Luboń, dla których nie podano adresu (tam stacje będą rozbudowywane). (S)

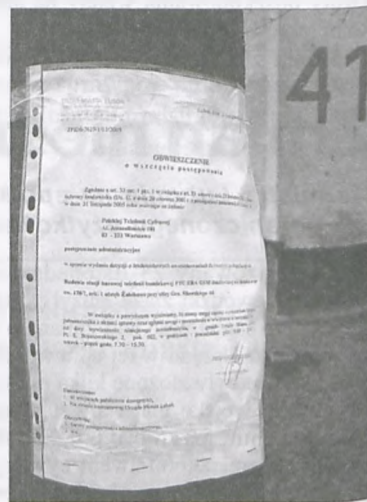


foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Zdążą, nie zdążą...?

19 grudnia mija termin składania ofert na ogłoszony przez burmistrza konkurs na realizację zadań publicznych w 2006 r. dla organizacji pozarządowych (stowarzyszeń, klubów itp.). Komunikat o konkursie wydano 17 listopada, po czym zawisł w holu Urzędu Miasta, a 28

listopada pojawił się w Internecie.

Czy do wszystkich zainteresowanych informacja ta dotrze w stosownym terminie i czy zdążą z przygotowaniem dokumentów na czas, tym bardziej, że co roku konkurs ogłaszany jest kiedy indziej? (I)

Adam Dworaczek – radny

Nie nasza duma

Firma NOVOL z Komornik, która rozpoczęła działalność w Luboniu – w gronie 20 najlepszych w Polsce

W tegorocznym rankingu dziennika „Rzeczpospolita” – „Lista 2000 – polskie przedsiębiorstwa” – jednym z 20 laureatów nagrody „Dobra Firma” została spółka NOVOL z Komornik, założona 27 lat temu przy ul. Sobieskiego w Luboniu. Układając listę 2 tysięcy najlepszych polskich przedsiębiorstw, kapituła nagrody, złożona ze znanych w Polsce ekonomistów, dokonała wyboru 20 dobrych firm, tzn. rozwijających się nie tylko dynamicznie, ale i efektywnie. Są to zarazem najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwa w kraju.

Założony w Luboniu przez Piotra Olewińskiego i Piotra Nowakowskiego NOVOL był początkowo niewielkim

warsztatem produkującym podstawowe produkty do napraw lakierniczych na rynek lokalny. Z uwagi na brak możliwości rozwoju w naszym mieście, dynamicznie zmieniające się przedsiębiorstwo przeniosło się w latach 90. do Komornik. Dziś firma zatrudnia ponad 200 pracowników. W 2005 r. jej obroty wyniosą prawdopodobnie 155 mln zł i będą o ok. 30 mln większe niż przed rokiem. Produkcja wyniesie 15 tys. ton (2004 r. – 12 t), od 2000 r. wzrosła ponad 3-krotnie. NOVOL specjalizuje się w wytwarzaniu tego, co potrzebuje profesjonalny lakiernik i koncentruje się na rozwoju eksportu. Lakiery, kleje i posadzki NOVOL-u można kupić w Europie i Azji. W br. wartość eksportu wyniesie 90 mln zł. („Rz” – HS)

5-lecie WBK

W styczniu minie pięć lat, od kiedy w Luboniu powstała placówka Banku Zachodniego WBK SA. Ten „okrągły” jubileusz chyba skłania do refleksji?

Tak, pięć lat to sporo czasu, w którym na pewno zdążyliśmy wrosnąć w nasze miasto. Mówię „nasze”, choć ponad połowa pracowników Oddziału nie mieszka w Luboniu. Ale przecież znaczną część naszego życia spędzamy właśnie tutaj, pracując, identyfikując się z Luboniem i jego mieszkańcami.

Jak podsumowałby Pan ten okres?

Zaczynaliśmy jako Filia 4 Oddziału w Poznaniu, teraz jesteśmy Oddziałem, a od Nowego Roku zwiększamy etatyzację. Jest to wynikiem ciągłego naboru w naszej pracy. Pozyskujemy coraz większą rzeszę klientów, świadcząc im pełny zakres usług bankowych, nie różniąc się w tym niczym od największych oddziałów naszego Banku.

A co uważa Pan za największy sukces?

Mógłbym tu zacząć mówić o świetnych wynikach finansowych, o dynamicznym przyroście portfela depozytowego czy kredytowego. Bo przecież tak jest naprawdę. Ale zawsze naszym głównym celem był wysoki standard obsługi klientów. Przyjęliśmy za obowiązujący standard – kulturę i profesjonalizm obsługi, powiązany z rzetelnością informacji. Bo przecież miła i rzetelna obsługa, kompleksowe przedstawianie oferty i załatwianie do końca powstałych problemów pozwala na to, żeby nasi klienci byli z nas zadowoleni. I mam wiele sygnałów, że tak właśnie jest. A to wszystko generuje nam

właśnie wyniki, o których wspominałem przed chwilą.

Robicie też coś dla mieszkańców miasta

Tak, w czerwcu br. na terenie placówki odbyła się już Czwarta Giełda Nieruchomości. Impreza w całości organizowana i finansowana przez 1 Oddział BZ WBK SA w Luboniu. Skierowana przede wszystkim do lokalnej społeczności, pozwala porównać oferty deweloperów i biur nieruchomości działających na terenie miasta. Jednocześnie pracownicy zespołu przedsta-



wiają ofertę BZ WBK SA w zakresie finansowania zakupu nieruchomości.

Giełda Nieruchomości organizowana jest cyklicznie i chyba na trwałe wpisała się już kalendarz imprez miasta.

Pamiętacie też o najmłodszych

W tym roku zespół 1 Oddziału w Luboniu zaangażował się w pracę i działalność charytatywną Fundacji Banku Dziecięcych Uśmiechów BZ WBK SA. Akcje: Dzień Dziecka, tygodniowe półkolonie nad Maltą w Poznaniu, czy też akcja „Zeszyt” tuż przed rozpoczęciem nowego roku, skierowaliśmy do dzieci z Lubonia, których rodzice nie byli w stanie im tego zapewnić. Na skutek tej działalności podjęliśmy współpracę w Wydziale Oświaty Urzędu Miasta w Luboniu, świetlicą środowiskową przy Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu oraz z Miejskim Ośrodkiem

Komu i na co?

Tablica ogłoszeniowa Urzędu Miasta przy sklepie spożywczym „Społem” w Dolnym Lasku (narożnik ul. Armii Poznań i Wawrzyniaka) jak dotąd służy jedynie do umieszczania ogłoszeń przez mieszkańców. Nie znalazły się na niej do tej pory tak ważne informacje, jak chociażby zawiadomienie o terminach i porządku sesji czy komunikat burmi-



stra o konkursie na realizację zadań publicznych, którego ważność upływa 19 grudnia. (I)

Inwestycje komunalne – listopad 2005

1. Hala widowiskowo-sportowa:

- Firma „HYDROBUDOWA” z Poznania kontynuuje realizację pierwszego etapu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2.

2. Kanalizacje sanitarne:

- Firma „WODAN” INSTALACJE SANITARNE z Lubonia zakończyła realizację sieci kanalizacji sanitarnych w ulicach: Cichej, Hibnera, Tuwima, Spadzistej, Dąbrowskiego, Ziemiackiej, Narutowicza, Strumykowej, Nad Strumykiem i odcinku ul. 3 Maja. Kanały zostały przekazane do eksploatacji AQUANET SA.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Firma SEM Zakład Elektrotechniczny s.c. Jakub i Stefan Maćkowiak z Łęczycy wygrała przetarg na budowę oświetlenia drogowego ulic Nagietkowej, Fiołkowej, Azaliowej oraz odcinka ul. Chopina. Rozpoczęcie realizacji budowy od grudnia br.

- Zakład Robót Drogowych Marek



Nowy chodnik na ul. Lipowej

Dachtera kontynuuje realizację zadania: modernizację nawierzchni odcinków ul. Limbowej i Bukowej, wykonanie chodników w odcinku ul. Polnej (od Krętej do ul. Kwiatowej), ul. Rydla (wszystkie odcinki aktualnie bez chodnika) i ul. Lipowej.

Leszek Michalik
– Biuro Majątku Komunalnego

Walne PZW

22 stycznia 2006 r. o godz. 10.30 tradycyjnie w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej 62 odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawcze koła PZW „Luboniana”. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy. **P.K.**

Z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku Zarząd Koła PZW „Luboniana” składa najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz pomyślności.

Pomocy Społecznej. Pisaliście już o tym Państwo na swoich łamach.

Jakie macie Państwo plany na przyszłość?

To chyba oczywiste. Być coraz lepszym w tym, co robimy i spełniać wszystkie wymagania naszych klientów, zarówno tych, którzy już z nami pracują jak i tych, którzy w przyszłości będą chcieli nam zaufać.

Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

I ja dziękuję. Za Państwa pośrednictwem, wobec zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku chciałbym jeszcze wszystkim złożyć jak najlepsze życzenia spokoju i szczęścia.

Z Dyrektorem 1 Oddziału BZ WBK SA w Luboniu – Markiem Tuczyńskim rozmawiał **Władysław Szczepaniak**

Świadkowie wypadku, który wydarzył się w dniu 30.10.2005 ok. 18.00, przy przejeździe kolejowym przy Zakładach Chemicznych, proszeni są o kontakt; tel. 0 512 302 402

Powyborczo z Filipem Libickim

Filip Libicki – już jako poseł PiS – po raz kolejny zawitał do Lubonia w poniedziałek, 21 listopada, by w pensjonacie Willa Montana odbyć spotkanie powyborcze z mieszkańcami

W imieniu Koła „Praworządny Luboń” i Klubu Dyskusyjnego Polskich Partii Patriotycznych „Orły Białe” im. gen. Władysława Sikorskiego gościa powitał przewodniczący – Zygmunt Kukula, organizator wieczoru. W spotkaniu uczestniczyli m.in. lubońscy radni: Zofia Skok-Lukomska, Andrzej Sobilo i radna powiatowa Irena Skrzypczak.

Filip Libicki scharakteryzował krótko sytuację polityczną w kraju. Przedstawił PiS jako partię jednolitą i zdyscyplinowaną. Sytuację Platformy Obywatelskiej uznał za trudną i wyraził przekonanie, że z czasem może dojść do koalicji PiS i PO. Odparł sugestie dotyczącą istnienia koalicji PiS z Samoobroną. Wyraził pogląd, iż jest szansa na stworzenie w Polsce dwubiegowego systemu politycznego z podziałem na stronę konserwatywno-katolicko-ludową i lewicowo-liberalną.

Jeden z mieszkańców Lubonia podzielił się swoimi powyborczymi refleksjami. Ze zdziwieniem stwierdził, że do komisji wyborczej wybierano przypadkowe osoby. Przed II turą wyborów prezydenckich członków komisji losowano, przez co nie weszły do niej osoby wydelegowane przez partie polityczne. Na listach członków komisji można było zauważyć powtarzające się te same nazwiska, co świadczyć mogło o rodzinnych powiązaniach.

Poseł wyraził zadowolenie, że mandat senatora, m.in. głosami lubonian, zdobył Przemysław Alexandrowicz z PiS, bo od 1989 r. nie było w okręgu poznańskim jednoznacznie prawicowego senatora. Zasugerował, by w przyszłorocznych wyborach samorządowych do komitetów wyborczych weszli członkowie i zwolennicy PiS.

Filip Libicki odniósł się do kilku aktualnych kwestii. Wypowiedział swoje zdanie w sprawie „Marszu równości”, do którego miało dojść w Poznaniu, uznając, że sfera

życia seksualnego nie jest tematem do manifestowania na ulicy. W trakcie dyskusji radny Andrzej Sobilo zwrócił uwagę, że tzw. „becikowe” (zasilek z tytułu urodzenia dziecka) nie powinno być przyznawane osobom będącym w dobrej sytuacji materialnej. Libicki zgodził się, że trzeba ustalić zasady przyznawania tej pomocy.

Radna Zofia Skok-Lukomska, reprezentująca też Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, zaapelowała do posła o wsparcie ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Filip Libicki poinformował, że stworzył



Zebrani śpiewają „Rotę”

radę konsultacyjną, która skupia przedstawicieli różnych środowisk osób niepełnosprawnych (w jej skład wchodzi mieszkaniec Lubonia Paweł Lewandowski), mającą przedstawiać problemy tych osób.

Mieczysław Burzyński poruszył kwestię

stworzenia w Luboniu parku Papieskiego poświęconego Janowi Pawłowi II i prosił o interwencję posła. Uznał za hańbę to, by na byłym śmietniku ustawiać tablicę poświęconą Papieżowi. Filip Libicki jest zdania, że problem ten powinni rozwiązać sami mieszkańcy Lubonia.

Pod koniec spotkania wystąpił Rajmund Krusiński reprezentujący Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” (przewodniczący Rady Nadzorczej tego stowarzyszenia), poruszył kwestię wychowania dzieci i młodzieży w duchu patriotycznym, w relacji rodzice i dzieci, opartym na prawdzie, zaufaniu, odpowiedzialności, miłości wobec Boga i ludzi. Na zakończenie zwrócił się do zebranych z apelem o odśpiewanie „Roty” F. Nowowiejskiego, którą cała sala w duchu uroczystym, należnym hymnom, pięknie zaśpiewała. Zaprosił też zebranych na koncert pieśni patriotycznych Chóru Męskiego „Arion”, którego jest członkiem.

Robert Wrzeński



Od prawej: poseł Filip Libicki, Zygmunt Kukula, Rajmund Krusiński

List do redakcji

Cisza wokół skargi

W sprawie nie rozpatrzonego do dziś przez Burmistrza protestu mieszkańców sąsiadujących z bazą ciężkiego sprzętu BUDWUG przy ul. 11 Listopada („Jesteśmy w Polsce” – „Więści Lubońskie” 10/2005)

**Burmistrz Miasta Luboń
dr Włodzimierz Kaczmarek**

13.09.2005 r. jako mieszkańcy

posesji przy ul. Bukowej 11 złożyliśmy na Pana ręce skargę na działalność firmy BUDWUG z siedzibą – Luboń, ul. 11 Listopada 69. Zarzuciliśmy podmiotowi funkcjonowanie niezgodne z interesem mieszkańców wspólnoty oraz z zasadami współżycia społecznego. Wnosiliśmy też o cofnięcie firmie pozwolenia na prowadzenie działalności i podjęcie radykalnych przedsięwzięć skutkujących przywróceniem stanu zgodnego z prawem oraz o zaniechanie naruszeń.

Sądziliśmy, że w państwie prawa nasz zbiorowy protest zostanie rozpatrzony, a w jego wyniku my – jako strona sporu – zgodnie z obowiązującymi przepisami – powiedziani.

Jak się okazało, nasze nadzieje były co najmniej iluzoryczne. Mimo że skarga złożona została w trybie określonym w k.p.a., do dziś nie otrzymaliśmy jakiegokolwiek informacji odnośnie załatwienia sprawy.

Wydawało się nam, że akurat Panu, Panie Burmistrzu, przepisy aktów normatywnych są znane. Stan faktyczny jednak przeczy temu twierdzeniu – co z pełną odpowiedzialnością twierdzimy.

W myśl obowiązującego prawa, or-



gan administracyjny obowiązany jest załatwić zażalenie bez zbędnej zwłoki; to jest nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowane, nie później niż w ciągu 2 miesięcy od dnia wszczęcia postępowania wyjaśniającego.

Art. 36 § 1 k.p.a. mówi, iż o każdym przypadku niezakończona sprawy, w terminie wskazanym w art. 35 § 3 k.p.a., organ administracji obowiązany jest zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy. Analogicznie obowiązek taki spoczywa na organie w przypadku wystąpienia przyczyn od niego niezależnych.

Przypominamy, że skargę wnieśliśmy 13.09.2005 r., upłynął już więc dwumiesięczny okres ustosunkowania się do niej; o terminie miesięcznym nie wspominając. Z rozmów kulturalnych wiemy, że podobno jakieś czynności są prowadzone z właścicielami działki podnajmowanej przez BUDWUG, którzy w ogóle nie są zainteresowani rozwiązaniem umowy z podmiotem. Wszak, jeżeli nie wiadomo, o co chodzi, to zwykle chodzi o pieniądze...

Przypominamy Panu, że my także płacimy podatki!

Również nikt z Urzędu Miasta do dziś

nie raczył zainteresować się posiadanymi przez nas nagraniami, także rozmowa z mieszkańcami dla urzędników wydaje się być zbędna. A przecież logika postępowania nakazuje podjąć rozmowy przede wszystkim ze stroną wszczynającą spór.

Argumentacja BUDWUG-u, że to tylko baza jest czystą fikcją. Poza ciągłymi naprawami sprzętu (osuszakami, pompami i całym oprzyrządowaniem) oraz hałaśliwym jego załadunkiem i rozładunkiem, naprawiane są tu samochody, przyczepy itp. nie będące własnością firmy.

Czyżby, zatem BUDWUG, firma warszawska była bliższa Panu aniżeli mieszkańcy Lubonia? Chyba tak jest, skoro nie zależy Panu na satysfakcjonującym mieszkańcom miasta załatwieniu sporu. Nie zaprzeczy Pan, że jako strona sporu mamy pełne prawo do uzyskania informacji na temat postępowania. Podobno Pan i Urząd Miasta macie obowiązek ten spełnić i to niezależnie od wystąpienia (lub nie) trudności w wyjaśnieniu sprawy.

Poza tym żądamy ustosunkowania się do informacji zawartych w artykule „Więści Lubońskich” nr 10 (177):

- Co było powodem, że firma BUDWUG funkcjonuje na terenie, na którym zaistnieć nie było jej wolno?

- Skoro zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego obowiązującym w momencie, kiedy podmiot zaistniał w Luboniu, obszar przeznaczony był pod jednorodziną zabudowę mieszkalną oraz gospodarstwa ogrodnicze, to kto dopuścił do ewidentnego naruszenia tego planu? Zapewniamy, że baza

transportowa nie ma nic wspólnego z przeznaczeniem wskazanym w planie. Skoro jednak nie dochodzi to do Pana świadomości – zapraszamy na lustrację i to niekoniecznie w terminie uzgodnionym z BUDWUG-iem!

- Dlaczego tworząc lokalne prawo, także plan zagospodarowania przestrzennego, władze miasta i Pan osobiście nie dbacie o jego przestrzeganie?

Kiedy firma BUDWUG zmieni swoją lokalizację? Kiedy działka przestanie szyć, zwłaszcza w kontekście nowo budowanej hali sportowo-widowiskowej? Kiedy wreszcie zadba Pan o wizerunek miasta? Sygnały, które dochodzą na ten temat z różnych części Lubonia, nie są, niestety, korzystne dla Urzędu i Pana osobiście.

Tymczasem wybory samorządowe, Panie Burmistrzu, już za rok! Zapewniamy, że do maksimum wykorzystamy nasze uprawnienia i odwoływać będziemy się do skutku, do wszystkich nadrzędnych Panu instytucji, po to, by sąsiedzkie środowisko było nam przyjazne i utwierdzało nas w przekonaniu, że warto było zostać mieszkańcami Lubonia.

Mediom serdecznie dziękujemy i prosimy o dalszą pomoc.

Urzędowi Miasta i Panu Burmistrzowi, jak na razie, nie mamy za co dziękować.

Biurow Obsługi – Nieruchomości – „Posesja”

Pismo datowane 16.11.05., oprócz „WL” otrzymaliśmy do wiadomości również starosta poznański J. Grabkowski, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” J. Piotrowski

Na rękę

Na wniosek jednego z mieszkańców ul. Niezlomnych wykonano specjalny znak informacyjny. Wcześniej na początku drogi stał znak zakazujący wjazdu samochodom ciężkim, z uwagi na stan odcinka ulicy położonego w głębi (połączenie z ul. Świerczewska). Urząd, nie chcąc utrudniać działalności gospodarczej, jaką prowadzi mieszkaniowiec od-

cinka położonego od wiaduktu przy ul. Kościuszki do byłego obozu karno-śledczego, zlecił wykonanie i ustawił znak w głębi ulicy. Teraz zakaz obowiązuje od placu manewrowego przy obozie.

Chciałoby się, by życzenia wszystkich obywateli Lubonia realizowały się równie skutecznie, czego w Nowym Roku winszujemy lubonianom. (HS)



Rocznica Radia Maryja

7 grudnia minęła 14. rocznica działalności Radia Maryja

Matce Najświętszej to radio zawierzył sam Ojciec Święty – Jan Paweł II, kiedy mówił podczas pielgrzymki Rodziny Radia Maryja: *Matce Najświętszej zawierzam dalszą działalność i apostołstwo Radia Maryja. Niech rozwija się ono i przyczynia do utrwalania na ziemi cywilizacji prawdy i miłości zgodnie z wolą Boga i dla Jego chwały. Ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio, i że nazywa się Radio Maryja.*

Jan Paweł II w Toruniu 7 czerwca 1999 r., przemawiając podczas nabożeństwa czerwcowego, mówił: *Raduję się obecnością słuchaczy Radia Maryja, które ma siedzibę w Toruniu. Rozgło-*



śna ta dociera do bardzo wielu rodaków w Polsce i na świecie. Wszystkim słuchaczom i pracownikom radia życzę tej radości, jaka płynie ze zwiastowania Dobrej Nowiny. Niech Maryja –

Gwiazda Nowej Ewangelizacji prowadzi wasze radio na spotkanie nowych ludzi i nowych czasów. Dziękuję wam za radiową katechezę, a szczególnie za modlitwę w intencji kościoła i Papieża. Wasza działalność i apostołstwo są bardzo cenne, bardzo potrzebne kościołowi i Ojczyźnie. Niech Wam Bóg błogosławi.

Niech te słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, zawsze aktualne, będą też naszym życzeniem na dalsze lata.

dr inż. Marian Szymański Radny Rady Miasta Luboń

List do redakcji

W odpowiedzi na notatkę w „Więściach Lubońskich” nr 11/05 dotyczącą braku oświetlenia kolumny przy ciepłowni w Luboniu (teren Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” – przyp red.), uprzejmie wyjaśniamy:

Jesteśmy firmą dzierżawiącą i eksploatującą ciepłownię w Luboniu i na nas (Przedsiębiorstwo Usługowo-Wdrożeniowe TEMPEX – przyp. red.) spoczywa odpowiedzialność za obiekt znajdujący się na tym terenie.

Stalowy komin w wyniku przeprowadzonych w tym roku badań został zakwalifikowany do wymiany. Prace przygotowawcze są w trakcie realizacji. Do czasu wymiany kolumny ostatni odcinek, tzw. zwężka, została zdemontowana wraz z oświetleniem i poddawana jest re-



montowi. Po wykonanych zabiegach oświetlenie powróci na swoje miejsce.

Pragniemy nadmienić, że wg PN-93/B-3201 pkt. 8.4 obiekt ten nie wymaga oświetlenia. Również nie jesteśmy zobowiązani przez Zarządy Lotnisk w Krzesinach i na Ławicy do zamontowania oświetlenia ostrzegawczego. Mimo tego, również na nowym kominie oświetlenie ostrzegawcze zostanie zamontowane.

Z poważaniem
dyrektor Bogusław Żurawski

List do redakcji

List lubonianina do Rady Miasta Luboń przesłany za pomocą poczty elektronicznej na adres: rada.miejska@lubon.pl

Pismo po tym, jak pozostało bez odpowiedzi, znalazło się na internetowym forum o nazwie „Luboń k.Poznań”, które w portalu „Gazety Poznańskiej” (www.forum.gazeta.pl) założyła jedna z lubonianek. W ub. miesiącu pisaliśmy o tej inicjatywie i często się jej przyglądamy. Treść listu publikujemy na prośbę autora.



które są bardzo niskie – dach ciężarówki znajduje się wyraźnie powyżej górnej krawędzi ekranu. Również w pewnym stopniu hałas generuje obwodnica

Lubonia. Biorąc pod uwagę, że ze zbiciem lat nawierzchnia jej będzie się pogarszać, a naprawy jezdni w Luboniu należą do rzadkości – hałas z pewnością wzrośnie (być może celowa byłaby budowa drugiego ekranu akustycznego oddgradzającego obwodnicę?).

Wracając do autostrady – warto zobaczyć, jak zbudowano ekrany akustyczne w Poznaniu na Niestachowskiej, gdzie są one wyższe oraz zaokrąglone w górnej partii w kierunku jezdni, co z pewnością powoduje lepsze wytłumienie fali dźwiękowej. Niepokojący jest również brak jakiegokolwiek zieleni w pasach przyautostradowych – zasadzona pierwotnie, wobec braku jakiegokolwiek pielęgnacji i systemów nawodnienia terenu, skutecznie wyginęła, czego pewnie urzędnicy UM Lubonia nie dostrzegają. Z pewnością będą tu tłumaczenia w stylu: „kto ma za to płacić, miasto czy autostrada” – to miasto powinno zapewnić godziwe warunki życia mieszkańcom, a ewentualne koszty wygłaskiwania od eksploatujących autostradę w przypadku, gdy uważa, że to ona powinna ponosić koszty utrzymania zieleni.

Problem hałasu dotyczy z pewnością i innych terenów wokół autostrady – wczoraj bardzo wyraźnie „szum-hałas” dobiegał terenu cmentarza w Żabikowie. Rozbudowa autostrady prawdopodobnie spowoduje dalszy wzrost natężenia ruchu samochodowego, a tym samym hałasu. Problem więc będzie nasilał się.

Myślę, że powyższe argumenty i, mam nadzieję, również inne głosy mieszkańców Lubonia w tej sprawie wpłyną na podjęcie działań przez Państwo, reprezentujących nas, wyborców, w Radzie Miasta. Czego skutkiem powinno być moim zdaniem:

- wymuszenie na burmistrzu i urzędnikach UM przeprowadzenia (zlecenia) pomiarów natężenia hałasu w rozkładzie dobowym;

- w przypadku wykrycia przekroczeń obowiązujących norm, wymuszenie wszelkimi możliwymi drogami prawnymi na eksploatujących autostradę – przeprowadzenie działań dostosowujących stan rzeczy do obowiązujących norm;

- przeprowadzenie powykonawczych kontrolnych ekspertyz, czy zostały spełnione normy.

Mam nadzieję, że zajmiecie się Państwo przedstawionym problemem w sposób rzetelny i skuteczny. Miasto Luboń staje się bowiem mniej przyjaznym miejscem do życia wobec coraz agresywniejszych uwarunkowań cywilizacyjnych (autostrada, lotnisko wojskowe, modernizacja linii kolejowej). Władze powinny dbać o warunki życia mieszkańców, wzorując się na samorządach innych gmin, np. słynnej Gminy, gdzie wymuszono warunki ograniczające ruch ciężarówek na starej trasie tranzytowej.

(dane autora do wiadomości redakcji)

Lubonianka cz.1

Pierwsi na osiedlu

Przywykliśmy już do widoku bloków przy ulicach: Żabikowskiej, Źródlanej, Osiedlowej, Kościuszki i Sikorskiego. Rzadko kto zastanawia się, jak wyglądał ten teren, zanim zaistniało na nim osiedle.

W tym miesiącu, w ramach akcji „Chcemy być bliżej Ciebie” rozmawiamy z mieszkańcami bloku 62 C – budynku, który zapoczątkował istnienie Lubonianki.

Początki

Plany budowy bloków sięgają 1959 r. Wtedy to po raz pierwszy, 18 pracowników lubońskich Zakładów Ziemniaczanych, utworzyło spółdzielnię o nazwie Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka”, z siedzibą przy ul. Dzierżyńskiego 49 (dzisiejsza Armii Poznań – przyp. red.). Została zarejestrowana w Sądzie Powiatowym w Poznaniu 19 grudnia 1959 r. Zaplanowano oddać do użytku 6 bloków – 62 A, B, C, D, E oraz F. Wybudowane mieszkania, zgodnie z założeniami zgromadzenia założycielskiego, miały być przeznaczone dla pracowników fabryki. Jako pierwszy zaczął powstawać blok 62 C. Pod koniec listopada 1962 r. spółdzielnia rozpoczęła wydawanie decyzji o przydziale mieszkań dla wyznaczonych osób. Pierwszeństwo w otrzymaniu nowego lokum mieli założyciele spółdzielni.

Pierwszy blok

1 stycznia 1963 r. oddano do użytku budynek 62 C. Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej został wtedy Jan Mądry. Blok wybudowano w całości z cegieł. Znajdowała się w nim kotłownia, która z czasem zaczęła ogrzewać również kolejne, powstałe w następnych latach, budynki, czyli 62 D, B, E, F i A. Do bloku można było dojechać od dzi-

sielszej ul. Źródlanej. Wszędzie znajdowała się glina, nie było chodników, porządnej drogi. Nowi lokatorzy, wspólnymi siłami, sadzili drzewa, krzewy, kwiaty. Wkrótce ukończono budowę następnego budynku – 62 D. Podczas, gdy przy zapelnieniu 27 mieszkań

Decyzja o przyznaniu mieszkania z 1962 r. (ze zbiorów Stanisława Kostki)

w pierwszym bloku kłopotów nie było, w przypadku kolejnych pojawił się problem. Lokale nie cieszyły się szczególnym zainteresowaniem wśród pracowników Zakładów Ziemniaczanych. Jeszcze nim oddano do użytku wszystkie bloki, wiedziiano, że będzie brakować w nich lokatorów. Spółdzielnia zdecydowała więc, że będą mogły się do nich wprowadzać również osoby spoza zakładu. 1 grudnia 1965 r. oddano do użytku ostatni blok – 62 A, położony najbliżej ul. Żabikowskiej. Jako ciekawostkę warto przypomnieć, że następne budynki Lubonianki oddano do eksploatacji w lipcu 1970 r. Były to kolejno bloki 62 G, H, I, J oraz K.

Historie lokatorów z 62 C

Do dziś w bloku C mieszkają osoby, które są pierwszymi właścicielami przydzielonego im mieszkania. – Mój ojciec, Antoni Elsner, był jednym z współzałożycieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”. Wprowadziłam się do bloku jako pierwsza, wraz

z rodzicami, mężem i córką – wspomina pani Krystyna. – Ponieważ byliśmy pierwsi, mogliśmy wybrać sobie mieszkanie. Zdecydowaliśmy się na I piętro. 22 marca 1963 r. spaliśmy już w nowym domu, w nowym bloku, na nowo powstającym osiedlu. Zebrania członków Spółdzielni Mieszkaniowej odbywały się początkowo w naszym mieszkaniu, gdyż nie było specjalnie w tym celu wydzielonego lokalu – dodaje mąż pani Krystyny, Stanisław. Przeprowadził się do Lubonia z Poznania i z uśmiechem wspomina swoje początki na nowym mieszkaniu. – Zamówiłem tapczan ze sklepu w Poznaniu. Musiałem jechać z kierowcą do domu, żeby mu pokazać, pod jaki adres ma zawieźć zakupiony przeze mnie towar. Wtedy Luboń wyglądał zupełnie inaczej niż teraz i tylko nieliczni orientowali się, gdzie jest jaka ulica. Wnieśliśmy łóżko do domu, po czym odprowadziłem kierowcę do jego samochodu. Gdy chciał ruszyć spod bloku, okazało się, że zakopał się w glinie. Próbowałem go wypchnąć, jednak błoto spod kół opryskało mnie od stóp do głów. Wtedy pomyślałem: gdzie ja się wprowadziłem? – śmieje się pan Stanisław.

Początkowo uciążliwy był również brak wody. Mieszkańcy najpierw pobierali ją z pobliskiej cegielni, następnie z Zakładów Rowerowych. – Woda często była żółta, zdarzały się dni, w których nie było jej w ogóle. Przez długi czas nie było też gazu – wspomina pani Bożena, która również należy do pierwszych lokatorów bloku C. W swoim mieszkaniu pani doktor urządziła nawet ogród zimowy. – Mój mąż twierdzi, że tu mieszka się najlepiej – dodaje.

Blok 62 C wybudowano w szczerym polu. – Ze swojego okna widziałem wieżę kościoła św. Barbary. W pobliżu bloku pasły się zwierzęta domowe – mówi pan Stanisław. W budynku miał swój gabinet lekarz – pan Jerzy Kozerski. W miejscu, w którym dziś stoi Centrum Handlowe Pajo, pierwsi mieszkańcy jeździli na sankach. Po ul. Żabikowskiej, która tylko w połowie była wybrukowana, odbywały się kuligi. Przy drodze tej mieściły się zaledwie 2 sklepy – jeden spożywczy, drugi warzywniczy. Mieszkańcy dojeżdżali do pracy i szkół autobusem linii 53.

Rozwój

Z czasem, wraz z rozbudową osiedla, zaczęło rozwijać się miasto. Do bloków podciągnięto nadziemną linię telefoniczną. Pojawiła się stosunkowo wcześnie, za zasługą jednego z mieszkańców. – Potrzebowałem telefon w celach zawodowych. Byłem dyrektorem Zakładów im. Hipolita Cegielskiego i musiałem być w ciągłym kontakcie z firmą – stwierdza pan Zdzisław, który także, jako jeden z pierwszych, zamieszkał w bloku 62 C. – Miastu szybko zaczęło przybywać mieszkańców. Na samym początku, gdy wyjeżdżałem

ze Źródlanej na ul. Żabikowską prawie nie musiałem się zatrzymywać, gdyż nie było samochodów. Teraz niejednokrotnie muszę czekać na to, aż kierowcy pozwolą mi włączyć się do ruchu – dodaje.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka” wkrótce otrzymała swoją siedzibę w pawilonie handlowo-usługowym przy ul. Żabikowskiej 62, gdzie znajduje się do dziś. W 1975 r. wybudowano kotłownię osiedlową, bardziej nowoczesną i lepszą od tej w bloku 62 C, dzięki czemu możliwa była dalsza rozbudowa osiedla. Wraz z kolejnymi blokami, wokół Lubonianki powstały m.in. biblioteka, przedszkole oraz poczta. Osiedle zmieniało się z dnia na dzień. Przybywało sklepów, chodników, dróg. – Gdy po 7 latach odwiedził mnie mój brat mieszkający za granicą, to nie wiedział, gdzie jest. Wszystko wokół mojego bloku się zmieniło – wspomina pani Bożena.

Lubonianka obecnie

Od wybudowania bloku C minęło już 52 lata. Obecnie Spółdzielnia Mieszkaniowa zarządza nie tylko osiedlem w Luboniu. W jej skład wchodzi również bloki w Czempiniu, Mosinie, Gorzycach, Jasieniu, Piechaninie, Stęszewie oraz Tarnowie Podgórny. Na osiedlu Lubonianka oddano do eksploatacji ponad 2000 mieszkań w 60-ciu blokach. W tym roku renowacji doczekały się 3 najstarsze budynki, w tym 62 C. Zostały ocieplone i pokryte nową elewacją. W przyszłym roku, zaplanowano odnowę kolejnych dwóch bloków. – Rozwój osiedla i jego obecny wygląd jest niewątpliwie zasługą



Pani Krystyna i Stanisław Kostkowie byli pierwszymi lokatorami bloku 62 C

Spółdzielni Mieszkaniowej. Planujemy w niedalekiej przyszłości dalszą rozbudowę. Na miejscu garaży staną następne bloki, będzie także kościół – mówi pan Stanisław Kostka, członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”.

Reportaż przygotowali:
Magdalena Woźniak i Adam Błaszczak

W następnym numerze „WL” przedstawimy Państwu najmłodszych lokatorów osiedla „Lubonianka” – mieszkających w blokach 20, 22 oraz 24 przy ul. Osiedlowej.

Kwartalną prenumeratę naszej gazety wygrała pani Bożena Stefanowicz. Gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją.



Rok 1964 – pani Krystyna z córką Ewą (ze zbiorów Stanisława Kostki). Drugi blok to 62 C. Dziś najstarsze bloki są ocieplane i odnawiane

Krwiodawcom i sponsorom

Tradycyjnie Dni Honorowego Krwiodawstwa przypadające co roku od 22 do 26 listopada stanowią okazję do uhonorowania najlepszych krwiodawców.

Z tej okazji Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża i Rejonowa Rada Honorowego Krwiodawstwa zorganizowali w piątek 11 listopada, w Kawiarni „Rarytas Wiedeński” na ul. Mielżyńskiego w Poznaniu uroczystość. Przybyli na nią krwiodawcy z Poznania i powiatu poznańskiego – m.in. 16-osobowa delegacja Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego z prezesem Jerzym Zielińskim i klubowym sztandarem. Wśród gości byli: kierownik Działu Marketingu i Sprawozdawczości Rejonowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa – Paweł Mytko, przedstawicielka tego działu – Irena Gut, wiceprezes Wielkopolskiego Zarządu Okręgowego (WZO) PCK – Ewa Rędzińska, sekretarz PCK – Hanna Gajowiecka, wiceprezes Zarządu Rejonowego PCK – Jarosław Cieśliewicz, prezes ustępującego Zarządu Rejonowego (ZR)

– Stanisław Radomski, wicedyrektor Biura ZR PCK – Roman Klupieć.

Z relacji prezesa Rejonowej Rady HDK PCK – Adama Kryszaka można było się dowiedzieć m.in., że w Poznaniu działa 7 Klubów Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża. Na terenie powiatu poznańskiego istnieją tylko 4 takie grupy. „Lubonianka” jest jedną z nich.

Wszystkie kluby podległe Zarządowi Rejonowego PCK zrzeszają 1.500 członków i wolontariuszy. Od stycznia do października br. zorganizowano 37 akcji poboru krwi, podczas których pozyskano 1.397 litrów krwi.

Podczas tej uroczystości 14 najaktywniejszych honorowych dawców

krwi oraz sponsorów na co dzień wspierających działalność Klubów HDK PCK zostało nagrodzonych Odznakami Honorowymi Polskiego Czerwonego Krzyża II, III, IV stopnia, drobnymi upominkami. 24 osoby zostały wyróżnione przez Rejonową Radę Honorowego Krwiodawstwa w Poznaniu.

Odznakę Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża III stopnia otrzymał **Zbigniew Jurga** (członek i sponsor „Lubonianki”, natomiast Odznakami Honorowymi Polskiego Czerwonego Krzyża IV stopnia zostali uhonorowani: **Edmund Kostrzewski, Aneta Drgas, Zenon Grześkowiak, Zenon Roszak, Zbyszko Wojciechowski, Alicja Wachowiak**.

Wolontariusze, którzy oddali 5 litrów krwi (kobiety) i 6 l (mężczyźni), otrzymali tytuł: „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” wraz z legitymacją i odznaką III stopnia. Tym, którzy mają na koncie 10 l (kobiety) i 12 l (mężczyźni), przyznano tytuł wraz z legitymacją i odznaką II stopnia. Dawcom odpowiednio 15 i 18 litrów krwi przysługują tytuł wraz z legitymacją i odznaką I stopnia.

Ten honorowy tytuł wraz z legitymacją i odznaką I stopnia otrzymali z „Lubonianki”: **Stanisław Kaźmierczak i Karol Kędziora**; II stopnia: **Krzysztof Maciejewski**, III stopnia: **Jolanta Malinowska, Romualda Motyka, Janina Łyskawka, Karol Przybyła**.

W sumie uhonorowano więc 14 osób związanych z Luboniem.

Robert Wrzesiński



Odznaczeni członkowie i sponsorzy „Lubonianki” podczas uroczystości

Ad vocem

Dotyczy informacji „Góra skarg” z „Wieści Lubońskich” – listopad 2005

Jestem również mieszkańcem Lubonia i korzystam z usług Translubu, z linii L-1. Moje codzienne dojazdy do pracy i z pracy, a w tym korzystanie z pętli autobusowej na Dębca pozwalają na odmienną ocenę. Nie ma w nich miejsca opisana sytuacja (niepodjeżdżania na przystanki w sytuacji, gdy pasażerowie oczekują na odjazd w niewygodnych warunkach – przyp. red.). Podkreślam, że mówię o pętli dębieckiej, nie wypowiadam się natomiast na temat innych pętli.

Postawienie sprawy w materiale „Góra skarg” w formie uogólnień na pewno jest krzywdzące i niesprawiedliwe dla tej części kierowców, którzy tak nie czynią, a wręcz odwrotnie podjeżdżają autobusem wprost na przysta-

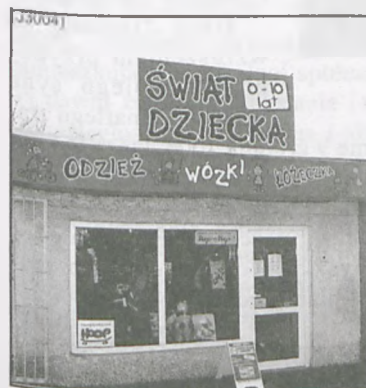
nek, gdzie mogą wejść pasażerowie i oczekiwać na jego odjazd zgodnie z rozkładem.

Marian Szymański – radny Rady Miasta Luboń



Sklep „ŚWIAT DZIECKA” przenosi cały asortyment z punktu na ul. Sikorskiego (likwidacja sklepu) do istniejącego już sklepu na **ul. Żabikowską 47** (przy LOTTO). W swojej ofercie posiadać będzie obuwie dziecięce.

Zapraszamy pn.-pt.:10-18, sob.:10-13



Pozytywne

22 listopada, o godz. 13.00 na skrzyżowaniu ul. Opolskiej i Czechosłowackiej stał autobus Translubu linii L-1 (PZN – 121E) w kierunku Lubonia, bo świeciło się czerwone światło. Byłem również pasażerem tego autobusu. W pewnym momencie do stojącego pojazdu podbiegła chodnikiem trójka chłopców (w wieku 16-17 lat). Zapukali w drzwi od strony kierowcy, by ich wpuścić, bo nie zdążyli wsiąść na pętli. Zastanawiałem się, czy kierowca otworzy. Otworzył – odetchnąłem. Chłopcy weszli do autobusu i podziękowali kierowcy. Zapaliło się zielone światło i L-1 pojechał w kierunku Lubonia.

Ktoś powie drobna sprawa, być może, ale świadczy o pozytywnym zachowaniu kierowcy i pozytywnym potraktowaniu tej trójki chłopców. Ma to też wymiar wychowawczy. Kierowcy autobusu należą się słowa podziękowania, co niniejszym czynię, a dyrektorowi Translubu, p. Czesławowi Lepieszy życzę, by nie był to przykład osobniony, bo one, choć drobne budują dobre imię firmy, jaką jest Translub.

Marian Szymański
– radny Rady Miasta Luboń

Wieści z www.forum

W ubiegłym miesiącu informowaliśmy, że powstało forum internetowe mieszkańców Lubonia. Z każdym tygodniem przybywa nowych użytkowników, dlatego na łamach „Wieści Lubońskich” będziemy prezentować tematy, które są przez nich poruszane.

A może... prom?

Pamiętacie pewnie, że kiedyś mieliśmy w Łęczycy prom. Jeszcze jakieś 15 lat temu przycumowany był do zachodniego brzegu Warty, do połowy zatopiony. Ciekaw jestem, czy mieszkańcom Lubonia dziś go nie brakuje. Przyznam się sam, że mam w Wiórku krewnych, których często odwiedzam i każdorazowo muszę jechać tam albo przez Rogalinę, albo Hetmańską (tu niechętnie). A gdyby tak umiejscowić taki prom np. na końcu ul. Nad Wartą, przy LKS-ie, to czy byłoby chętni do korzystania? Ciekawi mnie, co o tym myślicie? (autor: paarabola)

Czy w Luboniu będzie lodowisko?

Kiedyś funkcjonowało lodowisko na stadionie przy ul. Rzecznej. Dzieciaków zawsze było tam pełno. Świetna zabawa. Czy tak trudno wylać wodę? Czy tak trudno postawić ławki? Czy tak trudno oświetlić to miejsce i puścić muzykę? (autor: izabell7)

Podobnie jak lodowiska - tak samo nie doczekamy się basenu, porządnej hali, klubu sportowego (moim zdaniem LKS stać na więcej niż IV ligę...), kręgielni, porządnego pubu, kina, teatryku (choćby dla dzieci), autobusów MPK i co najważniejsze – LICEUM. Nie do pomyślenia jest dla mnie to, że w prawie 30-tysięcznym mieście nie ma LO! (publicznego). Nie zwałam tu winy na radnych, choć mają w tej sytuacji spory udział (podejście typu: po co budować szkołę/basen/halę, skoro tak blisko do Poznania...), ale też na mentalność naszych mieszkańców. Prawie zerowa wspólna inicjatywa. Może to forum coś zmienić. (autor: joanna.syrenka)

Biblioteka Miejska

Biblioteka organizuje dużo bardzo ciekawych imprez, tylko trochę za słabo o nich informuje. Ludzie nie wiedzą, a chętnie by skorzystali. Przychodzą często te same osoby. Szkoda! (autor: max9919)

Zapisałem się w końcu do Biblioteki jakiś tydzień temu i jestem póki co zadowolony. Dostałem książkę, której nie mogłem znaleźć w Poznaniu, do tego bardzo miła obsługa, chętna do pomocy. Rewelacja po prostu! (autor: the_reds)

Więcej na www.gazeta.pl/forum
oprac. (M.W.)

Tradycyjne spotkanie seniorów

Członkowie lubońskiego Koła nr 61 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (PZERiI) spotkali się we wtorek, 22 listopada w sali Spółdzielni Mieszkaniowej na walnym zebraniu informacyjnym połączonym z obchodami Dnia Seniora.

Przewodnicząca Zarządu Koła – Bogumiła Koźlik powitała przybyłych gości, wśród których byli m.in.: Stefania Firfas – przewodnicząca Zarządu Oddziału Okręgowego PZERiI w Poznaniu, wiceprzewodniczący Witold Borucki, burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, zastępca burmistrza Ryszard Olszewski, radna Zofia Łukomska, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej – Alicja Wachowiak, Eugenia Butka, Piotr Krzyżański, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Jolanta Pieprzacka.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych członków, w tym dwóch, którzy odeszli niedawno.

Skarbnik Koła – Antoni Przybylski odczytał sprawozdanie obejmujące okres od stycznia do listopada br.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu zrzesza członków celu poprawienia ich warunków socjalno-bytowych oraz uczestniczenia w życiu społecznym. Odbyna się to poprzez współdziałanie z organami władzy i administracji publicznej, samorządowej, ze związkami zawodowymi oraz innymi organizacjami społecznymi. Organizuje ich życie kulturalne, reprezentuje ich interesy zrzeszonych wobec organów władzy i administracji publicznej, samorządowej oraz popularyzuje ich problemy w społeczeństwie. W kończącym się roku czyniono starania, aby rozwinąć życie kulturalne i zachęcić jego członków do współpracy. Potrzeba jeszcze

jednak dużego wysiłku, aby członkowie Koła zaakceptowali propozycje Zarządu. Nie było chętnych na wycieczkę w Bieszczady pod nazwą „Poznaj z nami Bieszczady” organizowaną przez Koło nr 55 z osiedla Jagiellońskiego. W wycieczce do Górki Klasztornej koło Wyrzyska uczestniczyła tylko jedna osoba. Zorganizowano wycieczkę do Licheń i Kawnic. Tutaj chętnych było piętnastu. Zarząd próbował zorganizować drugi taki wyjazd, ale z powodu niemożności zapewnienia autokaru, trzeba było go odwołać. Promowano wyjazd na festyn „Emeryci się bawią”, organizowany przez Koło PZERiI w Krzykosach koło Środy – brakowało jednak chętnych. Zarząd Koła z okazji Dnia Kobiet przygotował dla swoich człon-

kin imprezę pod nazwą „Z życzeniami dla pań” przy kawie, z własnym programem kabaretowym. Zorganizowano „Święto pieczonego ziemniaka” z piosenkami i pieczeniem ziemniaków po kowbojsku w Country Clubie, w którym uczestniczyło również koło PZERiI z Rataj. W imprezie „Pokaż, co potrafisz” członkowie koła prezentowali swoje prace z dziedziny rzeźby, malarstwa i haftu gobelinowego. Na pożegnanie lata uczestniczyli w pikniku na wolnym powietrzu i przejażdżce statkiem do Puszczykowa i z powrotem. Zarząd Koła zgłosił akces do rozprowadzania czasopisma „Dla seniora” wydawanego przez firmę „Bio-Medica”, w którym ukazywać się będą ważne informacje interesujące szerokie grono emerytów.

Pamiętamy o członkach naszego koła, którzy z powodu choroby nie mogą uczestniczyć w zebraniach. Odwiedziny u tych osób niejednokrotnie



Bogumiła Koźlik obdarowana bukietami kwiatów



Gra zespół TMML

pozwalać zorientować się w ich potrzebach życiowych. Wówczas występujemy z wnioskiem o zapomogę, aby choć w małym stopniu pomóc. W tym roku zapomogę z tytułu choroby z Okręgowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Poznaniu

otrzymało 8 osób z naszego Koła. – uzupełnia listę działań przewodnicząca.

Obecnie Koło liczy 210 członków, ubyło 30, w tym zmarło 22. Liczba członków ubezpieczonych wynosi 42. Odprowadzono składki członkowskie do Zarządu Okręgowego PZERiI w Poznaniu na kwotę 1305 zł.

Stefania Firfas – przewodnicząca Zarządu Oddziału Okręgowego w Poznaniu odznaczyła prezes Spółdzielni Mieszkaniowej – Alicję Wachowiak Złotą Odznaką Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przyznaną przez Zarząd Główny za szczególne zasługi dla tego związku. Alicja Wachowiak nie kryła zaskoczenia. Podkreśliła, że spółdzielnia udostępnia swoje pomieszczenia wszystkim organizacjom, które się o to zwracają.

Alicja Wachowiak otrzymała też dyplom uznania z rąk Bogumiły Koźlik. Podobnymi uhonorowani zostali również sponsorzy Eugenia Butka i Piotr Krzyżański. Pani Butka, w swoim wystąpieniu, powołała się na słowa Jana Pawła II, że wielkość człowieka określa się tym, czym dzieli się z drugim. Piotr Krzyżański podkreślił niezwykłość osoby Bogumiły Koźlik, która odebrała tego dnia wiele życzeń, wiązanek kwiatów, śpiewano na jej cześć „sto lat”.

Głos zabrał również burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, który m.in. przekazał na ręce przewodniczącej album o Luboniu z obrazami Gabrieli Wojciech.

W części artystycznej wystąpili Benon Matecki i Antoni Przybylski, którzy zagrali na harmonijkach m.in. partyzancką pieśń „Jesienny deszcz”. Pan Benon recytował wiersz poświęcony pomordowanym w Obozie Żabikowskim. Następnie zespół złożony z członków Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia zaśpiewał szereg piosenek, do których wykonania dołączyli zebrani seniorzy. Na skrzypcach zagrał członek Koła – Stanisław Jabłoński. Emeryci tańczyli przy dźwiękach akordeonów.

Robert Wrzeński

Uznanie dla krwiodawców

Z okazji Dni Honorowego Dawcy Krwi Klub HDK PCK „Lubonianka” zorganizował w sobotę 3 grudnia, w sali Spółdzielni Mieszkaniowej na ul. Żabikowskiej tradycyjną, uroczystą akademię. Nagrodzono wyróżniających się wolontariuszy.

Przybyłych powitał prezes Klubu – Jerzy Zieliński. Wśród gości byli: I wicewojewoda wielkopolski Waldemar Witkowski, burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 i radny powiatowy Zbigniew Jankowski, kierownik Działu Marketingu i Sprawozdawczości RCKiK Paweł Mytko, Karolina Janiak z RCKiK, członek Krajowej Rady Honorowego Krwiodawstwa Bernard Komisaruk.

Burmistrz podziękował krwiodawcom w imieniu mieszkańców Lubonia za dar krwi. Podkreślił, że Klub odgrywa szczególną rolę wśród różnych or-

ganizacji działających w mieście. Gospodarz miasta uhonorował 46 wyróżniających się dawców upominkami i dyplomami. On sam zaś, wraz ze Zbigniewem Jankowskim i Bernardem Komisarukiem z rąk Jerzego Zielińskiego otrzymał medal Zasłużony dla Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Odznaczenie takie dostało też 15 członków klubu.

Jerzemu Zielińskiemu wręczono Srebrny Medal za Zasługi dla Klubu HDK



Lubonscy krwiodawcy na akademii

PCK przy KWB Konin w Kleczewie, a pięciu innych honorowych dawców z „Lubonianki”: Stanisław Michułka, Piotr Nowak, Stanisław Sobkowski, Bronisław Tomkowiak, Zbigniew Cybulski otrzymało medale od Klubu HDK PCK w Pruszkowie. 13 osób zostało wyróżnionych odznakami Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III, II i I stopnia.

Wicewojewoda Waldemar Witkowski przekazał honorowy adres. W imieniu dyrekcji RCKiK gratulacje złożył Paweł Mytko, podkreślając, że przekazywane przez „Luboniankę” 200 jednostek krwi z każdej akcji stanowi zaopatrzenie dla szpitala. Gratulacje złożyli także Bernard Komisaruk i Zbigniew Jankowski.

Jerzy Zieliński ze wzruszeniem przypomniał swojego syna Adama – zmarłego tragicznie 9 grudnia 2004, który był Zasłużonym Honorowym Dawcą Krwi i stawiał się na każde wezwanie. Minutą ciszy uczczono jego pamięć.

Zbyszek Wojciechowski przedstawił plan pracy Klubu na 2006 r.

Robert Wrzeński

Kto jest kim w Luboniu

Henryk Jacyna – prezes Koła Luboń – Żabikowo Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

Urodził się 29 kwietnia 1925 r. w Poznaniu. Mieszkał na ul. Szamarskiego. W czerwcu 1939 r. ukończył Szkołę Powszechną na ul. Słowackiego. W październiku tego roku wraz z kolegami szedł ulicą Mostową, gdzie został zatrzymany przez umundurowanych Niemców i osadzony w obozie przejściowym na Głównej w Poznaniu. Wspomina, że panowały tam okropne warunki. Więźniowie przebywali w barakach, dawano im kawę i kawał suchego chleba. Cały czas musieli siedzieć – najczęściej na podłodze – jeden przy drugim. Nie mogli wychodzić z baraków. Czekali na transport w bydłowych wagonach. Henryk Jacyna wyruszył w swoją podróż zimą 1940 r. Dotarł do miejscowości Lückenwalde – 100 km od Berlina. Znalazł się w obozie, w którym przebywali jeńcy różnych narodowości. Jednak nie było z nimi kontaktu. Henryk Jacyna przebywał tam pół roku. Warunki w tym obozie były straszne. Jeńcy dostawali posiłki dwa razy dziennie – chleb, zupy. W obozie zgromadzono 2-3 tysiące jeńców, w baraku było 50 osób. Nie opuszczali swoich baraków, nie odbywały się apele.

Następnie Henryk Jacyna znalazł się na terenie powiatu Fulda. Przewieziono go na plac, gdzie niemieccy gospodarze wybierali pracowników do swoich gospodarstw. Henryk Jacyna był wysoki, szczupły – nikt się nim nie zainte-



Henryk Jacyna

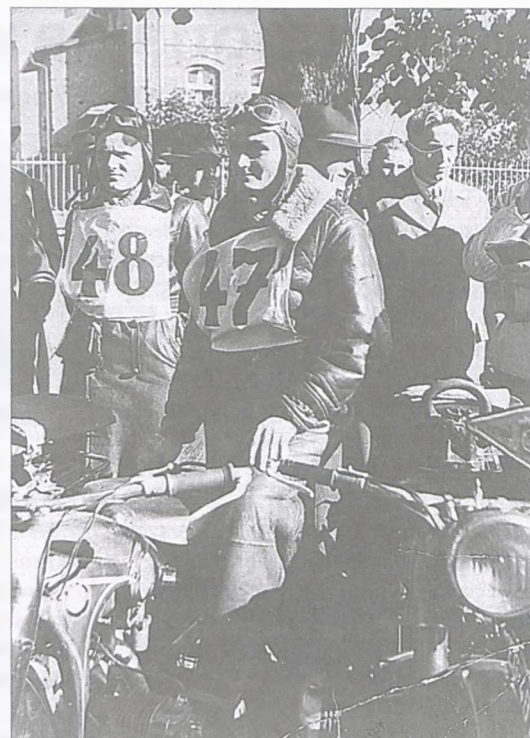
resował. Zabrał go dopiero pewien gospodarz, który się spóźnił. W ten sposób Henryk zamieszkał w miejscowości Schweiben, gdzie przepracował dwa lata. Na początku przestraszył się krowy, którą jako chłopak pochodzący z miasta, zobaczył po raz pierwszy z bliska. Niemiec, myśląc,

że chce uciekać, pobił go. Henryk zamieszkał na strychu. Dostał od gospodarza koguta, który go budził. W przypadku, gdyby zaspał, czekały go baty... Z czasem pan Henryk nauczył się punktualnie wstawać. Po dwóch latach gospodarstwo, w którym pracował, zostało zlikwidowane i skierowano go do miejscowości Rünhausen – także na terenie powiatu Fulda. Henryk umiał już mówić po niemiecku. Pracował u wdowy, której syn był na froncie, a mieszkała z nią tylko córka. Gospodyni nazywała się Lina Jehn. Tutaj Henryk miał lepsze warunki, jadał z gospodarzami przy stole. Pod koniec wojny, gdy Amerykanie bombardowali niemieckie tereny, panowały straszne warunki. Henryk wraz z innymi ukrywał się w kanale. Został wyzwolony przez Amerykanów. Pół roku czekał na transport do Polski.

Po dotarciu do Poznania przez krótki okres pracował w wagonowni. Następnie został wcielony do wojska, gdzie ukończył szkołę łączności. Słu-

żył w 1. Praskim Pułku Piechoty – awansował do stopnia plutonowego. Był tam wykładowcą łączności. W wojsku służył 2 i pół roku. Po uzyskaniu średniego wykształcenia zawodowego został technikiem elektronikiem – pracował w dyrekcji Okręgu Szkolenia Zawodowego na ul. Grunwaldzkiej, gdzie był nauczycielem zawodu. Przez 3 lata pełnił tam funkcję kierownika szkoły zawodowej. Następnie w Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” był kierownikiem Wydziału Radiotechniki na ul. Niezłomnych – zajmował się szkoleniem młodzieży z dziedziny radiotechniki. Potem został kierownikiem Wydziału Łączności w Wojewódzkiej Komendzie Straży Pożarnej na ul. Masztalarskiej. Później założył prywatny zakład radiowy, w którym naprawiał radiostacje m.in. dla ówczesnego Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Przez pewien czas prowadził też ogrodnictwo.

Henryk Jacyna ożenił się i w 1950 r. zamieszkał w Luboniu na ówczesnej ul. Dzierżyńskiego. Ma syna Ryszarda i córkę Elżbietę. Nadal interesuje go elektronika. Jego pasją było także krótkofalarstwo – uprawiał je przez 50 lat. Na swoim koncie ma ponad 40 tys. połączeń z krótkofalowcami z całego świata. Posługiwał się kodem SP3PH. Przez 4 lata pełnił funkcję prezesa Polskiego Związku Krótkofalarskiego w województwie poznańskim. W latach 1950-1956 jego wielką pasją było uprawianie sportu motocyklowego. Na motocyklu BMW 750 ścigał się ze zna-



Henryk Jacyna na motocyklu w latach 50.

nym motocyklistą – Jerzym Mielochem podczas zawodów organizowanych na Ławicy.

Henryk Jacyna od szeregu lat jest członkiem Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Przez szereg lat pełnił też funkcję wiceprezesa Koła Luboń – Żabikowo Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym 22 września br. został wybrany jego prezesem.

Pan Henryk stara się pomagać innym osobom, jest za to szanowany w swoim środowisku. Ma problemy zdrowotne, jednak pragnie służyć kombatantom, którzy powierzyli mu funkcję prezesa.

Robert Wrzesiński

Niech pamięć o nich nie zaginie

Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim

Wśród wielu wydarzeń, jakie miały miejsce w dawnych wsiach – Luboniu, Łasku i Żabikowie – w ostatnich miesiącach zaboru pruskiego duże znaczenie miał udział mieszkańców w walkach Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 roku. Ich żołnierskie czyny przeszły do lokalnej historii. Na naszych ziemiach, po zwycięskim zryw powstańcym, osiedliło się też wielu jego bohaterów. W latach międzywojennych XX wieku działało w Żabikowie koło Powstańców Wielkopolskich, którego członkami byli zamieszkujący w lokalnej społeczności dawni żołnierze powstania i walk niepodległościowych. Wojna i okupacja przerwały działalność tego koła i Związku Weteranów Powstania Wielkopolskiego. Zniszczono świadomie wiele cennych archiwaliów i pamiątek przechowywanych w rodzinach lubońskich. Okupant niemiecki z wielką zawziętością tępił wszystko, co wiązało się z walkami niepodległo-

ściowymi. Represje dotknęły też dawnych żołnierzy lat 1918/1919 i wojny roku 1920.

W latach powojennych wielu powstańców wielkopolskich było członkami Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W żabikowskim kole tego Związku zweryfikowano ponownie kilkunastu byłych powstańców. W tym też okresie, niemal do połowy lat 80., Okręgowa Komisja Weryfikacyjna i Komisja do spraw Historii wraz z Komisją Odznaczeniową przewodniczyła w uzyskaniu dokumentów potwierdzających udział konkretnych osób w walkach o niepodległość ojczyzny. Na podstawie zachowanych kart ewidencyjnych wiadomo więc, jakie były przydziały powstańczych ochotników do tworzących się pułków w lutym 1919 r. oraz późniejszych nominacji na wyższe stopnie żołnierskie. W dokumentach tych zapisano również przebieg walk powstańczych, szlaki bojowe, odniesione rany itd. Te



zachowane do dziś archiwalia pozostają dla historyków, regionalistów i publicystów cennym materiałem do opisów i ustaleń żołnierskich losów.

Dzieje walk niepodległościowych i jej uczestników zafascynowały już pod koniec lat 60. Ryszarda Jaruszkiewicza. Jego publikacje na ten temat ukazywały się wielokrotnie na łamach „Więści Lubońskich”. W ostatnich latach duży wkład pracy w zbieraniu powstańczych pamiątek z Lubonia pozostaje zasługą redaktora naczelnego miesięcznika „Więści Lubońskie” –

Piotra Pawła Ruszkowskiego, z którego inicjatywy mieszkańcy Lubonia mogą poznać, poprzez publikacje prasowe, nieznane losy związanych z naszym miastem żołnierzy. Wiele inicjatyw podejmuje również Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML). Jedną z nich była ubiegłoroczna wystawa eksponowana w Urzędzie Miasta w Luboniu poświęcona żołnierzom Powstania Wielkopolskiego. Jej inicja-

Moje lubońskie wspomnienia ~ Część VIII

Kino „Wrzos” i Dyskusyjny Klub Filmowy „Luboziem”

W roku 1961, wspólnie z przewodniczącym Rady, uruchomiłem w budynku świetlicy zakładowej (obecnie „Pod Kominem”) jedyne, jak dotąd, kino związkowe o nazwie „Wrzos”. W jego powstawanie włożyłem wiele własnej pracy i starań, a po ich zakończeniu zostałem kierownikiem tej placówki. Działała ona w latach 1961–1978, przyjmując kinomanów trzy razy w tygodniu, również w niedziele i święta.

Na prośbę nauczycieli z czterech lubońskich szkół organizowano tzw. seanse szkolne dla młodszej i starszej młodzieży. Wyświetlano filmy lekturowe i bajki. Były to czasy słynnych westernów jak: „Rio Bravo”, „W samo południe”, „Biały Kanion”, oraz cała seria „Winnetou”.



Budynek dawnego kina „Wrzos” – Pod Kominem (2004 r.)

Około 1966 r. (bliższej daty nie pamiętam) założyłem na bazie kina „Wrzos” Dyskusyjny Klub Filmowy o nazwie „Luboziem”, za który byłem odpowiedzialny przed Radą Zakładową. Klub został zarejestrowany w Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych w Warszawie i mógł rozpocząć działalność.

Miał swoją Radę Klubu, która kierowała pracą tej jednostki. Klub stał się głośny w Luboniu, po pewnym czasie liczył kilkudziesięciu członków i wielu sympatyków.

W tym miejscu chciałbym wspomnieć p. Feliksa Zgrzebę, uzdolnionego, długoletniego dyrygenta chóru „Bard”, który często odwiedzał kino „Wrzos” i brał udział w spotkaniach klubu „Luboziem”. Lubiłem z nim rozmawiać i dyskutować.

We wspomnieniach nie mogę pominąć mojego dobrego kolegi, nieodżałowanej pamięci Bołka Kosińskiego, który był operatorem i wspólnie ze mną prowadził działalność kulturalną w kinie i w dyskusyjnym klubie.

Spotkania odbywały się dwa razy w miesiącu. Słuchano prelekcji i dyskutowano. Pokazywano przeważnie filmy ze specjalnej puli, nie wyświetlane w kinach na tzw. seansach „otwartych” lub filmy przedpremierowe. Prelegen-

tami byli krytycy filmowi i dyrektorzy Centrali Wynajmu Filmów oraz redaktor Czesław Radomiński, znany wówczas z audycji telewizyjnej „Sylwetki X Muzy”.



Beata Tyszkiewicz

W ciągu tych lat zorganizowałem wspólnie z Radą Klubu szereg spotkań z wybitnymi aktorami scen polskich i planu filmowego. Na nasze zaproszenie przybyli: Gustaw Holoubek, Magdalena Zawadzka, Stanisław Mikulski, Daniel Olbrychski, Beata Tyszkiewicz, Barbara Kraftówna, Wiesław Michnikowski, Krystyna Stypułkowska, Jolanta Umecka, Ryszarda Hanin i inni.

Były to ciekawe i nieraz bardzo miłe spotkania połączone z dyskusją i wzajemnymi wypowiedziami na temat prezentowanych filmów a także pracy artystycznej poszczególnych aktorów, a które odbywały się w sali kinowej „Wrzosu”.

Do najbardziej interesujących i ciekawych spotkań należy niewątpliwie spotkanie z „kapitanem Klosem” – Sta-

niławem Mikulskim z 16 stycznia 1969 r., na które przybyli licznie członkowie i sympatycy Klubu. Spotkanie odbiło się głośnym echem w całym Luboniu. Wszyscy mieli w pamięci słynny serial „Stawka większa niż życie”.

Prowadzona była skrupulatnie kronika Klubu – nie wiem, gdzie się znajduje – myślę, że zaginęła. Na sukcesy Klubu wpływ mieli kolejni prezesi i członkowie jego kierownictwa. Wymieniam tych, których zapamiętałem – niestety nie wszystkich. Są to: Zdzisława Ostrowska, Stanisław Kubisiak, Mieczysław Jachna, Tomasz Ratajczak, Wło-



Ryszarda Hanin



14-12-78



Daniel Olbrychski

dzimierz Janicki, Kazimierz Świderski, Maksymilian Stachowiak.

Kino „Wrzos” uległo likwidacji w roku 1978 z powodu spadku frekwencji, spowodowanej rozwojem telewizji i tym samym Dyskusyjny Klub Filmowy „Luboziem”, również po pewnym czasie, przestał istnieć. Budy-

nek kina przejęty został po modernizacji przez Urząd Miasta w Luboniu, który nie był zainteresowany wznowieniem działalności jedyne kina w mieście posiadającego pełne wyposażenie w urządzenia projekcyjne i ekran. Tak to wszystko upadło. Było to organizowane z wielkim trudem przez dwa lata i jak gdyby „wyrwane” z budżetu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego w Warszawie, bo za pieniądze związków zawodowych Kino mogło zaistnieć na mapie Lubonia.

(ciąg dalszy nastąpi)

Stanisław Józef Nowicki
(do druku przygotował
Stanisław Malepszak)

Niech pamięć o nich nie zaginie

cd. ze str. 21

torem był Przemysław Maćkowiak – przewodniczący Sekcji Historycznej TMML.

Do autora tej publikacji – Ryszarda Jaruszkiewicza docierają wyszukane i odnalezione w lubońskich rodzinach różne stare dokumenty opisujące losy osób, których życiowa droga prowadziła poprzez działania zbrojne do niepodległości naszej ojczyzny, wywalczonej po 123 latach zaborów. Tą drogą trafiła do moich zbiorów o mieście i regionie nieznana dla mnie fotografia, wykonana na stadionie spor-



Bagnet pruski – wzór z 1898 r. Był na wyposażeniu wojsk Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r. Ekspонат ze zbiorów prywatnych Ryszarda Jaruszkiewicza

towym w Luboniu, prawdopodobnie na początku lat 80. podczas obchodów święta 1 Maja. Na pierwszym planie widać delegację weteranów Po-

wstania Wielkopolskiego. Niewiele zachowało się w Luboniu fotografii przedstawiających m.in. byłych powstańców w kombatanckich mundu-

rach. Stąd fotografia ta jest szczególnie cenna. Kim są utrwaleni na niej weterani Powstania? Z tym pytaniem zwracam się do czytelników „Więści Lubońskich”. Być może ktoś z mieszkańców rozpozna swoich bliskich, krewnych lub znajomych, zna ich powstańcze losy. Idąc śladem tej fotografii, poprzez pozyskanie nadesłanych na adres redakcji danych, będzie można uzupełnić posiadaną i publikowaną przez „Więści Lubońskie” listę powstańców wielkopolskich związanych z Luboniem, by pamięć o nich nie zaginęła.

Ryszard Jaruszkiewicz

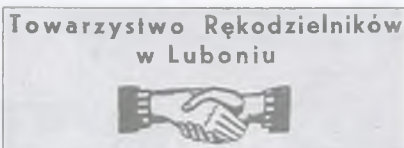


Nieznane stowarzyszenie

Zarys dziejów Towarzystwa – Koło Rękodzielników w Luboniu (1910 – 1939)

W rodzinnych szufladach

Kilka tygodni temu do naszej redakcji dostarczono niecodzienne materiały. Był to protokolarz, zdjęcia itd., dawno już zapomnianego Towarzystwa – Koło Rękodzielników we wsi Luboń. Zapisany drobnym pismem przeleżał wiele lat w domu pani Danuty Rybarczyk, wnuczki Jana Przybylskiego, niegdyś wieloletniego członka a następnie w latach poprzedzających II wojnę światową, także sekretarza tego towarzystwa, ponadto sołtysa Lasku, którego pani Danuta rozpoznała na zdję-



Logo z koperty Towarzystwa Rękodzielników założonego w 1910 r. Symbolem splecionych rąk w 1921 r. posługiwało się Towarzystwo Bratniej Pomocy Zakładów Miejskich Światła i Wody w Poznaniu. Po wojnie, w 1947 r., symbol przejął Robotniczy Chór Fabryki Luboń (WPPZ)

w dalszej pracy”.

Aby wypełnić swe zadania statutowe, Towarzystwo skrzętnie gromadziło fundusze w banku miasta Poznania. W październiku 1938 r. stan konta wynosił 3200 zł, co było kwotą dość poważną. Do tego dochodziły różne ruchomości (np. wiatrówka, piłki i biblioteka z 160 książkami). Jesienią każdego roku w tajnym głosowaniu wybierano zarząd.

Funkcje w Towarzystwie – Koło Rękodzielników w latach

Stanowisko	1936 r.	1937 r.	1938 r.
Prezes Zarządu	Nikodem Ratajczak	bz.	bz.
Zastępca prezesa	Florian Pawlicki	bz.	bz.
Sekretarz	Walerian Ryszewski	Jan Przybylski	bz.
Zastępca sekretarza	Jan Ratajczak	Walerian Ryszewski	Józef Maciejewski
Skarbnik	Ludwik Rożek	bz.	bz.
Bibliotekarz	Andrzej Piętka	bz.	bz.
Radni	Andrzej Nowak Stefan Bossy Józef Mańczak	Walenty Szajbe Wincenty Ratajczak	bz. bz. bz.
Członkowie Komisji Rewizyjnej	Jan Zaremba Walenty Szajbe ? Bieliński	bz. Józef Pawlicki Jan Ratajczak	bz. bz. bz.



Uroczystość 25-lecia Towarzystwa Rękodzielników w Luboniu (październik 1935 r.). Od lewej na kocu Jan Przybylski, w pierwszym rzędzie: 1. Ludwik Rożek, 2. Florian Pawlicki, 3. Andrzej Piętka, 5. Walerian Ryszewski, 6. Ratajczak, 7. Pawlicki, 8. Jan Zaremba, 9. Ratajczak, 11. (ostatni) Andrzej Siebert, w drugim rzędzie: 3. Walenty Szajbe, 4. Antoni Ratajczak, 6. Józef Siebert, w trzecim rzędzie: 1. Franciszek Rorok, 2. Mańczak, 6. Franciszek Krawczyński (kościelny), 8. Pniewski, w ostatnim rzędzie przy sztandarze: 1. Józef Mańczak

ciu przedstawiającym przedwojenną Radę, publikowanym w lipcowych „Więściach Lubońskich”. (Sołtysowi Janowi Przybylskiemu i jego rodzinie więcej miejsca poświęcimy w oddzielnym materiale)

Dostarczony protokolarz obejmuje okres od 7 listopada 1936 r. do 10 czerwca 1939 r., zawiera 63 zapisane strony, na których ujęto sprawozdania z 4 zebrań walnych, tyleż samo kwartalnych, 25 plenerowych i 7 zebrań zarządu – razem zapis 40 spotkań.

Jest to dość obfity materiał dla zapoznania się z działalnością tego towarzystwa w ostatnich czterech latach jego istnienia. Niestety wcześniejsze 25 lat okryte są tajemnicą i to prawdopodobnie na zawsze.

Datę założenia Koła Rękodzielników w Luboniu znamy m.in. ze zdjęcia wykonanego podczas uroczystości poświęcenia sztandaru Koła Śpiewu im. Paderewskiego w Żabikowie w 1935 r., na którym widnieje również poczet sztandarowy Rękodzielników. Można odczytać napis: „Szczęść Boże Kołu Towarzystwa Rękodzielników w Luboniu zał. 1910 r.” (patrz zdjęcie).

Dla własnej ochrony

Cele, jakie przyświecały nieznanym założycielom tej organizacji, są dla nas mgliste, gdyż nie zachował się jej statut. Możemy jedynie stwierdzić, przeglądając zapisy działalności oraz poznając częściowo skład towarzystwa i jego późniejsze władze, że była to samoobrona Polaków, głównie robotników przed skutkami działania władz niemieckich, a także biedą i nagłymi wypadkami. Tak więc Towarzystwo Rękodzielników w Luboniu to trochę ubezpieczalnia, trochę związek zawodowy. Działalność Towarzystwa to także spełnianie potrzeb kulturalnych realizowanych w formie: wspólnych wycieczek, zabaw latowych (pisownia oryginalna), wieczorków tanecznych czy odczytów oraz czytania książek z własnej biblioteki. Cele te praktycznie nie zmieniały się aż do samego końca – 1939 r. Symbolem działalności Towarzystwa były dwie splecione dłonie, umieszczone pośrodku wieńca (patrz na szczycie sztandaru, kopertach czy zaproszeniach). Każde spotkanie zaczynało się od słów: „Cześć Towarzystwu” a kończyło się „Szczęść Boże

Druhowie

W 1938 r. druh **Józef Karpiński** obchodził swoje 25-lecie przynależności do Towarzystwa Rękodzielników, z tej okazji 10.01.1939 r. urządzono uroczystą kolację. W tym czasie liczba członków wynosiła ok. 40 osób, w tym wielu kolejarzy oraz robotników lubońskich fabryk i Zakładów Cegielni.

Na podstawie wspomnianego protokolarza, możemy część członków wymienić po nazwisku (poza przedstawionym w tabeli zarządem): **Stanisław Borda** (ur. 1883 r.), **Jan Bręcz** (ur. 1893 r.), **Antoni Budziński**, **Jan Ceglarek**, **Jan Deska** (ur. 1883 r.), **Józef Hernes** (ur. 1893 r.) – handlowiec, **Ignacy Kaczmarek** – muzyk z Żabikowa, **Józef Karpiński** (ur. 1879 r.) – kowal, **Katafian**, **Franciszek Korcz** (ur. 1886 r.) – robotnik, **Franciszek Krawczyński** – kościelny, **Szczepan Kubiak** – szewc, **Józef Kubiak**, **Adam Łakomy** (ur. 1883 r.) – dozorca, **Jan Michalczyk** (ur. 1890 r.) – kolejarz (palacz), **Andrzej Pniewski**, **Antoni Ratajczak** (ur. 1898 r.) – lutownik, **Andrzej Siebert** (ur. 1876 r.) – robotnik, **Walenty Szymański** – kolejarz, **Władysław Szymański**, **Józef Sobierajewicz** (ur. 1880 r.) – robotnik, **Franciszek Trąbka**, **Stanisław Wasielewski**, **Antoni Wawrzyniak**, **Karol Wilde**, **Piotr Wojtkowiak** (ur. 1892 r.) – palacz i **Jan Zaremba**.

Zebrania druhów odbywały się początkowo, jak można przypuszczać, w dawnym Domu Gminnym przy ul. 3 Maja, a w latach trzydziestych w górnej sali Domu Gminnego przy ul. Armii Poznań. Ponieważ w 1938 r. salę tę przeznaczono na cele szkolne, zebrania organizowano w świetlicy Towarzystwa Strzelców, urządzonej w podziemiach tego samego budynku. Sprzęt towarzyski jak np. piłki, wiatrówkę czy kulisy do przedstawień przechowywano u Jana Zaremby, a książki u Andrzeja Pięt-

ki. Członek płacił miesięczną składkę w wysokości 0,5 zł, za co nabywał prawo do 100 zł zasiłku pośmiertnego i 50 zł w przypadku śmierci żony.

Edukacja

Na comiesięcznych zebraniach plenerowych wygłaszano referaty. Na przykład **Ludwik Rożek**, człowiek bardzo aktywny (znany osobiście autorowi z czasów wspólnej pracy w czasie wyzwolenia Poznania w lutym 1945 r.) wygłosił ich kilka. Oto ich tytuły: „Reforma rolna”, „Ubezpieczenie społeczne a życie gospodarcze”, „Spostrzeżenia w podróży na Kresy Wschodnie”, „O wyborach odbytych w gminie Luboń i przyszłych wyborach do ciał samorządowych”, „Położenie Polski”, „Gdynia”, „Gdańsk”. Natomiast jego



Sztandar z napisem: Szczęść Boże Kołu Towarzystwu Rękodzielników w Luboniu zał. 1910 r. W poczie z lewej Jan Ceglarek, nad nim z lewej Kubiak. Fragment zdjęcia z uroczystości poświęcenia sztandaru Koła Śpiewu im. Paderewskiego w Żabikowie

córka – **Helena Rożkowa** wygłosiła referaty: „Stosunki i układ społeczny doby dzisiejszej”, „Struktura gospodarki rolnej w Polsce”. Na trzech kolejnych zebraniach **Walerian Ryszewski** zapoznawał zebranych z Ustawą o ubezpieczeniu społecznym. **Florian Pawlicki** – członek Rady Gminy Luboń referował budżet i finanse gminy oraz przepisy policyjno-budowlane. **Jan Przybylski** członek także bardzo aktywny, miał ponadto zacięcie historyczne. Jego referaty: „Wspomnienia z Cytadeli War-

Zabić księdza TYGODNIK POWSZECHNY

Pod takim tytułem ukazał się w „Tygodniku Powszechnym” – Katolickim Piśmie Społeczno-Kulturalnym nr 48 z 27 listopada obszerny artykuł Stanisława Zasady na temat ks. Stanisława Streicha.

Oto jego fragment:

To męczennik totalitaryzmu – mowią księży z kurii, która stara się o beatyfikację. – Naszego proboszcza zastrzelił szpieg Stalina – powtarzają wierni. Poznański historyk: – Ksiądz zabił wariat.

Blisko 70 lat temu w Luboniu pod Poznaniem komunista Wawrzyńiec Nowak zastrzelił ks. Stanisława Streicha. Morderstwo przypominało egzekucję. 27 lutego 1938 r. podczas szkolnego nabożeństwa zamachowiec wyszedł na środek kościoła i na oczach

przerażonych dzieci cztery razy strzelił do kapłana. Ksiądz zginął na miejscu.

W tym czasie było to wydarzenie na miarę zamordowania ks. Popiełuszki. Na pogrzeb księdza przyszło 200 tys. ludzi. Od Gdyni po Lwów przetoczyły się antykomunistyczne manifestacje. Zabójcę nazwano „bezbożnikiem” i „sowieckim agitatorom”. Gazety pisały o spisku komunistycznej międzynarodówki. Trzy tygodnie po zamachu sąd w Poznaniu skazał Wawrzyńca Nowaka na karę śmierci. Prezydent Mościcki odmówił prawa łaski. Morderca miał zostać powieszony na początku 1939 r. Miał. Bo niektórzy wątpią, czy Wawrzyńca Nowaka stracono.

więcej czytaj w „Tygodniku Powszechnym”



Stanisław Malepszak pokazuje sutannę ks. Streicha ze śladami po kulach

reprodukcja zdjęcia opublikowanego w „TP”

Nieznane stowarzyszenie

cd. ze str. 23

szawskiej X Pawilon” oraz „Powstanie Listopadowe 1830-31” wzbudziły spore zainteresowanie.

Imprezy towarzyskie

Wielką popularnością druhów i ich żon cieszyły się wieczorki towarzyskie, zabawy letnie i wycieczki. Każda z tych imprez była dobrze przygotowana i zrealizowana własnymi siłami. Dziś taka postawa musi budzić wielki podziw dla tych ludzi, którzy działali w większości zupełnie bezinteresownie. Wieczorki towarzyskie organizowano na sali „Sokoła” w Luboniu przy ul. Tuwima przede wszystkim dla własnych członków. Nie były pomyślane jako źródło dochodów, lecz miały zadanie zespolic społeczność Towarzystwa. Mimo ta-

kich założeń, wieczorki przynosiły zysk.

Zabawy – imprezy o znacznie większym zasięgu musiały być zgłoszone w Komitecie Komitetów (organizacji koordynującej wszelkie publiczne wystąpienia towarzystw w Luboniu; chodziło o to, by Towarzystwa nie przeszkadzały sobie wzajemnie). Po ustaleniu daty członkowie zarządu zamawiali salę, orkiestrę, zaopatrzenie bufetu, dobierali ludzi do obsługi kas (w 1938 r. wstęp na boisko – 0,25 zł oraz na salę dodatkowo 0,99 zł), obsługi bufetu, strzelnic i stoisk a także porządkowych. Zaopatrzenie bufetu kupowano u Zdzisława Robińskiego (sklep przy ul. Dworcowej, naprzeciw przejazdu kolejowego), później u Józefa Hernesa, po jego wstąpieniu do Towarzystwa. (Hernes miał jednak

– jak stwierdził skarbnik Ludwik Rożek: „zbyt wygórowane ceny”, stąd dochodziło do sporów Towarzystwa w kwestii pokrycia rachunków.) Na zabawach grała znana i dobra orkiestra „Ton” z Lubonia.

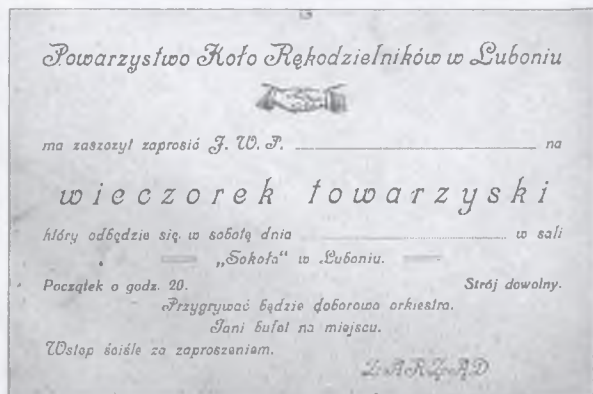
Wycieczki też były bardzo lubiane, choć patrząc z dzisiejszej perspektywy – ludzie łatwo przemierzających się po kraju i Europie – mało atrakcyjne. W 1937 r. zwiedzano zamek w Poznaniu oraz wybrano się do Dębiny. Dawna, ożywiona licznymi atrakcjami nie

ma nic wspólnego z dzisiejszą – pustą, podmokłą i rozrytą kanałami Dębiną. Zapowiadała się więc wspaniała zabawa, tym bardziej, że zarząd przeznaczył na nią 50 zł – na zakup piwa (1 litr na osobę) i cukierków dla dzieci. Piwa zostało a zamiast dobrej zabawy wywiązała się bójka między czterema uczestnikami wycieczki a ludźmi z Dębca i Wildy. Na kolejnym zebraniu trzech otrzymało nagany, a czwartego skreślono z listy członków. Przy okazji w statucie dopisano paragraf: „skazany więzieniem nie może być członkiem, a zakłócający spokój na imprezach będą zawieszani aż do zakończenia dochodzeń”. Ponadto dodano: „policja i nowy komendant ma mieć nadzór, by położyć kres rozmaitym nożownikom i zawiadacom”.

Samowystarczalni

Rok 1937 był dla Towarzystwa dobry. Dochód z wymienianych imprez wyniósł 892,27 zł, wydatki – 373,23 zł, co dało 519,04 zł czystego zysku.

Towarzystwo Rękodzielników miało ożywione kontakty z innymi towarzystwami. W Luboniu – przede wszystkim z Towarzystwem Strzelców, Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, Towarzystwem Muzycznym „Ton”, Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego i Żeńskim Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, które w 1937 r. obchodziło 5-lecie założenia gniazda. Również z Żabikowem, szczególnie przez Ludwika Rożka, będącego główną osobą w tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, istniały kontakty przyjacielskie, np. z Kołem Śpiewu Polskiego obchodzącym w 1937 r. swe 35-lecie istnienia, czy z Katolickim Towarzystwem Robotników Polskich. Kontakty z Laskiem utrzymywano poprzez Jana Przybylskiego („Sokół” w Lasku w 1938 r. obchodził 15. rocznicę założenia gniazda).



Oryginalny blankiet zaproszenia. Wieczorki towarzyskie odbywały się w sali Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Luboniu (przy ul. Tuwima) rozpoczynały się w soboty o godz. 20.00 (kończyły około 23.00)

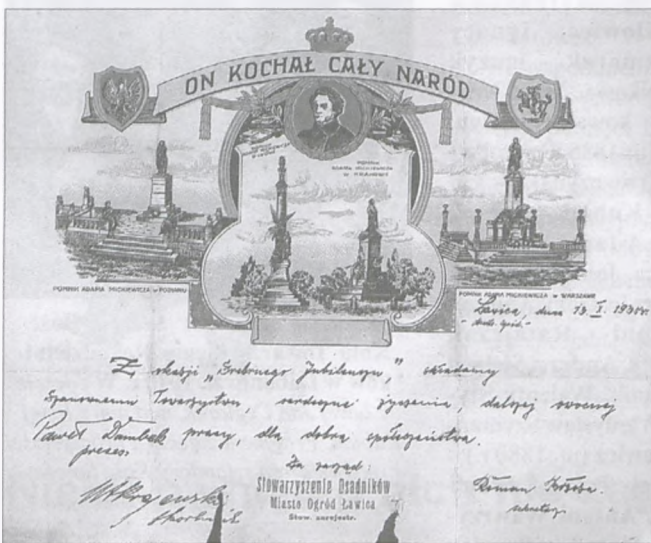
Klimat wojenny

W 1939 r. zmienił się klimat zebrani Towarzystwa Rękodzielników. Choć tego wyraźnie nie zapisano, można wnioskować poważny nastrój i obawy przed napaścią ze strony Niemiec. W marcu 1939 r. przedmiotem dyskusji była uchwała Gminy Żabikowo o obowiązkowym udziale w ćwiczeniach obronnych, którą zreferował Ludwik Rożek. W kwietniu, na zebraniu plenarnym, postanowiono przekazać 100 zł na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej, a na ostatnim, jak się okazało, zebraniu 10 czerwca 1939 r. zdecydowano, by cały dochód z zabawy „latowej” przekazać na cele obronności Państwa Polskiego.

Dokładnie trzy miesiące później do Lubonia wkroczyli Niemcy. Jest to również kres działalności Towarzystwa Koło Rękodzielników w Luboniu, które przez 29 lat swej działalności tworzyło społeczeństwo obywatelskie, dziś z wielkim trudem ponownie odtwarzane.

Stanisław Malepszak
Piotr Paweł Ruszkowski

Tradycyjnie już wszystkich czytelników, którzy przedstawiony powyżej materiał umieliby uzupełnić lub posiadają zdjęcia czy inne stare dokumenty z terenów Żabikowa, Lubonia i Lasku, prosimy o kontakt z redakcją.



Piękny, pełen symboliki narodowej dyplom przesłało Stowarzyszenie Osadników – Miasto Ogród Ławica (należące wówczas do Gminy Żabikowo), na którym czytamy: „Z okazji Srebrnego Jubileuszu składamy Szanownemu Towarzystwu serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra społeczeństwa” podpisali za Zarząd: prezes – Paweł Dombek, skarbnik – Krajewski, sekretarz – Roman Brzoza. Przedstawiona na dyplomie rycina, jak się domyślamy, wykonana została na przełomie XIX-XX wieku. Budząca się świadomość narodowa Polaków i chęć odzyskania wolnego państwa polskiego wyrażała się podobnymi rycinami, gdzie główną postacią był Adam Mickiewicz (pod koroną!) łączący Polskę i Litwę (herby) w jedną Rzeczpospolitą. Natomiast pomniki wieszczą w Poznaniu (zabór pruski), we Lwowie i Krakowie (zabór austriacki) oraz w Warszawie (zabór rosyjski) – podkreślały jedność narodu.

Dawne mapy, pocztówki i fortyfikacje

W listopadzie i grudniu odbyły się kolejne dwie imprezy przygotowane przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia: autokarowa II Lubońska Wycieczka Historyczna, której tym razem wiodącym tematem był Wał Pomorski oraz czwarty Wieczór Historyczny, w trakcie którego m.in. otwarto wystawę „Luboń na dawnych mapach i pocztówkach (1860-1918)”.

Zainteresowanie mieszkańców Lubonia było ogromne... Organizację imprez wsparł finansowo Urząd Miasta Lubonia.



Uczestnicy II Lubońskiej Wycieczki Historycznej przy nieużytkowanym moście kolejowym w Drezenku

Na Wale Pomorskim

Głównym celem Lubońskiej Wycieczki Historycznej jest pokazanie mieszkańcom naszego miasta wybranych, mało znanych aspektów dziejów regionu. Zwykle zwiedzane obiekty to takie, które na co dzień nie są dostępne turystycznie. W tym roku uczestnicy II wycieczki pojechali 6 listopada zwiedzić wybrane, reprezentatywne obiekty Wału Pomorskiego. Umocnienia te zrealizowali Niemcy w latach 1932-1939 wzdłuż ówczesnej granicy z Polską. Powstało wtedy około 700-800 schronów tworzących strukturę liniową. Pozycja zaczynała się w Santoku i biegła przez Drezenko, Tuczo, Wałcz, Szczecinek, Białą Bór, Polanów, aż nad Bałtyk. Szczególnie jest ona znana, ze względu na ciężkie walki, które toczyły się o jej przełamanie w 1945 r.

W ponaddwunastogodzinnej imprezie wzięło udział 46 osób, przede wszystkim z Lubonia, ale również z Kormornik, Poznania, Swarzędza oraz Konina. Dominowała młodzież, najmłodszy uczestnik miał 10, natomiast najstarszy 80 lat. Wszyscy otrzymali pamiątkowy znaczek oraz materiały informacyjne. Trasę przygotowali oraz po niej oprowadzali Przemysław Maćkowiak, Roman Koprucki oraz Henryk Plewa.

Pierwszymi zwiedzanymi obiektami były umocnienia w Wałczu, w którym powstał najsilniejszy węzeł obronny Wału Pomorskiego. W wałeczkiej grupie warownej Cegielnia można było obejrzeć dwa B-Werki, z których jeden jest obecnie zagospodarowany przez pasjonata historii Wojtkę Oleka. Oprowadził on uczestników wycieczki po „swoim” schronie ubrany w kopię munduru żołnierza Wehrmachtu, dobrze korespondującym z militarnym charakterem budowli. Ożywianie w ten sposób historii jest obecnie powszechną tendencją ułatwiającą jej zrozumienie i przyciągającą turystów.

Później uczestnicy wycieczki zwiedzili Muzeum Regionalne w Wałczu, gdzie obejrzeli ekspozycję poświęconą historii miasta oraz walkom w 1945 r., w których brały udział m.in. oddziały I. Armii Ludowego Wojska Polskiego.

Następnym punktem programu były dobrze zachowane, typowe, niewielkie schrony w Strącznie. Po nich przyszła kolej na największy zespół podziemny na Wale (ponad 800 m wyrobisk) zlokalizowany nie-

daleko Strzalin koło Tucza. Gdy połowa turystów zwiedzała grupę warowną Góra Wisielcza, druga rozwiązywała test tradycyjnego konkursu wiedzy o fortyfikacjach. Przeprowadziła go „piękniejsza” część Sekcji – Magdalena Karczewska i Anna Stachowiak.

Ostatnią forteczną atrakcją był ogromny jaz kłopoty zbudowany na Noteci koło Drezenka. Na końcowym odcinku trasy wyjątkowym kunsztem wykazał się kierowca Translubu Waldemar Marcinkowski, który z wirtuozerią pokonał długi fragment wąskiej drogi grunтовой do jazu. Wielkie wrażenie na wycieczkowiczach zrobiły schrony mieszczące mechanizmy podnoszenia kłap o grubości żelbetowych ścian 3,5 m. Przy schronach tych zostały ogłoszone wyniki konkursu, którego regulamin zakładał możliwość pracy w grupach. Pierwsze miejsce zajęli Paula Wendland i Maciej Dziuba, drugie Maria i Jacek Kulikowski, trzecie Mateusz Jankowiak, wyróżnienia otrzymali Bartek i Paweł Grypczyński, Tomasz Dodat, nagrody pocieszenia Krzysztof Mikołajczak, Agnieszka Staniszevska oraz Artur Jacolik. Laureaci otrzymali dyplomy oraz nagrody o charakterze wojskowo-fortecznym.

Wieczór Historyczny

Kolejną imprezą był zorganizowany 2 grudnia w Urzędzie Miasta Lubonia czwarty Wieczór Historyczny. Przybyło na niego ponad 70 osób, Urząd Miasta reprezentowali zastępca burmistrza Lechosław Kędra oraz sekretarz Janusz Piasecki. Wśród gości znaleźli się także przedstawiciele wielu zaprzyjaźnionych stowarzyszeń i organizacji kulturalnych. W imprezie wzięli także udział uczniowie z Gimnazjum nr 2 ze swoim nauczycielem – Katarzyną Urbaniak, traktujący spotkanie jako lekcję historii.

W pierwszej części wieczoru w holu Urzędu otwarta została wystawa „Luboń na dawnych mapach i pocztówkach (1860-1918)”, po której oprowadzał Przemysław Maćkowiak. Ekspozycję otwierają kopie rękopiśmiennych map, wykonane dla potrzeb wojska. Najstarsza to mapa Poznania i okolic z lat 1860-1862 wykonana przez oficerów Crusiusa i Dietricha w skali 1:25 000. Nanieśiono na nią układ fortów modernizowanej XIX-wiecznej poznańskiej twierdzy w wersji realizacyjnej

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium Lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu. W ostatnim miesiącu 2005 r. przypominamy zdarzenia, których okrągły jubileusz przypada w br., ale co do których nie udało nam się ustalić dokładnej daty.

Kalendarium Lubońskie

grudzień, rok – okrągłe rocznice

70 lat temu

• 18 grudnia 1935 r., w Zakładach dr. Romana Maya wybuchł strajk głodowy pracowników. Inny odbył się w maju 1933 r.

45 lat temu

• W 1960 r. Luboń posiadał 2,1 sieci wodociągowej i 515 odbiorców gazu. Na 41 sklepów w mieście tylko 8 było prywatnych. W szkołach, które dysponowały w sumie 29 salami, uczyło się 2413 dzieci.

40 lat temu

• Liczba ludności miasta wyniosła 15 700 (prognozy na 2005 r. mówiły o 25 tysiącach).
• Zaczęto asfaltowanie jezdni (spośród 42,8 km dróg, jakie posiadał wówczas Luboń, utwardzono pierwszy kilometr).
• Na terenie miasta rozpoczął działalność Polski Komitet Pomocy Społecznej (istniał do 2003 r.).

35 lat temu

• Mieszkańcy Starego Lubonia podjęli decyzję o uporządkowaniu zaniedbanego terenu przy ul. Dąbrowskiego i Rzeczej. Działania te poparł prezes Lubońskiego Klubu Sportowego – Stanisław Pawlicki i rozpoczęto wspólną budowę stadionu (dzisiejszy obiekt LKS przy ul. Rzeczej).
• Do osiedla Lubonianka doprowadzono pierwszą w Luboniu sieć gazową.
• Przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” powstał Klub Seniora, założony przez Stanisława Sieberta (klub działa do dziś).
• W Luboniu powstał Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Przewodniczącym został Janusz Chojnacki. Komitet zakończył działalność w 1990 r.

30 lat temu

• W 1975 r. wybudowano gmach komisariatu Milicji Obywatelskiej przy ul. Powstańców.
• W 1975 r. założono Szkolny Związek Sportowy. Przewodniczącym został Zbigniew Jankowski, który pełni tę funkcję do dziś.
• W 1975 r. zamknięto Dyskusyjny Klub Filmowy „Luboziem” przy Zakładach Ziemniaczanych, który istniał przez 11 lat.

25 lat temu

14 grudnia 1980 r. utworzono Oddział PTTK w Luboniu, który działa do dziś, nosząc imię Cyryla Ratajskiego. Prezesem od początku jest Eugeniusz Kowalski.

20 lat temu

• W 1985 r. Luboń liczył już 21 tys. mieszkańców.
• 9 grudnia 1985 r., w budynku Zakładów Chemicznych otwarto Filię nr 3 Biblioteki Miejskiej.
• 18 grudnia 1985 r., w 50. rocznicę strajku głodowego w Zakładach dr. Romana Maya, w Zakładach Fosforowych odbyła się uroczysta wieczornica z udziałem weteranów ruchu robotniczego, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – Jana Mielcarka oraz wojewody – Mariana Króla. Weteranom partyjnym: Zenonowi Bartkowiakowi, Marianowi Mosiowi, Lechowi Nawrockiemu i Stanisławowi Waloszczykowi wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

15 lat temu

• 1 grudnia 1990 r. ukazało się pierwsze wydanie Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Więści Lubońskich”.
• W grudniu 1990 r. kilku samorządowców założyło Lubońską Fundację Ekologiczną „Zielona Fundacja” dla uświadamiania prawa do bezpieczeństwa ekologicznego, odpowiedzialności za środowisko oraz przeciwdziałania degradacji.

5 lat temu

• 7 grudnia 2000 r. Rada Miasta podjęła decyzję o emisji obligacji komunalnych przez Luboń na wykup gruntów pod drogi, place i zieleni publiczną w przyszłym śródmieściu Lubonia. Obecnie miasto spłaca zobowiązania z tego tytułu w wysokości ok. 2 mln rocznie.
• 7 grudnia 2000 r. nowa ulica w Luboniu otrzymała nazwę Siostry Faustyny.
• W 2000 r. Luboń liczył 22 500 mieszkańców.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.



Świątynia ewangelicka (obecnie kościół św. Barbary) przy rynku żabikowskim (obecnie plac Edmunda Bojanowskiego). Fragment pocztówki sprzed 1914 r. ze zbiorów Przemysława Maćkowiaka

W podróż za ocean

Wieczór stanu Luizjana w Country Club w sobotę, 19 listopada zapoczątkował cykl spotkań poświęconych poszczególnym stanom USA.

Celem tych spotkań jest przybliżenie mieszkańcom Lubonia (i nie tylko) historii, kultury oraz obyczajów odległego i różnicowanego kraju, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki. Podczas pierwszego „Wieczoru stanu...” goście mogli zapoznać się z historią Luizjany, posłuchać muzyki, a także posmakować oryginalnej, pikantnej potrawy z tego południowego regionu Stanów o nazwie „Jambolaja”. Ton imprezy nadawał rodzimy zespół „Ton”, grając znane standardy jazzowe i przeboje muzyki pop.

Paweł Jankowiak



Gospodyni Clubu Country serwuje egzotyczną jambolaje

PS Burmistrz Miasteczka Kowbojskiego Jacek „Jack” Przebierała gorąco zaprasza wszystkich chętnych do współorganizowania kolejnych „Wieczorów stanu...”

Dawne mapy, pocztówki i fortyfikacje

cd. ze str. 25

z 1878 r., w cieniu której znalazła się zabudowa osad Lubonia i Żabikowa stanowiących obecnie części miasta Lubonia. Najdokładniejsze mapy to dwie sekcje rękopiśmiennej dziewięciopółkowej mapy Poznania i okolic z 1898 r. w skali 1:12500. Jest to wyjątkowo szczegółowa mapa topograficzna, uwzględniająca rzeźbę terenu za pomocą warstw i punktów wysokościowych. Na prezentowanych planszach doskonale widoczne są podmiejskie osady Luboń, Żabikowo i Lasek oraz południowy wycinek zrealizowanego w latach 1878-1896 pasa fortecznego. Luboń i Ża-

pocztówka sprzed 1903 r. z widokiem dworca kolejowego oraz oberżą Ignacego Drzewieckiego. Co ciekawe, jest to jedyna widokówka, na której występują napisy w języku polskim. Pozostałe dzielą się na dwie grupy, pierwsza związana jest z budową w latach 1902-1904 Fabryki Przetworów Ziemniaczanych oraz Fabryki Drożdży. Wydane przez nie pocztówki służyły m.in. do korespondencji wysyłanej z zakładów. Największą grupę stanowią natomiast widokówki Żabikowa, gdzie na polach wykupionych do 1904 r. przez Komisję Kolonizacyjną zrealizowano kompleks budynków przeznaczony dla osadników niemieckich. Zespół składał się



Sala sesyjna, w której odbywała się projekcja kronik filmowych z lat II wojny światowej była wypełniona po brzegi

bikowo znajdowały się w III rejonie ograniczeń budowlanych.

Zespół powiększonych kopii kilkunastu pocztówek został po raz pierwszy zaprezentowany szerokiemu gronu. Wystawa ta, to efekt kilkuletnich poszukiwań przez Przemysława Maćkowiaka „oficjalnej” ikonografii związanej z naszym miastem. Osady, z których później utworzono Luboń, nie miały specjalnie szczęścia do uwieczniania ich na pocztówkach. Ilość wszystkich wydanych można ostrożnie szacować na około 40. Wydawcami byli przede wszystkim właściciele oberży, restauracji oraz poznańscy księgarze i lubońskie zakłady przemysłowe. Najstarszą jest, jak dotąd, dwuobrazkowa

ze świątyni oraz szkoły ewangelickiej, domu gminnego, poczty, apteki, sklepów, restauracji, willi lekarza oraz kilkunastu domków jednorodzinnych.

W drugiej części spotkania, zorganizowanej przy współpracy ze Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie”, w sali sesyjnej można było obejrzeć oryginalne niemieckie kroniki filmowe z lat II wojny światowej. Ich obecny właściciel, Piotr Paweł Ruszkowski odziedziczył je po dziadku, pasjonacie kinematografii. Filmy były odtwarzane na oryginalnym projektorze firmy Siemens z przełomu lat 30. i 40. XX wieku. W trakcie seansu zaprezentowano trzy filmy, ko-

Spotkania flażoletowe

6 listopada uczniowie klasy IIa i IIIa ze Szkoły Podstawowej nr 1 wzięli udział w I Sucholeskim spotkaniu zespołów flażoletowych.

Spotkanie pt. „Przybyli ułani pod okienko” nawiązało w swoim charakterze do Narodowego Święta Niepodległości. Impreza odbyła się w sali widowiskowo-sportowej w Suchym Lesie pod patronatem wójta gminy.



W przededniu święta uczestnicy, muzyką i śpiewem, mogli zmanifestować swój patriotyzm. Każdy otrzymał zbiór utworów i piosenek patriotycznych, który był jednocześnie programem imprezy. Uczestnicy mieli okazję zaprezentować swoje muzyczne umiejętności. Dużym przeżyciem była wspólna gra z Orkiestrą Dętą ze Swarzędza utworów patriotycznych oraz śpiew pieśni narodowościowych z jej akompaniamentem. Na zakończenie spotkania uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz słodki poczęstunek – pyszny placek przygotowany przez Koło Gospodyń Suchego Lasu.

Takie spotkania przyczyniają się do kształtowania patriotycznych postaw u najmłodszych oraz umuzykalnienia ich.

Iwona Okupniak

Bajecznie i cukierkowo

We wtorkowe popołudnie z baśnią, z cyklu „Cały Luboń Czyta Andersen”, Biblioteka Miejska gościła Kazimierza Zagodę – prezesa Zakładów Chemicznych „Luboń” Sp. z o.o. Dostojny gość przybył na spotkanie z workiem słodczy. Mali czytelnicy wysłuchali jego ulubionej baśni z dzieciństwa – „Calineczki” H. Ch. Andersena. Dzieci wysłuchały jej z przejęciem. Na zakończenie otrzymały cukierki i ustawiły się w kolejce po autograf.

Zapraszamy na następne spotkanie 27 grudnia, o godz. 17.00. Swoje ulubione baśnie czytać będzie Wojciech Bartkowiak – dyrektor Banku Spółdzielczego w Luboniu. M.S.



mentowane przez Sławomira Kulczyńskiego oraz Przemysława Maćkowiaka. W prezentowanych kronikach dostrzec można było niewątpliwie silne zabarwienie propagandowe. Przedstawiono w nich wojnę zdecydowanie mniej okrutną i krwawą niż była w rzeczywistości, nie widać tutaj rannych ani zabitych żołnierzy Wehrmachtu. Łatwa do odczytania była więc funkcja jaką spełniały te kroniki. Utwierdzały one społeczeństwo niemieckie w za-

sadności podejmowanych działań, a także podkreślały siłę i wielkość narodu.

W ostatniej części Wieczoru prelekcję wygłosił Michał Budnik, absolwent Akademii Ekonomicznej, pasjonujący się od ponad 20 lat fortyfikacjami, przede wszystkim betonowymi. Kilkakrotnie wędrował po Europie zachodniej zwiedzając zrealizowane tam linie umocnień. Na spotkaniu Michał przedstawił relacje z ostatniej ze swoich podróży do Belgii. Słuchaczy szczególnie zainteresował fort Eben Emael, który został w spektakularny sposób zajęty w 1940 r. przez spadochroniarzy niemieckich. Michał podzielił się także swoimi doświadczeniami z podróży, bardzo przydatnymi we własnym planowaniu wycieczki.

Wystawę można oglądać do końca stycznia 2006 r.

Przemysław Maćkowiak

– wiceprezes TMML, prowadzi w nim Sekcję Historyczną



Czołówka kronik niemieckich z czasów II wojny

W poszukiwaniu piękna

7 Listopada, o godzinie 18.00 w Bibliotece Miejskiej w „Galerii na Regale” odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „W poszukiwaniu piękna” Dawida Brzostka – młodego artysty plastyka, studenta Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, stypendysty fundacji „Leprze Jutro”, której przewodniczy mieszkanka Lubonia Izabella Chodorowska.

W kameralnej atmosferze Galerii, przy lampce wina, można było podziwiać kilkanaście obrazów tego utalentowanego plastyka. Ich inspiracją, jak się wydaje, jest zarówno świat zewnętrzny człowieka (krajobrazy) jak i wewnętrzny (wspomnienia, myśli), ale również, np. doniosłe wydarzenia kulturalne, jakim był z pewnością niedawny Konkurs Chopinowski, któremu ar-



tysta poświęcił jeden z obrazów.

Na wernisaż przybyli mieszkańcy Lubonia – stali bywalcy Biblioteki Miejskiej, miłośnicy sztuki, jak również liczne grono przyjaciół autora (wśród nich delegacja siostr zakonnych z Szamotuł).

Była to druga wystawa Dawida. Pierwsza pt. „Początek” odbyła się kilka miesięcy wcześniej na Zamku Górków w Szamotułach.

Paweł Jankowiak

Manewry z pisarzem

Lubonskie dzieci miały okazję uczestniczyć w spotkaniu zorganizowanym 1 grudnia przez Bibliotekę Miejską z niezwykle gościem – Grzegorzem Kasdepke – autorem poczytnych książek dla dzieci, m.in. byłym redaktorem naczelnym czasopisma „Świerszczyk” i laureatem licznych nagród.

Pisarz ten, niezwykle kulturalny, niepozbawiony humoru człowiek, od początku nawiązał niezwykle miłą porożumienia z młodymi uczestnikami spotkania. Z niezwykle polotem, w sposób bardzo dowcipny potrafił opowiadać o rzeczach zupełnie poważnych, takich jak np. dobre wychowanie czy przepisy kulinarne, które to sprawy są, m.in., tematami przewodnimi przytaczanych przez autora książek. Dzieci, które przybyły do biblioteki brały cały czas czynny udział w dyskusji na różne „okołoksiążkowe” tematy, zaskakując często nas, nielicznie zgromadzonych dorosłych, celnością swoich uwag, inteligencją, wiedzą czy powalając poczuciem humoru nawet samego pana Grzegorza. Wobec tak wspaniałej publiczności, jaką okazali się młodzi lubonia- nie, goście wypadali tylko przyrzec, iż przyjedzie do naszego miasta ponownie. Na koniec Grzegorz Kasdepke dokonał wpisów do napisanych przez siebie książek wielu wielbicielom swojej twórczości. Książki można było nabyć tego dnia w Bibliotece Miejskiej. PJ



fol. Paweł Jankowiak

Wieczór Andrzejkowy w bibliotece

W poniedziałek, 28 listopada, w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej odbył się Wieczór Andrzejkowy

Gościem spotkania była Halina Płoszyńska-Marciniak – redaktor naczelny Wydawnictwa „Halszka”, znana także jako wróżka Halszka. Pani Halina opowiedziała o obrzędach związanych ze św. Andrzejem, wróżbach, laniem wosku itp. Odpowiadała na pytania dotyczące sztuk przewidywania przyszłości. Wylosowane panie obierały jabłka, a z ułożenia rzucanych przez lewe ramię obierek odczytywano litery imion wybranków. Każdy miał możliwość lania wosku przez srebrny kluczyk i z kształtu cienia otrzymanych figur dowiedzieć się o przyszłości. Szczególnie dużym powodzeniem cieszyło się wróżenie z ręki i kart tarota przez wróżkę Halszkę w gabinecie dyrektora Biblioteki. Prawie wszyscy uczestnicy wieczoru mieli możliwość poznania swoich cech charakteru, talentów, umiejętności, sytuacji materialnej i rodzinnej oraz przewidywanych zdarzeń i sytuacji losowych, które mogą wystąpić w ich życiu. Według astrologii podobno można tak pokierować swoim życiem, aby trudne sytuacje zostały opanowane i poddane kontroli. Była to wspaniała zabawa i oderwanie od szarej codzienności.

Jan Błaszczak

W Pieskolandii

25 listopada Biblioteka Miejska obchodziła Światowy Dzień Pluszowego Misia. Tym razem zorganizowała wystawę piesków – przyjaciół pluszowego misia. Na wystawie w „PIESKOLANDII” znalazło się ponad 80 pluszaków, spośród których wybrano: najmniejszego (4 cm), najwyższego (63 cm), najdłuższego (90 cm), najgrubszego (69 cm w pasie, 3 kg wagi), najstarszego (37 lat), najmłodszego (2 i 3 mie-



siące), i najbardziej tęczowego pieska (9 kolorów). Zwycięzcy konkursu otrzymali książki „Kubusia Puchatka” A. A. Milne.

Nagrodą dla wszystkich uczestników konkursu był spektakl wystawiony w tym dniu w „Galerii na Regale” – „Baśń o Rycerzu bez Konia” w wykonaniu studentów – aktorów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej z Wrocławia.

Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali lizaki z wizerunkiem misia i zaszczepione zostały magicznym „lekarstwem na psie smutki” przez weterynarza, w rolę którego wcieliła się dyrektorka biblioteki Elżbieta Stefaniak. Po skończonym spektaklu wszystkie pieski na wystawie w Pieskolandii również otrzymały szczepienia, a dzieci pożegnały się ze swoimi pluszowymi przyjaciółmi, którzy zostali na wystawie w bibliotece do 5 grudnia. M.S.

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza i informuje:

17 grudnia, godz. 9.00 i 11.00 – „Kolorowe malowanie” – działania plastyczne dla dzieci, pod kierunkiem plastyka Anny Przybylskiej

18 grudnia, godz. 15.30 – „Wigilijny witraż” – spektakl rodzinny dla dzieci, rodziców i dziadków – pantomima w wykonaniu Magdaleny Bloch i Chreścijañskiej Grupy Teatralnej

27 grudnia, godz. 17.00 – z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom” baśnie H. Ch. Andersena czytać będzie Wojciech Bartkowiak – dyrektor Banku Spółdzielczego w Luboniu

8 stycznia, godz. 18.00 – „Chwile roziskrzane kolędą” – wieczór kolęd w wykonaniu Tomasza Drabiny i jego zespołu

10 stycznia, godz. 14.00 – spotkanie opłatkowe w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”



fol. Jan Błaszczak

Halina Płoszyńska-Marciniak – wróżka Halszka

Galeria debiutów

Miejsce na prezentacje twórców nieprofesjonalnych

Do redakcji docierają często próby poetyckie i literackie od lubonian, którzy swoją pasję chcą pokazać innym. Z myślą o nich udostępniamy łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, by dać szansę szerszego zaistnienia. Dzięki tej nierecenzowanej rubryce być może nie przegapimy ukrytych talentów...

Nasza galeria ma formułę otwartą. Zapraszamy i zachęcamy wszystkich, którzy swoją wrażliwością, przełożoną na język, obraz itp., chcą podzielić się z innymi.

Z uwagi na świąteczny czas, otwieramy naszą galerię wierszem o Bożym Narodzeniu, napisanym w niewoli niemieckiej przez nieżyjącego już lubonia-



Walenty Szymański
(1905-1987)

nina – Walentego Szymańskiego, którego losy opiszemy w najbliższych wydaniach „Więści”.

Raz do roku

*Raz do roku, gdy wszyscy zasiądą
Do wigilii w najbliższym swym gronie
I rozdzwonią się serca kołędą,
A radością pieśń każda zapłonie,*

*W ten to wieczór czarowny, uroczy,
Gdy zebrani społem przy kolędzie
Światu głosimy Narodziny Syna*

*Na tę ziemię, z krainy wieczności
Bóg zstępuje w postaci człowieka.
Idzie wszędzie, gdzie możni i prości,
Chociaż droga mu była daleka.*

*A gdy wioski obejdzie i miasta,
Kędy tyle goryczy i nędzy
I uderzy godzina dwunasta,
Na pasterkę pospiesza co prędzej.*

*By wraz z ludem ochotnie i śmieje,
Na melodię przedziwnie serdeczną,
W jakimś starym przydrożnym kościele
Pastorałkę zaśpiewać odwieczną.*

Co to znaczy INFRA?

Od ponad roku na rockowej mapie Lubonia znajduje się nowy zespół hardrockowy – INFRA. Tworzy go kilku chłopaków z naszego miasta, którzy naprawdę lubią i chcą grać mocną i konkretną muzykę...

INFRA powstał w sposób bardzo naturalny. Tworzą go ludzie, których można też zobaczyć w parafialnym zespole ZNAK. Apetyty rockowe w kościelnym zespole przerosły jednak oczekiwania jego członków. Chłopcy postanowili stworzyć zupełnie oddzielny projekt, gdzie panuje dokładnie taka muzyka, jakiej chcą.

Zespół tworzą: Andrzej Łuka – bas i wokal, Wojtek Ruszkowski – gitara prowadząca, Michał Szyfter – gitara rytmiczna, Bartek Nowak – instrumenty klawiszowe oraz Paweł Niedzielski – bębny. Warto nadmienić, że perkusista Paweł zasiadł za zestawem przed dwoma miesiącami po rezygnacji Wojtka Michalak – najdłuższego stażem perkusisty.

Jakie brzmienia generuje ten muzyczny projekt? Członkowie zespołu sami do końca nie wiedzą, do jakiej szuflady wrzucić tę muzykę, a to chyba dobrze.



INFRA w akcji

Mówiąc ogólnie, są to ciężkie, gitarowe dźwięki, wpisane niejednokrotnie w niekonwencjonalne, nawet czasem hip-hopowe rytmy. Ważne jest to, że takie muzyczne klimaty wszystkim ludziom z INFRA bardzo odpowiadają.

Czego dokonał zespół przez rok swego istnienia? Odbyło się kilka koncertów, które miały miejsce przeważnie w szkołach. Zespół brał również udział w Festiwalu „U Bazyla”. Mała na razie liczba koncertów była spowodowana wyłożoną pracą nad skompletowaniem materiału na płytę długogrającą. Cały materiał jest już studyjnie zarejestrowany, zostanie do końca roku zmiksowany i zmastrowany. Płyta ma być gotowa w styczniu.

Popularność zespołu widocznie wzrasta, świadczy o tym chociażby ilość ludzi pojawiających się koncertach i liczne głosy zadowolenia. Ostatnio INFRA można było słyszeć na zamkniętych andrzejkach w VIII Liceum Ogólnokształcącym. Zespół został zaproszony do poprzedzenia występu grupy Satori, również z Lubonia. Licealiści mieli okazję na żywo bawić się przy mocnych infradźwiękach, reagowano bardzo pozytywnie. Był to

Jedni drugim

8 listopada w Bibliotece Miejskiej odbyło się comiesięczne spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”. Tym razem jednak członkom klubu czas umilił chór śpiewający przy Towarzystwie Miłośników Miasta Lubonia pod kierunkiem Romana Kaczmarka. Widzowie z zadowoleniem wysłuchali w ich wykonaniu melodii, m.in.: „Jak długo w sercach naszych”, „Piosenkę o Poznaniu”, „Już późno”, „Leśne

nastroje”, „Mały, biały domek” i sami włączyli się do wspólnego śpiewania.

Biblioteka Miejska oraz członkowie Klubu „Promyk” serdecznie dziękują wszystkim występującym chórzystom, którzy bezinteresownie i bardzo chętnie przyszli do biblioteki, dostarczając wzruszających przeżyć swoim występem. M.S.



Zaproszenie!

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz Poznańskie Stowarzyszenie Pracy Twórczej zaprasza na otwarcie wystawy fotografii Przemysława Maćkowiaka poświęconej zabytkowej architekturze lubońskich fabryk. Wernisaż odbędzie się w poniedziałek 16 stycznia 2006 r. o godz. 18.00 w Klubie „Krań” w Poznaniu na Łazarzu przy ul. Romana Dmowskiego 37. Wstęp wolny.

ZNAKowanie kościelnym rytmem

Zespół ZNAK znany m.in. z grania na młodzieżowych mszach w parafii pw. św. Jana Bosko przechodzi ciągłą ewolucję. Pojawiają się nowe instrumenty, zmieniają się brzmienia, które można usłyszeć na mszy...

Gwoli przypomnienia podajemy, że zespół działa od listopada 2002 r. Wszystko zaczynało się bardzo niewinnie, bo od zwykłego śpiewania pieśni przy akompaniamencie gitar. Było kilka mszy wyjazdowych, kilka koncertów w parafiach lubońskich i bliskich Luboniowi. Młodzi muzycy postanowili pograć muzykę chrześcijańską w rockowym wyrazie, który wielu przypadł do gustu. Były pomysły istnienia dwóch Znaków. Pierwszy kontynuowałby gra-



Paweł Niedzielski – najnowszy nabytek zespołu ZNAK

nie w parafii, drugi – realizowałby autorskie kompozycje o rockowej barwie. Niestety, ta sztuka się nie udała, gdyż

jednocześnie debiut koncertowy zespołu z nowym perkusistą.

INFRA ciągle pracuje nad tworzeniem nowego materiału muzycznego. Próby zespołu odbywają się dwa razy w tygodniu po 3 godziny w specjalnie przystosowanym do tego miejscu. Dla chłopaków jest to jednak ciągle za mało. Niestety normalne szkolne i akademickie obowiązki nie pozwalają na więcej grania. Zespół ciągle szuka nowych możliwości koncertowania. Występy na żywo są prawdziwym muzycznym

wyzwaniem. Głównym celem zespołu jest stworzenie stylu, który byłby w stanie połączyć energię muzyki rockowej z najnowszymi rytmemi współczesnych gatunków muzycznych.

Co to znaczy INFRA? Po łacinie – „po czymś”, ale również dźwięki tak niskie, że niesłyszalne dla ludzkiego ucha, poniżej 16 Hz. Paradoksalnie muzykę zespołu słyszeć i to czasem bardzo głośno, choć faktycznie brzmienia panują ciężkie i niskie.

Przybądź Duchu Święty

Bierzmowanie w parafii pw. M. M. Kolbego odbyło się w przeddzień Święta Niepodległości – 10 listopada. Na mszy św., o godz. 18.00 ks. biskup Marek Jędraszewski udzielił sakramentu bierzmowania 54 młodym para-

fianom, którzy przez dwa lata przygotowywali się na przyjęcie darów Ducha Świętego. Na uroczystość przybyli księża z sąsiednich parafii oraz bliscy bierzmowanej młodzieży. (J)



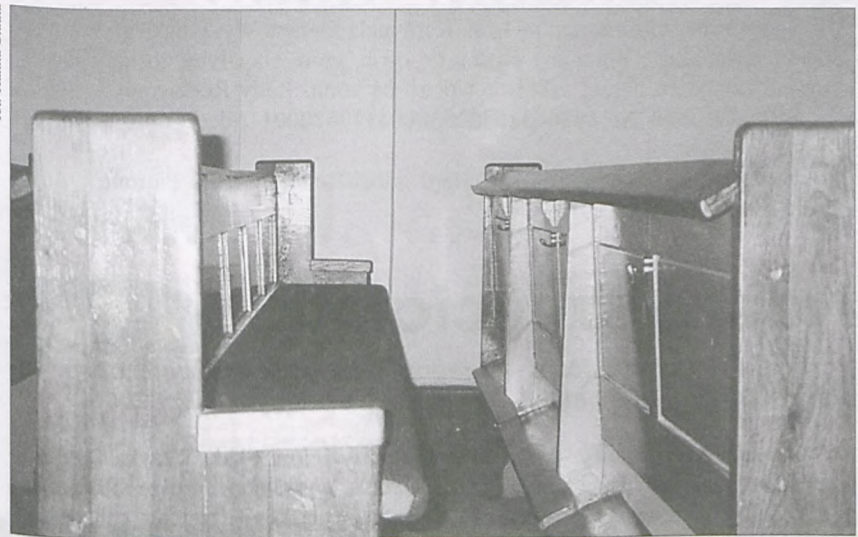
Krótko

z parafii św. Barbary

– Od niedzieli 27.11. do środy 30.11. trwały w kościele św. Barbary rekolekcje adwentowe. Nauki głosił ks. Stanisław

Malinowski ze Zgromadzenia Misjonarzy św. Rodziny z Bąblina.

– Intencją wprowadzonej niedawno mszy św. w 1. piątek miesiąca, o godz. 19.30 będzie modlitwa za nowych parafian.



Podczas odnawiania kościoła, dla wygody parafian, wycięto boki ławek by ułatwić wchodzenie do nich. Zainstalowano też wieszaki

prawdziwie dobrze można robić tylko jedną rzecz.

Po wakacjach 2005, zespół w składzie niezmiennym (Magdalena Dolska – wokal, Wojciech Ruszkowski – gitara prowadząca, Michał Szyfter – gitara rytmiczna, Andrzej Łuka – bas i Bartosz Nowak – instrumenty klawiszowe) powrócił do kontynuowania grania na mszach o godzinie 10.00. Pojawiała się jednak spora zmiana. Zespół, dzięki zgodzie ks. prob. kan. Karola Biniasia, przyjął nowego członka grającego na pełnym zestawie perkusyjnym. Jest to Paweł Niedzielski mieszkający w Puszczykowie. Premierowa msza z „bębnami” odbyła się 27 listopada o godz. 10.00. To, jakby na to nie patrzeć, novum, zostało bardzo dobrze

przyjęte i zdało egzamin w całej rozciągłości. Paweł zapytany o swoje odczucia powiedział: *Po pierwszej mszy mam bardzo dobre wrażenia. Gra w kościele jest dla mnie nowością. Sprawia mi dużo satysfakcji. Cieszę się, że ludzie są zadowoleni. Mam nadzieję, że będzie możliwość pokazania się też w innych parafiach.*

Zespół rozpoczął również korzystanie z rzutnika na mszy. Umożliwia to śledzenie i śpiewanie pieśni. ZNAK liczy na to, że zmiany zgromadzą o godz. 10.00 jeszcze więcej młodych wiernych. Ponadto zespół zapowiada na styczeń płytę ze swoimi utworami, granymi już wcześniej w rockowych wykonaniach. Ukażą się one w mniej drapieżnych, bo akustycznych wersjach.

MIC

Nawiązywanie więzi

W sobotę, 19 listopada, w budynku seminarium poznańskiego odbyło się z udziałem lubonian pierwsze spotkanie przedstawicieli parafialnych Rad Duszpasterskich archidiecezji poznańskiej.

Ten inauguracyjny zjazd funkcjonującej już od ok. 2,5 roku formacji odbył się w dwu turach. Parafianie z kilku dekanatów przybyli tego dnia do seminarium o godz. 10.00 i 15.00 (na spotkaniach, które odbędą się w innych terminach, reprezentowane będą systematycznie wszystkie dekanaty archidiecezji). Z zaproszenia gospodarza, bp. Grzegorza Balcerka, skorzystali lubonianie z Rady Duszpasterskiej parafii pw. św. Barbary.

Zjazd rozpoczął się od mszy św. odprawionej w kaplicy seminarialnej pod przewodnictwem Biskupa. Uczestniczyli w niej również opiekunowie formacji rad duszpasterskich: ks. dr Szy-

mon Stulkowski oraz ks. dr Adam Kalbarczyk. Po mszy, w auli, przedstawiono zebrany archidiecezalny program duszpasterski na nowy rok liturgiczny. Tematem pracy Kościoła na najbliższe 12 miesięcy będzie treść hasła: „Przywracamy nadzieję ubogim”. Jego realizacja odbywać się będzie m.in. w oparciu o materiały opracowane przez archidiecezję, które zostaną rozesłane do parafii.

Spotkanie zakończyło się zaprezentowaniem przez niektórych przedstawicieli rad, ciekawych i istotnych dla pracy Kościoła rozwiązań w poszczególnych parafiach. (HS)

Parafialne święto

W niedzielę, 4 grudnia, w święto swojej patronki, parafia w Żabikowie obchodziła coroczny odpust. O godz. 12.30 odbyła się uroczysta suma z udziałem pocztów sztandarowych, przedstawicieli grup parafialnych i du-

chowieństwa z dekanatu lubońskiego. Głównym celebransem mszy był o. Michał Lepich ze Zgromadzenia Ojców Oblatów w Poznaniu. Pod koniec sumy odbyła się procesja, która przeszła wokół świątyni. (HS)



fol. Rafał Wojtyński

Hymny Polski

Na przełomie października i listopada w Gimnazjum nr 2 zorganizowano po raz pierwszy szkolny konkurs „Nasze hymny”, w którym uczniowie mogli wykazać się wiedzą o hymnach z zakresu muzyki, historii, języka polskiego.

Konkurs stanowił jedną z ciekawszych form wychowania patriotycznego młodzieży. Odbył się w dwóch etapach. W pierwszym udział brali wszyscy uczniowie. Podczas rozwiązywania testu prezentowane były na żywo przez panią Dorotę Mucha fragmenty hymnów. W tym celu wykorzystano radiowęzeł szkolny.

W drugim etapie udział wzięło 28 uczniów klas 1-3. Pytania konkursowe dotyczyły m.in.: genezy, interpretacji oraz warstwy muzycznej utworów: „Bogurodzica”, „Gaude Mater Polonia”, „Boże coś Polskę”, „Rota”, „Mazurek Dąbrowskiego”, „Żeby Polska była Polską”. Nazwiska uczestników konkursu zostały zakodowane. Akcentem wprowadzającym w nastrój pracy była

prezentacja multimedialna pt.: „Symbole narodowe Polski” (autor: D. Mucha). Ściany sali przyozdobiono wykonanymi wcześniej pracami plastycznymi uczniów klas 3f i 3h. W pracach komisji brały udział panie: dyrektor Irena Fojt, nauczycielki Jolanta Walczak, Janina Lewandowska, Dorota Mucha.

Finalistami konkursu „Nasze hymny” zostali: I miejsce: Olga Nowaczyk – kl. 2d, Magdalena Frąckowiak – 3b, II miejsce: Nadia Szymańska – 1f, III – Katarzyna Walczak – 2d, Weronika Czajka – 1d.

Za organizację i przeprowadzenie przedsięwzięcia odpowiadały Janina Lewandowska – nauczycielka języka polskiego, Dorota Mucha – nauczycielka muzyki i sztuki.

Dorota Mucha

Uczenie historii

10 listopada – w dzień przed Narodowym Świętem Niepodległości odbył się w „Czwórcę” uroczysty apel. Apel szczególny dla klasy 6 b – bo kończący rok pracy z dużym projektem pt. „Powstanie Wielkopolskie – wiemy, pamiętamy, jesteśmy dumni”.

Wychowawczynie postawiła klasie wiele celów, bo i poznanie historii swojego regionu i kształtowanie umiejętności pracy w zespole, szukanie dobrych wzorców i kształtowanie poczucia dumy narodowej – ale udało się.

Wszystko zaczęło się rok temu tuż po 11 listopada. Wieczorem przy świecach spotkali się uczniowie kl. 6b i harcerze. Rozmawiano o czasach rozbiorów, kiedy Polski nie było na mapie świata, o próbach odzyskania niepodległości, śpiewano patriotyczne piosenki – i wyznaczono sobie zadania. Uczniowie mieli je realizować samodzielnie, choć pod okiem wychowawczynie. Należało zdobyć wiedzę, dlaczego



poznaniacy zdecydowali się chwycić za broń, poznać datę wybuchu Powstania, dowiedzieć się, co było sygnałem do rozpoczęcia i co stało się symbolem powstańców. Mieli poznać nazwiska przywódców i bohaterów powstania, wiedzieć, gdzie znajdują się ich groby, pomniki oraz jakie miejsca noszą nazwy upamiętniające to wydarzenie.

Materiały gromadzono od listopada do czerwca, kiedy to odbyła się wycieczka ulicami Poznania. Trasa wiodła od pomnika Powstańców Wielkopolskich, ulicą Ratajczaka, przystanęliśmy przy ul. Taczaka, dalej plac Wolności, hotel Bazar, pomnik 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich i Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan.

Całość tego wielkiego projektu patriotycznego zakończyła wystawa

w holi szkoły, na którą, obok zdjęć starego Poznania, złożyły się fotografie z wycieczki oraz część informacyjna (zaprezentowano zdobytą wiedzę o wymienionych miejscach i ludziach).

Na koniec wreszcie całość uporządkowano i w formie prezentacji multimedialnej przedstawiono wszystkim uczniom w przeddzień listopadowego święta. (SP)

Lekcja patriotyzmu

W przeddzień Święta Niepodległości w Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się uroczysta akademia

Uczniowie klasy Va zaprezentowali montaż słowno-muzyczny pt. „Ojczyzna”. Krótki rys historyczny trudnej drogi naszych przodków do wolności, przeplatany wierszem i odpowiednio dobraną muzyką oraz sposób prezentacji sprawiły, że wysłuchano ich w zupełnej ciszy i pełnym skupieniu. Ku rozwodzi wszystkich przypomniano m.in. słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II, że: ...Obowiązki wobec ojczyzny dotyczą

każdego Polaka. Każdy powinien swoją pracą, miłością i troską ogarniać cały naród. Trwanie w wierze, troska o rozwój życia duchowego, zachowanie dobrych obyczajów, więzi z rodzi-

na, troska o kulturę słowa i umiłowanie tradycji narodowych są czynnikami budującymi naród bez względu na sytuację historyczną, okoliczności polityczne i warunki ekonomiczne...

Ten sam program przedstawiony został na oficjalnych obchodach 87. rocznicy odzyskania niepodległości z udziałem władz miasta i mieszkańców 11 listopada, na placu w Żabikowie.

(Tr)



Na zdjęciu klasa Va podczas akademii

Uczcili 11 listopada

9 listopada, o godz. 11.30, młodzież i nauczyciele Gimnazjum nr 2 zgromadzili się w holi na uroczystości z okazji Dnia Niepodległości. Po raz kolejny we współpracy z poznańskimi szkołami muzycznymi zorganizowano tu okolicznościowy koncert. Organizacją imprez muzycznych odbywających się w tutejszym gimnazjum zajmują się od kilku już lat siostry: panie Justyna Szczodrak (nauczyciel Gimnazjum nr 2) i Barbara Jarantowska (nauczyciel fortepianu - związana od lat z poznańskimi szkołami muzycznymi).

Zanim jednak zabrzmiały pierwsze dźwięki, uczniowie klas pierwszych (przygotowani przez panią Hannę Pietruczką) przedstawili w formie krótkiej akademii historię zniewolonej Polski, jej drogę do niepodległości oraz ważniejsze postacie tamtego okresu, które miały znaczący udział w kultywowaniu polskości. Na koniec uczniowie wyrecytowali wiersz Wisławy Szymborskiej pt. „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”.

Po tym montażu słowno-poetyckim nastąpił koncert w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu oraz Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II Stopnia im. Mieczysława Karłowicza. Wykonano m.in. utwory polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki oraz Ignacego Jana Paderewskiego – patriotów, twórców i krzewicieli kultury polskiej 123-letniego,



fol. Paweł Jankowiak

jakże trudnego okresu dla naszego narodu. W repertuarze znalazły się również kompozycje współczesne, polskie i zagraniczne, a wśród nich: „Wariacje na temat Mozarta” Barbary Kaszuby – studentki Akademii Muzycznej w Poznaniu. Wśród wykonawców zaprezentowali się uczniowie p. B. Jarantowskiej (prowadzącej cały koncert). Szczególne słowa uznania należą się oryginalnemu duetowi w składzie Zbigniew Tyc – akordeon i Jakub Kaszuba – obój, laureatom konkursu dla zespołów kameralnych odbywającego się na Słowacji.

Paweł Jankowiak

Spółeczność Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu zwraca się z uprzejmą prośbą do osób, które chciałyby zostać sponsorami sztandaru naszej szkoły o wpłaty na konto Rady Rodziców:

SBL o/Lubon Nr 60904310382038004129620001 z dopiskiem „sztandar”.

Uroczystość poświęcenia sztandaru odbędzie się w Dniu Patrona – 26 maja 2006 r.

Nasze sześciolatki

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna podsumowuje obserwacje wstępne w oddziałach „0” w roku szkolnym 2005-2006.

W ramach realizowanego przez PPP w Luboniu „Programu budowania dojrzałości szkolnej” pracownicy poradni przeprowadzili we wszystkich lubońskich oddziałach „0” obserwacje wstępne i przesiewowe badania logopedyczne. Łącznie we wrześniu, październiku i listopadzie odwiedzili 17 zerówek liczących 304 dzieci. Po zajęciach obserwacyjnych odbywały się rozmowy z nauczycielami, w ramach których omawiano spostrzeżenia i zalecenia do pracy z dziećmi wymagającymi indywidualnego podejścia.

W wyniku obserwacji wyłoniono ogółem: 229 dzieci z trudnościami w zakresie funkcji percepcyjno-motorycznych (percepcji słuchowej lub wzrokowej, orientacji przestrzennej, ze słabszymi możliwościami ruchowymi i manualnymi),

13 dzieci leworęcznych,
31 dzieci ze skrzyżowaną lateralizacją,
18 dzieci z zaburzeniami społeczno-emocjonalnymi,

118 dzieci z wadą wymowy,
24 dzieci zakwalifikowano wstępnie do badań psychologiczno-pedagogicznych pod kątem dojrzałości szkolnej.

We wszystkich placówkach rozdano

nauczycielom Skalę Ryzyka Dysleksji (SRD). Wypełnione arkusze SRD zostaną zebrane pod koniec marca w celu opracowania danych i przekazania szkołom podstawowym liczby dzieci, które będą wymagały pomocy w ramach zespołów korekcyjno-kompensacyjnych lub dydaktyczno-wyrównawczych już od I klasy.

Wnioski

- Odnotowano zbliżoną do ubiegłorocznej liczbę dzieci z wadami wymowy.

- Nadal konieczne jest zorganizowanie dodatkowych godzin przeznaczonych na terapię logopedyczną na terenie szkół (przedszkola w większości mają zapewnioną opiekę logopedyczną).

- W porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększyła się liczba dzieci z nieprawidłowościami w rozwoju społeczno-emocjonalnym.

- Wzrosła także liczba dzieci z trudnościami w zakresie analizy i syntezy wzrokowej oraz słuchowej a także wykazujących mniejszą sprawność ruchową i manualną.

Iwona R. Blachowiak
– psycholog – logopeda

Lekcja europejska w Urzędzie

Gimnazjaliści w Centrum Informacji Europejskiej

Od trzech lat w Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego działa Szkolny Klub Europejski. Jego celem jest m.in. poznawanie państw Unii Europejskiej, organizacji i instytucji europejskich, rozpowszechnianie wiedzy o Zjednoczonej Europie, rozwijanie poczucia przynależności nie tylko do własnego kraju, ale też do wspólnoty europejskiej.

Klub podejmował wiele działań. Organizowano spotkania dyskusyjne, uczniowie brali udział w wielu programach Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej w Łodzi, a także w różnych plebiscytach. Członkowie klubu przeprowadzali wywiady i sondaże wśród społeczności szkolnej oraz wśród mieszkańców Lubonia. Ponadto brali udział w euroquizach, przygotowywali wystawy tematyczne, a także obchody Dnia Europejskiego.

Na jednym z październikowych spotkań przedstawiciele klubu: Joanna Przybyła, Kasia Kęsy, Marcin Jurga, Paulina Nadolska, Olga Szymkowiak i Marlena Kustoszwicz z opiekunem, wybrali się do Urzędu Miasta. Chcieli się dowiedzieć: co naszemu miastu dała integracja europejska? Do wizyty przygotowywali się już wcześniej, poszukując materiałów we wszelkich dostępnych źródłach w bibliotece szkolnej.

W Urzędzie Miasta przyjął nas pan Mariusz Witajewski z Centrum Informacji Europejskiej. W sposób niezwykle interesujący przedstawił uczniom informacje dotyczące inwestycji, które mają powstać w Luboniu z funduszy europejskich. Młodzież dowiedziała się również, na co można uzyskać dofinansowanie z funduszy UE, jakie są procedury, ile pieniędzy można otrzymać oraz, gdzie należy zgłaszać się o pomoc.

Procedury uzyskania pomocy finansowej wzbudziły wśród uczniów duże zaniepokojenie. Młodzież miała okazję przyjrzeć się temu, jak niezwykle pracochłonne i czasochłonne jest przygotowywanie wszelkiej dokumentacji, a także przez jakie szczeble musi przejść projekt danej inwestycji i jakie warunki spełniać, aby uzyskać akceptację.

Ponadto uzyskaliśmy wiele cennych informacji na temat wykorzystania funduszy europejskich na inwestycje związane z ochroną środowiska, modernizacją komunikacji miejskiej, promowaniem zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz na walkę z bezrobociem.

Trwające ponad godzinę spotkanie z panem M. Witajewskim było interesującą lekcją europejską.

Dorota Michałowicz
– opiekun SKE

Wspólnie o oświacie

3 listopada, w sali sesyjnej Starostwa Powiatu Poznańskiego odbyło się spotkanie zorganizowane przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną (PPP) w Luboniu. Zgromadziło ono osoby odpowiedzialne za politykę oświatową w starostwie i gminach oraz dyrektorów placówek oświatowych z rejonu działania Poradni, tj.: z Lubonia, Stęszewa, Buku, Dopiewa, Tarnowa Podgórnego, Rokietnicy i Suchego Lasu. W spotkaniu uczestniczyło 71 osób.

W formie prezentacji multimedialnej pracownicy PPP pokazali systemowe działania w zakresie:

- organizacji wewnętrznej placówki i jej działalności w obszarze orzekania i opiniowania,
- opieki logopedycznej nad małym dzieckiem,
- budowania dojrzałości szkolnej u dzieci sześciolatków,
- opieki nad dzieckiem z trudnościami w czytaniu i pisaniu,
- poradnictwa edukacyjno-zawodowego,
- wspierania działań profilaktycznych w środowisku lokalnym.

Przedstawione zagadnienia przybliżyły i uporządkowały wiedzę uczestników na temat pracy Poradni.

ewaluacyjnych informacji pokazały istnienie dużej potrzeby pogłębiania współpracy pomiędzy Poradnią i placówkami w obszarze organizacji i realizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Hanna Łabuzińska
– dyrektor PPP w Luboniu

Dzień Afrykański

Literackie inspiracje

Pojawił się dzielny Kali z włócznią, obok stał młody Beduin, z boku przysiadła łagodna zebra. Tak zaczął się Dzień Afrykański w klasie V a. Uczniowie, zainspirowani przygodami Stasia i Nel, również wybrali się na wyprawę przez Egipt i Sudan. Wykorzystując możliwości techniki, wykonali ciekawe, barwne plakaty, które posłużyły jako ilustracje indywidualnych prezentacji. Jak wytrawni, kompetentni pracownicy biur podróży przekonywali swoich słuchaczy, że warto pojechać tam, dokąd swoich bohaterów poprowadził w przygodę Henryk Sienkiewicz. Poza niewątpliwymi walorami estetycznymi (staranne, pomysłowo wykonane materiały) ich wystąpienia były też dobrą szkołą treningu językowego. Piątokla-

Podróż przez Układ Słoneczny

W związku z trwającym Rokiem Fizyki uczniowie klas drugich Gimnazjum nr 1 włączyli się w obchody stulecia opublikowania w 1905 r. przez Alberta Einsteina pracy „O elektrodynamice ciał w ruchu”. W tym celu przygotowali kosmiczną wystawę.

Jako miejsce ekspozycji wybrali bibliotekę szkolną. Pokazali tam swoje prace zrealizowane na lekcjach fizyki w ramach projektu „Planety w Układzie Słonecznym”. Na wystawie, oprócz makiet Układu Słonecznego, znajdują się także albumy z efektownymi zdjęciami i informacjami na temat planet. Można tam także znaleźć informację o odkrytej niedawno dziesiątej planecie Układu – 2003UB₃₁₃ stanowią-



cej obiekt transneptunowy, której nadał nazwę Xena, a jej odkrycie ogłoszono 29 lipca br.

Izabela Stępińska
i **Aldona Gabryelska**

Przeciwko agresji

„Nie zamykaj oczu” – to hasło Dnia Przeciwko Agresji, który zorganizowano w „Trójce” w czwartek 1 grudnia

Celem akcji przygotowanej przez p. pedagog Karolinę Różycką było zwrócenie uczniom uwagi na to, by nie pozostawali obojętni, gdy inni krzywdzą ich kolegów, by wiedzieli, jak radzić sobie z agresją i gdzie szukać pomocy



w trudnych sytuacjach. Podobne zagadnienia omówili wcześniej z dziećmi wychowawcy, pomagając w przygotowaniu plakatów pt. „Kto mi pomaga”. Takimi też treściami nasycony był program przygotowany przez uczniów na zajęciach kółka teatralnego pod opieką p. Renaty Sołtysiak, który spotkał się z zainteresowaniem młodej widowni. Nie od dziś wiadomo, że muzyka łagodzi obyczaje. Występ śpiewających i tańczących wykonawców pod kierunkiem p. Malwiny Gajdział stanowił więc trafne podsumowanie części artystycznej. Na zakończenie uczniowie obejrzyli wystawę przygotowanych przez nich plakatów.

(emka)

Święto poezji w G1

„Poezja to jedyny wiarygodny pomost między ludźmi i narodami, to jedyna wartość, która w świecie przemocy, zawiści i obłudy nie zdewaluowała się. Podnosi na duchu, pozwala prostować plecy i patrzeć ludziom prosto w oczy. Bo poezja jest darem boskim jak światło i miłość. Dlatego wszędzie jest poezja, ale nie wszystko jest poezją, lecz tylko to, co kochamy”.

To słowa wspaniałego poety, tłumacza i niestrudzonego organizatora Międzynarodowych Listopadów Poetyckich w Wielkopolsce, Nikosa Chadzinikolau.

Dlatego właśnie w słoneczny, jesienny poranek poetycki festiwal zagościł w murach Gimnazjum nr 1. Młodzież sześciu klas, w których odbywały się lekcje – spotkania z poetami, dołożyła wielu starań, by stworzyć niezwykle klimat w lekcyjnych salach. Ławki przykryto miękką tkaniną, pod nogami szeleściły liście, zapalono świece, by wydobyć urodę jesiennych kompozycji.

Pora przedstawić naszych gości.

Odwiedziła nas poznańska poetka, **Mirosława Prywer**, autorka licznych tomików poezji, m.in. „Bursztynowego

rozsypanca”, „Podróży lirycznej”, „Rytmu Ziemi”. Choć od wielu lat jest nauczycielką fizyki, z powodzeniem reżyseruje spektakle poetycko-muzyczne wg własnych scenariuszy. Prowadziła też Koło Młodych Poetów i koło literacko-teatralne „Otwarty Krag”.

Tadeusz Kwiatkowski-Cugow, urodzony w Wilnie, uprawia poezję od 16 roku życia. W młodości był czynnym sportowcem, potem aktorem Teatru Ziemi Kujawskiej. Od czasu bardzo udanego debiutu w Lublinie książką „U drzwi moich płomień dalekiego ogniska” pozostaje niezmiennie aktywnym poetą, organizatorem i animatorem ruchu literackiego. Jest laureatem kilkunastu konkursów literackich, a jego wiersze tłumaczono na wiele języków.

Seifu Gebru jest Etiopczykiem, od



Mirosława Prywer rozmawia z młodzieżą

19 lat mieszkającym w Poznaniu. Ukończył studia w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Obecnie pracuje jako adiunkt w Instytucie Językoznawstwa UAM. Uczy języka amharskiego oraz wykłada kulturę i historię Etiopii. Jest również wydawcą i poetą.

Młodzież osobiście mogła się przekonać, jak skomplikowany dla Europejczyka jest alfabet amharski, system cyfr i liczb.

Dla gimnazjalistów lekcje poetyckie były szczególnie cennym czasem –

bezpośrednich rozmów z poetami o poezji, książkach, o tym, jak w człowieku „rodzi się” potrzeba pisanie i o tym, jak ją wykorzystać.

W interpretacji samych autorów uczniowie wysłuchali też poetyckich strof. Szczególną wymowę zyskały wiersze etiopskiego poety „Dom poza domem” i „Moja polskość”. Wyraził w nich z jednej strony tęsknotę do kraju swego urodzenia, gdzie pozostawił drogie sobie osoby i miejsca, z drugiej zaś mówił, że „można poczuć się sobą, do swego życia dodać miłość i wśród ukochanych założyć dom poza domem”, pokochać nową ojczyznę.

Uczniowie brawami i kwiatami pożegnali swych gości. Będą mogli się z nimi spotykać w ich utworach, które poeci pozostawili wraz z dedykacjami w szkolnej bibliotece.

Barbara Szczepaniak

PS Dyrekcja Gimnazjum nr 1 im. Karodynała Stefana Wyszyńskiego serdecznie dziękuje kwiaciarni PAJO za przygotowanie pięknej kompozycji kwiatowej na szkolne święto poezji.

Jesień w poezji

„O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...” L. Staff

Listopad to miesiąc poezji. Z tej okazji uczniowie Cieszkowianki z klas II i III wzięli udział w szkolnym konkursie recytatorskim pod hasłem „Jesień w poezji”

Spośród kilkunastu najpiękniejszych wierszy o jesieni uczestnicy konkursu wybrali ten, który najbardziej im odpowiadał pod względem treści i środków wyrazu.

W domu, pod czujnym okiem rodziców, dzieci opanowały tekst pamięciowo. Następnie w szkole korzystały z rad nauczycieli o dnośnię dykcji, zastosowania rek wizytów i sposobu prezentacji.

Młodzi artyści najpierw pokazali swoje umiejętności na forum poszczególnych klas. Koleżanki i koledzy wybrali swoich reprezentantów do finału konkursu, który dla klas trzecich odbył się 22 listopada, a dla klas drugich 24 listopada.

Spośród 14 uczestników z klasy II jury postanowiło wyróżnić: Piotra Swarczewicza z 2 d (I miejsce) i Mateusza Stachowiaka z 2 a (II miejsce). Trzecie miejsce przyznano Karolinie Działdowskiej z 2 a, Darkowi Matczakowi z 2 c, Dominikowi Wencłowi z 2 d. Przebieg konkursu uświetniło krótkie przedstawienie, w którym wystąpili uczniowie z kl. 2 c.

Do finału konkursu w klasach trzecich przystąpiło 20 uczestników.

Najwięcej punktów zdobyła Madzia Starnowska z 3 b, zajmując pierwsze



Na zdjęciu laureatki konkursu dla klasy trzeciej: (od lewej) Natalia Foszczka, Julia Bryl, Lena Bręczewska i Madzia Starnowska

miejsce, drugie miejsce zdobyły: Julia Bryl z 3 b i Natalia Foszczka z 3 c. Trzecie miejsce przyznano Lence Bręczewskiej z 3 b. Jury przyznało także cztery wyróżnienia dla: Zuzanki Holewińskiej z 3 a, Marty Wośkowiak z 3 d, Karolinki Majek z 3 b i Joli Zakrzewskiej z 3 a.

Laureatom konkursu serdecznie gratulują prowadzące konkurs: Magdalena Budziszewska i Bogumiła Kurzawska oraz jury. Dyplomy zostaną wręczone zwycięzcom podczas grudniaowego przedświątecznego spotkania.

B. Kurzawska, M. Budziszewska

Listopad Poetycki w G2

14 listopada w szkole gościliśmy ludzi pióra. Zostali zaproszeni do naszego gimnazjum w ramach Listopada Poetyckiego. Przybyli do nas: Romuald Mieczkowski (Wilno, Litwa), Zbigniew Gordziej (Śrem) oraz Marian Janusz Kawałko (Lublin). W organizacji spotkania z literatami uczestniczyły panie z Biblioteki Miejskiej.

Wszyscy goście są poetami. Piszą piękne wiersze, których inspiracją bywa najczęściej obserwacja rzeczywistości. Mają w swym dorobku wiele utworów i nagród.

Za przebieg spotkań na terenie szkoły odpowiadały panie Jolanta Walczak oraz pani Katarzyna Wilińska-Jóźwiak. Po krótkim powitaniu w bibliotece szkolnej poeci udali się na lekcje do wcześniej wyznaczonych klas. Tam prezentowali swoje utwory, opowiadali o sobie, poezji, literaturze. Chętnie odpowiadali na pytania uczniów.



Po zakończeniu lekcji zostali zaproszeni do biblioteki na słodki poczęstunek.

Spotkania z poetami to niezwykle lekcje języka polskiego. Zbliżają uczniów do literatury. Pokazują, że twórczość literacka to nie tylko trudne teksty z podręcznika, ale także wiersze tworzone tu i teraz, odzwierciedlające wiele spraw i problemów bliskich nam, ludziom początku XXI wieku.

Serdecznie dziękujemy paniom z Biblioteki Miejskiej w Luboniu za pomoc w zorganizowaniu tego niezwykłego święta poezji.

Jolanta Walczak

Dzień z Mickiewiczem

26 listopada 1855 r. w Konstantynopolu zmarł Adam Mickiewicz.

By uczcić 150. rocznicę śmierci Wieszcza, a zarazem przybliżyć uczniom jego twórczość, polonistki ogłosiły w „Trójce” ostatni listopadowy poniedziałek Dniem z Mickiewiczem. W obchody tego jubileuszu włączyli się wszyscy nauczyciele i uczniowie, bowiem każda lekcja rozpoczynała się głośnym czytaniem lub recytacją wybranego utworu Poety. Trzeba zaznaczyć, iż lektorami byli i ma-

tematycy, i przyrodnicy, i wuefiści – słowem wszyscy parający się w SP 3 nauczycielskim rzemiosłem. Wspart ich również pan konserwator, pięknie recytując obszernie fragmenty „Pana Tadeusza”. Uczniowie słuchali więc poezji Mickiewicza w niecodziennych interpretacjach; mieli też okazję obejrzeć wystawę, na której wyeksponowano różne wydania dzieł Poety, a także wykonane przez dzieci plansze oraz albumy o jego życiu i twórczości. Z kolei w czasie przerw w pokoju nauczy-

Słodko pomogli

17 listopada przeszedł do historii SP 3 jako „słodki czwartek”. Stało się tak za sprawą uczniów kl. IIIa, ich rodziców i wychowawczyni – p. Marii Gabler. Podobnie bowiem jak rok temu zorganizowali oni kiermasz ciast. Amatorów serników, babek, murzynków, keksów, pierników oraz innych pyszności nie brakowało. Wieść o smakołykach dotarła nawet do dyrekcji i uczniów sąsiadującego z „Trójką” liceum.

Zaangażowanie małych sprzedawców, a także apetyty licznej klienteli były spore, bowiem dochód ze sprzedaży domowych wypieków miał szlachetne przeznaczenie – pomoc wychowankom jednego z domów dziecka. (emka)



fol. Piotr P. Ruszkowski

Andrzejkowe hulanki

Wprawdzie zapiski o zabawach andrzejkowych pochodzą z XIII wieku, ale wynika z nich, że obrzędy te znane były jeszcze wcześniej. Wiele wróżb miłosnych przetrwało do naszych czasów. W wigilię św. Andrzeja mają jednak podobno największą moc. Obecnie w andrzejkowy wieczór bawią się wspólnie dziewczęta i chłopcy. Dawniej w wigilię św. Andrzeja wróżyły



sobie tylko dziewczyny, natomiast chłopcy robili to w wigilię św. Katarzyny. O ile w katarzynki tańce i hulanki mogły przeciągnąć się do późna w noc, o tyle andrzejki kończyły się równo z wybiciem północy, gdyż zaczynał się wtedy adwent – okres postów, więc zabawy były surowo zakazane.

W Szkole Podstawowej nr 4 zabawy andrzejkowe organizowane są od kilku lat. W tym roku dyskoteka szkolna połączona z wróżbami rozpoczęła się 24 listopada, o godzinie 16.30.

W oddzielonej od części tanecznej klasie na pięknie nakrytych stołach ustawiono świece. Tu wiele osób skorzystało z wróżb przygotowanych przez:

Patrycję Tomczak, Paulinę Łyskawę, Julię Kostrzewską, Martę Cykowiak, Monikę Kozłowską, Agatę Szulc, Emilię Wasielewską, Tomasza Stanisławskiego i Piotra Sobiło. Amatorzy przeniknięcia własnej przyszłości mogli sprawdzić zapisaną w ich dacie urodzenia tajemnicę koloru czy kamienia, poznać imiona wybranków, dowiedzieć się, jakie życie ich czeka.

Zaspokoiwszy swoją ciekawość, uczniowie dawali się ponieść rytmom muzyki dyskotekowej. Zabawa była niezwykle. Akurat w czwartek przypadł Światowy Dzień Tańca. Słychać było nie tylko utwory współczesne, ale i te pochodzące sprzed 20, 30 lat. Świętowanie bawili się nie tylko uczniowie, nawet niektóre nauczycielki tańczyły wraz z nimi. Bawiących się wychowanków szkoły opiekowały panie Grażyna Stojcka i Grażyna Przybył.

Gdy tradycji stało się zadość, zrelaksowani, przygotowani na adwentowe wyrzeczenia uczniowie wrócili do domów.

**J. Kostrzewska, M. Brocka,
E. Wasielewska, P. Łyskawa,
P. Tomczak**

Rodzina instrumentów perkusyjnych

Marszem rozpoczął się kolejny koncert Akademii Melomana, który miał miejsce 7 listopada w „Trójce”. Nie bez powodu. Tematem spotkania była bowiem nader liczna (ok. 10 tys.) rodzina instrumentów perkusyjnych. Prowadząca koncert p. Dorota Czerwińska oraz studenci Akademii Muzycznej w Poznaniu: Kamil Kucharczyk, Łukasz Zamaryka i Jakub Wilczek oczarowali młodych słuchaczy, prezentując znane, nietypowe, a nawet egzotyczne instrumenty perkusyjne.

Dzieci dowiedziały się, czym się różni werbel od bębna, kiedy dwa talerze wydają krótki dźwięk, jak można wykorzystać w jazzie szczotkę (wyglądającą

zresztą jak pędzelek). Usłyszały też brzmienie cowbella, czyli krowiego dzwonka, gongu, janczarów, ksylofonu. Miały okazję posłuchać „gadającego bębna” z Afryki, kubańskich klawesów, guirro i marakasów. Świeżo zdobytą wiedzę uczniowie mogli zastosować w praktyce, bowiem koncert zakończył się występem artystów-amatorów, grających oczywiście na instrumentach perkusyjnych. Z kronikarskiego obowiązku należy odnotować fakt, iż dyrygentem był także przedstawiciel publiczności. Łatwo więc sobie wyobrazić, jak gorące rytmy zakończyły listopadową lekcję żywej muzyki... (emka)

Andrzejki w gimnazjum

Zgodnie z dawnymi obyczajami, Samorząd Uczniowski Gimnazjum nr 2 postanowił umożliwić kolegom szkolnym poznanie przyszłości poprzez andrzejkowe przepowiednie.

W role wróżek doskonale wcielili się Michał Szepe, Szymon Tarasiewicz, Mateusz Chojnacki, Wojtek Czarotowski z klasy III e, Paweł Patan z IIIa oraz Klaudia Malinowska i Marta Kaźmierczak z klasy III c. Jasnowidzące zgłębiały tajemnice nieprzeniknionej przyszłości za pomocą tradycyjnych metod, takich jak: karty, znaki zodiaku, wrózenie z ręki, oczu i kuli. Ich przepowiednie cieszyły się dużym zainteresowaniem i odznaczały trafnością. Odpowiednia charakterystyka i wystrój wnętrza potęgowały magiczną atmosferę.



Impreza nie odbyłaby się bez zaangażowania pani Taberskiej, która czuwała nad wieszczkami w czasie wróżb i przygotowań.

**Klaudia Malinowska
i Marta Kaźmierczak**

Wróżby w Trójce

Zwyczajne i wróżby andrzejkowe przetrwały od czasów pogańskich. Dawniej były traktowane serio, dzisiaj pozostają tylko miłą, niewiążącą zabawą.

I tak potraktowali je uczniowie szu-

lający odpowiedzi na to, co ich czeka w przyszłości w takich wróżbach jak: lanie wosku, mowa kwiatów i kolorów, kubki przyszłości, magiczna kostka, szpilka prawdy, wahadełko. Zabawa była przednia. (Tr)



cielskim próbowano dowiedzieć się, „co autor miał na myśli”, gdy pisał „(...) czarność węgla, przejrzystość bursztynu, zapach moki i gęstość miodowego płynu”. Poetyckiej refleksji tudzież zregenerowaniu nadwątłych sił służyła bowiem kawa z Soplicowa (wspomniana wyżej) podawana przez specjalnie na okoliczność jubileuszu zaproszoną kawiarkę.

Organizatorki tego przedsięwzięcia mają nadzieję, iż lektura dzieł Wieszcza, wystawa, muzyka W. Kilara z filmu „Pan Tadeusz” oraz degustacja kawy utwierdziły uczniów i nauczycieli w przekonaniu, iż „Mickiewicz wielkim poetą był”.

(emka)

Dzień Misia w „Cieszkowiance”

Szkoła Podstawowa nr 2 obchodziła po raz drugi Światowy Dzień Pluszowego Misia (25 listopada)

W ubiegłym roku zorganizowałam w szkolnej bibliotece wystawę pluszowych niedźwiadków, a teraz do tego sympatycznego święta przygotowaliśmy się wielostronnie i długo. Prócz wystawy pluszaków (68 pluszowych niedźwiadków i 15 innych maskotek) można było podziwiać misie i niedźwiedzie, idąc tropem realizowanych podczas lekcji ścieżek edukacyjnych, zgodnie z hasłem „Misie i niedźwiedzie na ścieżce czytelniczko-medialnej i ekologicznej”. W mój pomysł chętnie włączyły się szkolne koła. Informacje przyrodnicze przygotowali szkolni ekolodzy. Efektem ich pracy są plansze edukacyjne, przedstawiające różne gatunki niedźwiedzi, wykonane pomysłowo, estetycznie i z dużym zaangażowaniem artystycznym. Zwieńczenie ich to Mała i Wielka Niedźwiedzica, fragment kosmosu, zawieszony pod sufitem.

Ścieżka czytelniczko-medialna to wspólna praca plastyków, dziennikarzy i moja. Koło plastyczne wykonało rzeźby przedstawiające misie, a mili „zerówkowicze” i dzieci ze szkolnej świetlicy malowały misiowe portrety. Dziennikarze przeprowadzili wśród uczniów sondaż, którego wyniki przedstawiono w postaci wykresów, zatytułowanych „Misie w liczbach” (miś okazał się bardzo popularną zabawką). Udało im się także przeprowadzić wywiad z misiem! Opublikowany w szkolnej gazetce tekst „Dzień dobry, Panie Misiu!”, jest profesjonalny, dowcipny i ciekawy.

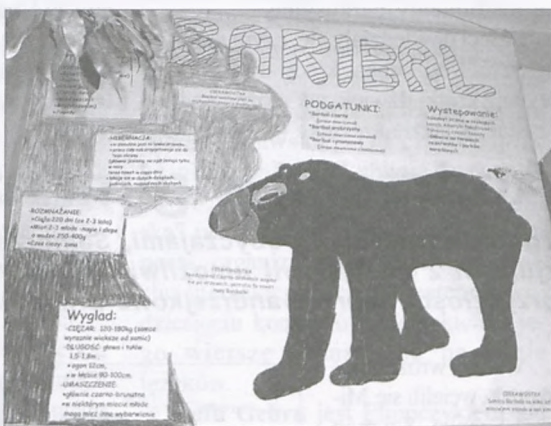
MUZ-2005

W dniach 21 – 23 października odbył się pierwszy rajd harcerski MUZ (Międzyszkołowe Utarczki Zastępów) zorganizowany przez 18 Drużynę Harcerską im. ks. Józefa Poniatowskiego z Lasku z okazji I rocznicy reaktywacji drużyny

Oprócz drużyn z naszego środowiska do Lubonia przyjechali też harcerze z zaprzyjaźnionego hufca w Szamotułach. Dzięki dyrektor Ośrodka Kultury – Reginie Górniaczek mogliśmy spokojnie spać na sali przy ul. Sobieskiego 97.

Impreza rozpoczęła się w piątek, już po zmroku, apelem i ogniskiem, o którego oprawę i montaż słowno-muzyczny zadbała dh Barbara Wawrzyniak. Na ognisku gościliśmy komendantkę naszego ośrodka dh phm. Aleksandrę Lorenc i dh hm. Eugeniusza Kubackiego. Wspólnie cieszyliśmy się czarem ognia, ciepłym wieczorem i harcerską atmosferą. Około godz. 23.00 zaczęły się zabawy harcerskie, czyli tzw. „gra

Część wystawy, poświęcona misiom w mediach, obejmowała książki i czasopisma, których bohaterem jest pluszowy niedźwiadek (część z nich zawdzięczałam współpracy z Biblioteką Miejską). Udało się też opracować Szkolny Leksykon Misiów i Niedźwiedzi, oparty o informacje internetowe i moje ustalenia. Można w nim znaleźć misie z filmów, baśni, bajek i mitów. Przypominałam



programy telewizyjne i wieczorynki, w których występowały misie i niedźwiedzi. Informacje z tej ścieżki dotyczyły także znalezionych przeze mnie w Internecie stron, tworzonych przez miłośników pluszaków oraz Wspólnoty Burego Misia, zrzeszającej osoby niepełnosprawne umysłowo i fizycznie oraz ich przyjaciół.

Pomimo ograniczonej powierzchni udało mi się pomieścić w bibliotece zarówno liczne eksponaty jak i zwiedzających – w pierwszy dzień było ich prawie 250! Bardzo ucieszył mnie fakt, że wraz z naszymi uczniami na wystawę przychodzili ich rodzice i cieszyli się efektami pracy swoich dzieci.

Urszula Ferdynus
– bibliotekarz szkolny

nocna”, każdy patrol miał do przejścia po lesie ok. 5 km. Wyruszyliśmy na poszukiwanie zaginionego skarbu i jak to w baśniach bywa, pokonaliśmy po drodze różne przeszkody. Należało przy tym wykazać się odkrywczym myśleniem i niezłą orientacją w terenie.

Następnego dnia rano, zaraz po śniadaniu, patrole ruszyły na trasę. Dzięki uprzejmości p. Jacka Przebiewały pierwsza konkurencja w utarczkach zastępów odbyła się na terenie westernowego miasteczka należącego do lubońskiego Country Clubu Północ-Południe. Dalsza część trasy przebiegała terenami należącymi do Wielko-

Historycznie i artystycznie

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 udali się w sobotę, 3 grudnia na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, które obchodzą swoje 85-lecie. Z tej właśnie okazji obejrzeli wystawę okolicznościową uzmysławiającą rolę MTP w życiu Poznania. Targi Poznańskie zawsze były wizytówką tego miasta i przyczyniały się do jego dynamicznego rozwoju.

Następnie dzieci udały się do pawilonu,

w którym odbywał się II Festiwal Przedmiotów Artystycznych. Można było tam podziwiać wytwory prac malarzy, grafików i artystów zajmujących się różnymi odmianami rękodzieła między innymi: hafciarzy, koronkarek, twórców witraży, gobelinów i wielu innych. Wycieczka uwarściła dzieci na piękno przedmiotów artystycznych i zapoznała je z różnymi technikami plastycznymi.

Hanna Idzikowska
i Małgorzata Kubiak

„Dalej wesoło niech popłynie gromki śpiew”

Któż z nas nie lubi śpiewać przy ognisku w przyjaznej atmosferze, wśród ludzi nam bliskich. Śpiew taki właśnie jest częścią harcerskiej obrzędowości. Powrót do tradycyjnej piosenki harcerskiej zaproponował Hufiec ZHP Szamotuły, organizując XXI Festiwal Piosenki Harcerskiej pod tytułem „Znów zabrzmiała stara harcerska piosenka”. Impreza odbyła się w sali kina „Gwiazda” we Wronkach.

26 listopada reprezentacja 18 LDH im. ks. Józefa Poniatowskiego wybrała się do Wronek, by wziąć udział

w zmaganiach artystycznych. Na scenie brzmiały piosenki o zielonych mundurach, magii ogniska, służbie harcerskiej. Nasz patrol przeniósł słuchaczy w czarowny świat wędrowania, słowami pieśni zbudował mały obóz, rozpałił w sercach słuchaczy ogień przyjaźni, sławił harcerską radość obcowania z przyrodą, by wreszcie przenieść się na nocną wartę. Wyśpiewaliśmy II miejsce i dumni wróciliśmy z trofeum do Lubonia. W przyszłym roku weźmiemy udział w kolejnej edycji festiwalu. Kto wie....

Barbara Wawrzyniak

Przyjemne z pożytecznym

20 października, w piękny, jesienny dzień uczniowie klasy I c i II d Gimnazjum nr 1 wraz z wychowawczyniami wybrali się na wycieczkę do nadleśnictwa w Konstantynowie. Oglądając szkółkę leśną, mogli się zapoznać z hodowlą drzew oraz z funkcjonowaniem ekosystemu leśnego. Po leśnych ścieżkach oprowadzała uczniów pani Małgorzata Kozaryn. Gimnazjaliści otrzy-

mali karty pracy, które musieli wypełniać w trakcie wędrowki. Przypomnieli sobie zasady udzielania pierwszej pomocy w trudnych warunkach leśnych, z czego wywiązali się bardzo dobrze. Zapoznali się także z pracą leśnika. Na zakończenie rozpalono ognisko, przy którym uczestnicy wyprawy ogrzali się po wyczerpującym spacerze.

A.G., I.S.



Baza rajdu w Ośrodku Kultury

polskiego Parku Narodowego (którego dyrekcji jesteśmy wdzięczni za wyrażenie zgody na wejście). Konkurencje były bardzo różne, typowo harcerskie: pierwsza pomoc, historia i struktura ZHP oraz sprawnościowe: zjazd po linie, nawiązanie łączności za pomocą telefonów polowych. Pierwsza część zmagania zastępów skończyła się ok. godz. 15.00 na terenie poligonu strażackiego, na który wejście umożli-

wili nam komendant Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu st. bryg. Jerzy Bronowicz i naczelnik Wydziału Technicznego mł. bryg. Leszek Nawrocki, a pomocą na poligonie służył nam bardzo życzliwie kpt. Jacek Bręś. Dziękujemy im za to bardzo. Na poligonie czekała na wszystkich pyszna grochówka.

Po złapaniu oddechu zaczęła się druga część utarczek zastępów. Na pierwszy ogień poszło gaszenie pożaru przygotowanego przez aspirantów PSP w Poznaniu. Wywołało sporo emocji. Zaraz potem było strzelanie z łuków, wspinanie się na wieżę zbudowaną z pustych kontenerów po napojach i „gwóźdź programu” – pokonanie strażackiego toru przeszkód. Niezmierznie zmęczeni wróciliśmy do bazy. Po krótkim odpoczynku rozpoczęły się obchody urodzin reaktywowanej 18 Drużyny Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego (ciasto oczywiście podano, były też prezenty).

Wieczorem ogłoszono wyniki i wręczono nagrody – coś, co przyda się wszystkim harcerzom na szlakach – róż-

Turystyczne jubileusze

25-lecie Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego oraz 30-lecie działalności PTTK w Luboniu.

Obchody jubileuszu odbyły się w sobotę, 19 listopada, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1. Przybyli na nie zaproszeni goście: przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – Elżbieta Borys, radni powiatowi – Irena Skrzypczak i Zbigniew Jankowski, burmistrz Lubonia – Włodzimierz Kaczmarek, zastępca – Ryszard Olszewski, radna – Wanda Suleja-Kot, dyrektor Ośrodka Kultury – Regina Górnaczyk, dyrektor Gimnazjum nr 1 – Maria Nowak, przedstawiciel Dyrekcji Wielkopolskiego Parku Narodowego – Jarosław Wyczyński, prezes Zarządu Głównego PTTK – Lech Drożdżyński i wiceprezes – Adam Gostyński, członek Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK, prezes Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK – Marian Chudy, członek Komisji Krajoznawczej ZG PTTK – Pola Kuleczka, prezesi i przedstawiciele oddziałów z Wielkopolski, działacze i członkowie oddziału w Luboniu oraz przedstawiciele lokalnej prasy.

Po przywitaniu przybyłych prezes Eugeniusz Kowalski przedstawił działalność lubońskiego PTTK na przestrzeni minionych lat. Oddział ma 14 Kół z 242 członkami, w tym 122 stanowi młodzież. W latach 1975 – 2000 zorganizowano 25 obozów szkoleniowych z udziałem 722 uczestników (młodzieży), 10 zimowisk z udziałem 292 osób (młodzieży). PTTK w Luboniu było także organizatorem: rajdów na powitanie wiosny, zlotów Złotej Jesieni, rajdów w hołdzie Władysławowi hr. Zamojskiemu – „Złota Jesień w WPN”, Szlakiem Powstania Wielkopolskiego 1918/19, Szlakiem Cyryla Ratajskiego, cyklicznych rajdów przyrodniczych „Cztery Pory Roku”, rajdów na wytrwałość, wycieczek krajowych i zagranicznych o charakterze krajoznawczym. Wyprawy organizowane były przez koła, komisje i oddział. Łącznie odbyło się 1437 imprez i wycieczek z udziałem 54 162 uczestników, w tym około 40 tys. stanowiła młodzież.

Oddział otrzymał następujące odznaczenia i wyróżnienia: Złoty Medal

Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej (1985), Honorowy Dysk Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (1994), Honorową Odznakę „Za Zasługi dla Turystyki” (1999 i 2005), Srebrną (1995) i Złotą Honorową Odznakę PTTK (1999), Medal Pamiątkowy z okazji 30-lecia nadania praw miejskich dla Lubonia.

Działalność Oddziału opiera się na pracy społecznej członków. W uznaniu ich zasług przyznano z okazji jubileuszu następujące odznaczenia: Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Turystyki” – Barbarze Zaczek, Janinie Jelińskiej-Kowalskiej i Zbigniewowi Jankowskiemu oraz Oddziałowi PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu; Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Woj. Wielkopolskiego” – Bogusławie Generalczyk, Romanowi Garczykowi; Srebrną Honorową Odznakę PTTK – Barbarze Wojciechowskiej; Dyplom Zarządu Głównego PTTK – Redakcjom „Więści Lubońskich” i „Echa Lubonia”; Medal Franciszka Jaskowiaka – Leokadii Piosik-Gołębskiej, Mirosławie Osieckiej, Janowi Błaszczakowi i Ferdynandowi Szafrąnskiemu. Były też wyróżnienia Oddziału za działalność i współpracę: Honorowa Odznaka Oddziału dla Poli Kuleczki, Alicji Wachowiak (prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”), Ryszarda Olszewskiego, Adama Gostyńskiego;



Uczestnicy jubileuszu PTTK

Medal Cyryla Ratajskiego dla Marii Błaszczak, Hanny Idzikowskiej, Małgorzaty Kubiak, Marii Rogackiej, Leszka Cudery, Zbigniewa Czekaty i Witolda Matusiaka. Medal „Za Popularyzację Ochrony Przyrody” otrzymała Dyrekcja WPN, a dyplomy Oddziału 3 osoby: Iwona Jankowiak, Grażyna Andrzejewska i Wojciech Andrzejewski.

Również goście przekazali na ręce prezesa Oddziału dyplomy, życzenia, listy gratulacyjne, pamiątkowe puchary i statuetki oraz ryngrafy i wydawnictwa albumowe. Za wieloletnią działalność społeczną na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa w lokalnym środowisku burmistrz Lubonia wręczył listy gratulacyjne: Bogusławie Generalczyk, Mirosławie Osieckiej, Eugeniuszowi Kowalskiemu, Romanowi Gar-

czykowi i Janowi Błaszczakowi.

Po części oficjalnej rozpoczęły się występy dziecięcych par tanecznych ze Szkoły Podstawowej nr 1 w tańcach klasycznych. Młodzi tancerze zdobyli duże brawa i uznanie publiczności. Kapela ludowa z Blizanowa dała koncert melodii ludowych i biesiadnych. Przy jej dźwiękach wesoło bawiono się, tańcząc i śpiewając. Obchodom jubileuszu towarzyszyła wystawa dorobku Oddziału. Można było obejrzeć plakietki z różnych imprez, kroniki, medale pamiątkowe i okolicznościowe wydane przez Oddział, odznaki krajoznawcze i turystyczne. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyły się prezentowane zdjęcia z wycieczek i rajdów.

Maria i Jan Błaszczakowie

Dzieci na szlaku

W sobotę, 19 listopada członkowie Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego przy SP 1 brali udział w kolejnym rajdzie zorganizowanym przez Luboński Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego, który właśnie obchodził 25-lecie swojego istnienia

Najpierw odwiedzili Muzeum – Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera. Poza zdobyciem ciekawych informacji na temat wielkiego podróżnika – pisarza mogli zobaczyć pamiątki z jego podróży po całym świecie.

Następnie udali się do majątku Raczyńskich, gdzie zwiedzali ciekawe wnętrza pałacu zbudowanego w 1768 r. w stylu barokowym. Uczestników rajdu bardzo zainteresował Gabinet Łondyński Edwarda Bernarda Raczyńskiego – ostatniego potomka rodu, który przez 26 lat pełnił funkcję prezydenta RP na Uchodźstwie. E. B. Raczyński przekazał swój majątek na rzecz państwa. Jego ciało po śmierci zostało sprowadzone do Polski i pochowane w rodzinnej kaplicy.

Wszystkim bardzo podobał się przepiękny pałacowy ogród w szacie jesiennej i przypominające legendarne początki państwa polskiego tysiąclecie dęby rogalińskie: Czech, Lech i Rus. **Małgorzata Kubiak**



Marek Fiedler oprowadza lubońską grupę po muzeum ojca – Arkadego

Na basenie

21 listopada Szkolne Koło Sportowe zorganizowało dla tych, którzy reprezentowali SP 3 w zawodach, wyjazd na pływalińnię do Leszna. Były to pełne dwie godziny wspaniałej zabawy na prawie pustym o tej porze basenie. Korzystając z okazji, zorganizowano zawody pływackie. Do najszybciej pływających uczniów w Trójce należą Damian Młynek i Tomek Kaczmarek. Wśród dziewcząt w swoich kategoriach wiekowych zwyciężyły: Monika Borowiak i Weronika Ekwińska (kl. VI), Marysia Warchoń (kl. V) i Marysia Nowacka (kl. IV).

Rolę organizatorów, opiekunów i sędziów pełniły panie Daniela Cichońska i Grażyna Kiercul, za co

dziękują im ogromnie zmęczeni, ale bardzo zadowoleni uczestnicy.

Szkoda, że aby doznać takich wrażeń, trzeba wyjść z domu poza nasze miasto. **(Tr)**



nej wielkości apteczki (od plecakowych po takie montowane do paska). Za pomoc w ufundowaniu nagród gorąco dziękujemy Zakładom Chemicznym w Luboniu, a także Arlecie Aniole, Andrzejowi Kościelniakowi i Jackowi Przebierale.

Pierwsze miejsce nie pozostało jednak w Luboniu. Najlepszym zastępem okazali się harcerze z 105 Szamotulskiej Drużyny DELTA, ale pozostałe dwa miejsca zdobyły drużyny lubońskie.

Na pożegnanie harcerze obiecywali, że w przyszłym roku przyjadą lepiej przygotowani, a organizatorzy MUZ przyrzekli, że konkurencje i sprawności będą jeszcze ciekawsze.

Waldemar Wawrzyniak

Tenis stołowy

W sobotę 19 listopada odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Szkół Podstawowych w Tenisie Stołowym. Zawody wyłoniły najlepsze drużyny, które reprezentować będą Luboń na turnieju powiatowym w Radzewie. Wśród chłopców najlepiej zagrała drużyna Lecha Bartkowiaka z SP 1. Wśród dziewcząt tradycyjnie już zwyciężyły podopieczne Grażyny Kiercul z Trójki.

Trzymamy kciuki! (LB)



L. Bartkowiak ze swoimi podopiecznymi



M. Kęsy, J. Ciążyńska, W. Araszkiewicz z pucharem dla SP 3



Gołębiarze zakończyli sezon

Lubonscy hodowcy gołębi – członkowie Sekcji 6 Luboń przy Oddziale 409 Poznań-Zachód PZHGP mieli w piątek 2 grudnia, w swojej siedzibie w piwnicy Ośrodka Kultury na ul. Armii Poznań spotkanie polotowe.

Zebranie prowadził prezes sekcji – Tadeusz Waliczak. Tradycyjnym „Dobry lot” powitał wszystkich przybyłych, wśród których był wiceprezes do spraw lotowych Oddziału Poznań – Zbigniew Antkowiak. Gość wręczył puchary najlepszym hodowcom gołębi w tym sezonie.

Mistrzem sekcji w lotach gołębi dorosłych – seniorów został Tadeusz Waliczak, wicemistrzem Tadeusz Nowak, II wicemistrzem – Michał Gienieczko. Najlepszego gołębia dorosłego

zd. Robert Wrzesiński



go miał Tadeusz Waliczak na 14 lotów wygrał 11). W lotach gołębi młodych – juniorów mistrzem został Tadeusz Waliczak, wicemistrzem – Michał Gienieczko, II wicemistrzem – Tadeusz

Najlepsi hodowcy gołębi w sekcji w tym sezonie – od lewej Michał Gienieczko, Tadeusz Waliczak, Tadeusz Nowak

Nowak. Najlepszego młódka miał Tadeusz Waliczak. Po raz 17 z rzędu puchar dla najlepszego młodego gołębia – juniora ufundował Mieczysław Piechocki.

Hodowcy gołębi omówili sprawy dotyczące hodowli i organizacji lotów. Podsumowali sezon, podczas którego gołębie latały na trasach od 160 do 700 km. W nadchodzącym sezonie 2006 są planowane loty w odległości ponad 800 km z terenu Belgii lub Holandii.

Robert Wrzesiński

Zjazd Korporacji

Wielkopolski Zlot Szkoleniowy Instruktorów Krajoznawstwa i Ochrony Przyrody, połączony z XXI Zjazdem Rady Delegatów Oddziałów PTTK, zrzeszonych w Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK.

W zjeździe, który odbył się w sobotę, 26 listopada w Nowym Folwarku k. Wrzesni wzięli udział prezesi Korporacji, prezesi wielkopolskich oddziałów oraz przewodniczący Komisji Krajoznawczej i Komisji Ochrony Przyrody (KOP). Omó-

nego Zjazdu PTTK w Warszawie, sprawy ubezpieczenia członków PTTK na imprezach turystycznych i dalsze możliwości wydawnictwa biuletynu WKO-PTTK „Znad Warty” oraz udział oddziałów w obchodach 100-lecia powstania Pol-



Uczestnicy narady przed szkołą w Nowym Folwarku

wienia postanowień Krajowej Narady Aktywu Krajoznawczego, odbytej w Warszawie dokonał prezes Marian Chudy. Sprawy Wielkopolskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa i plan działania na rok 2006 przedstawił prezes Eugeniusz Kowalski. O ochronie przyrody w działaniu Wielkopolskiej Komisji Ochrony Przyrody mówił przewodniczący KOP z Lubonia – Jan Błaszczak. Następnie rozpoczął się Zjazd Delegatów, na którym omówiono przebieg XVI Wal-

skiego Towarzystwa Krajoznawczego. Podjęto uchwałę na temat starań o uzyskanie przez Wielkopolską Korporację Oddziałów PTTK osobowości prawnej, w związku z nowymi zapisami w Statucie PTTK, złożonym przez ZG PTTK w Krajowym Rejestrze Sądowym. Obrady zakończono posiłkiem turystycznym przy ognisku w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Nowego Folwarku.

Jan Błaszczak

3 tysiące kilometrów w 66 dni

cd. ze str.6

sławieństw, gdzie spaliśmy bez namiotu. Stamtąd udaliśmy się przez góry do Kany Galilejskiej i do Nazaretu, gdzie udało nam się jeszcze zdążyć przez zamknięciem Bazyliki Zwiastowania.

Niestety, musieliśmy wracać, gdyż następnego dnia rano, mieliśmy już samolot powrotny do Aten.

Łaska pielgrzymowania

Do Polski wróciliśmy autokarem i progiem przez Włochy do Katowic, a stamtąd pociągiem do Poznania. Pieniądzy

wystarczyło nam „na styk”. Po powrocie zostało mi w kieszeni 10 groszy.

Jednak wszystko się udało, dzięki Panu Bogu, który zyskał nam pogodę, dobrych ludzi, swą siłę i pogodę ducha, konieczną do pokonania trudności. Bez Niego nic nie byłoby możliwe, nie zrobilibyśmy żadnego kroku. Dzięki Mu za łaskę pielgrzymowania, za to, że strzegł nas w drodze i pozwolił nam szczęśliwie powrócić po 66 dniach wędrówki – 22 listopada.

Pozdrowienia i podziękowania za modlitwy, dla wszystkich, którzy myślami wędrowali z nami.

Krzysztof Jędrzejewski

Zakończona w listopadzie pielgrzymka Krzysztofa Jędrzejewskiego była jego drugą wyprawą do Ziemi Świętej. Pierwszą odbył w 2000 r., a relację z niej również publikowaliśmy. Spośród wielu pieszych podróży tego luboniana, obecna była ósmą, jeśli wziąć pod uwagę tylko pielgrzymki liczące ponad 1000 km.

Oprócz opisanej wyprawy, w tym tylko roku, Krzysztof Jędrzejewski odbył pieszo pielgrzymki również do Santiago del Compostella (przerwana z powodu deszczów



Jerozolima dolina Jozafata

w Niemczech i Francji), do Medjugorje, Częstochowy i Kolonii (na spotkanie z papieżem).

Trudna jesień

Komentarz ligowy

Słabo spisały się lubońskie zespoły w rundzie jesiennej sezonu 2005/06. Zarówno Luboński Klub Sportowy jak i Stella Luboń w swych ligach plasują się w dolnych rejonach tabeli. Wydaje się, że w tym sezonie pozostanie im walczyć wyłącznie o utrzymanie.

Prowadzony przez trenera Henryka Wróbla od lipca tego roku LKS to jeden z najmłodszych zespołów IV-ligowych rozgrywek. Po odejściu blisko 9 zawodników drużyna oparta jest w głównej mierze na wychowankach. A że młodość ma swoje prawa, niestety nie się dziwić, że dobre mecze zespół przeplatał bardzo marnymi. LKS potrafił sensacyjnie zwyciężyć wyjeździe nad wiceliderem – Spartą Oborniki, by w następnej kolejce zremisować na własnym boisku z przeciętną Polonią Środa. Do tego doszły nieszczęsne walkowery, przez które zespół trenera Wróbla stracił bezcenne 4 punkty. Dzięki nim byłby aż o 4 lokaty wyżej, a tak od ostatniej drużyny w ligowej tabeli dzieli go ledwie 4 punkty. Miejmy nadzieję, że po solidnym przepracowaniu okresu zimowego i stabilizującej się sytuacji organizacyjnej w klubie, dla zespołu z ulicy Rzecznej nadejdą lepsze czasy.

Tenisowe Mistrzostwa Lubonia

Jak co roku Gimnazjum nr 2 było gospodarzem Drużynowych Mistrzostw Lubonia w Tenisie Stołowym. O pierwsze miejsce i awans do Mistrzostw Powiatu rywalizowały szkoły podstawowe i gimnazja. Medale i dyplomy ufundował Miejski Szkolny Związek Sportowy. Zawody rozegrano w czterech kategoriach.

Dziewczeta ze szkół podstawowych

- I miejsce: Julia Ciężyńska, Magda Kęsy – Szkoła Podstawowa nr 3
- II miejsce: Ania Nowakowska, Ania Dotka – SP 2
- III miejsce: Dominika Kluczyńska, Paulina Karpicka, Klaudia Strugała – SP 1
- IV miejsce: Martyna Frąckowiak, Dominika Marciniak – SP 4

Chłopcy ze szkół podstawowych

- I miejsce: Adam Madajewski, Mateusz Wysocki, Krystian Wrzeszykowski – SP 1
- II miejsce: Kuba Wiczorek, Hubert Musiał – SP 4
- III miejsce: Adrian Barański, Karol Moszyk – SP 2
- IV miejsce: Radek Dehmel, Krzysztof Pytlak, Damian Młynek – SP 3

Dziewczeta – gimnazja

- I miejsce: Ania Jancy, Justyna Bąkowska – Gimnazjum nr 1
- II miejsce: Ania Kończal, Magda Płonka, Asia Rybicka – G 2

Drugiego zespołu z Lubonia – Stelli Luboń kibice nie mieli okazji w nowym sezonie oglądać w naszym mieście. Ze względu na remont boiska drużyna Teodora Napierały grała większość pojedynków na wyjeździe, a w roli gospodarza wystąpiła 3-krotnie – gościnie na boisku we Wronczynie. Sezon ten jest niewątpliwie bardzo trudny dla zespołu, ze względu na fakt, iż jest on beniaminkiem Klasy Okręgowej. Inna sprawa to brak istotnych wzmocnień po awansie z A klasy. Różnica poziomów obu lig jest znacząca, co potwierdziło kilka wysokich porażek m.in. z Kleckiem czy Plewiskami. Niewątpliwie w meczach z zespołami ogranymi w tej klasie rozgrywek nasza drużyna zapłaciła „frycowe”. Na szczęście zespół Stelli odniósł bardzo cenne zwycięstwa z sąsiednimi drużynami w tabeli, co dało nadzieję, że sezon 2005/06 nie będzie pierwszym i jak do tej pory jedynym, w którym Stella Luboń gra na poziomie Klasy Okręgowej po reaktywacji w 1992 r., Jeśli jednak zespół nie nadrobi braków kadrowych, runda wiosenna może być dla niego ciężka. Tym więcej, że bardziej niż o wzmocnieniach mówi się o odejściu niektórych zawodników. A to by było dla drużyny, której prezesem jest Jerzy Kołodziej, katastrofą. Oby do niej nie doszło...

**Władysław Szczepaniak
i Przemysław Kwiatkowski**

Chłopcy – gimnazja

- I miejsce: Adam Pastuszko, Piotr Ratajczak – G 1
 - II miejsce: Adam Rok, Łukasz Krysmian, Grzegorz Mizeraczyk – G 2
- Rywalizacja była bardzo zacięta i wyrównana. Trwała do ostatniej chwili. Zwycięzców wyłoniono dopiero po ostatnich meczach. Jedni przeżywali radość zwycięstwa, inni czuli łyż porażki.

Sprawną organizację zawodów zapewnili uczniowie Gimnazjum nr 2 oraz sędzia główny zawodów – Łukasz Budzyński.

Tenis stołowy w Gimnazjum nr 2 stanowi ważną część życia sportowego szkoły. Od kiedy 5 lat temu Szkolny Związek Sportowy przekazał cztery stoły do tenisa, popularność tej dyscypliny zaczęła rosnąć. Zaangażowanie nauczycieli wychowania fizycznego lubońskich szkół owocuje coraz to lepszymi wynikami. Zaliczyć do nich można udział w finałach mistrzostw wojewódzkich, liczny udział młodzieży w zawodach szkolnych różnej rangi. Na terenie Lubonia tworzą się formalne i nieformalne kluby wspierające tenis stołowy.

Kto wie, może w przyszłości Luboń stanie się jednym z ośrodków tenisa stołowego? Wierzę, że uda się zrealizować to marzenie. Już teraz natomiast chciałbym zaprosić młodzież szkolną do udziału w Indywidualnych Mistrzostwach Lubonia, które odbędą się podczas ferii zimowych. Chętnych proszę o zgłaszanie się do nauczycieli wychowania fizycznego.

Łukasz Budzyński

Koniec I rundy

Meczem w Zaniemyślu z miejscowym Kłosem, stellovcy zakończyli jesienną rundę rozgrywek o mistrzostwo Klasy Okręgowej

Niestety, w Zaniemyślu polegli 0:4 (0:2). Było to spotkanie, w którym piłkarze z Lubonia próbowali nawiązać walkę, ale doświadczenie kolegów z Kłosa dało efekty w grze i bramkach.

Przed ostatnim meczem Stella rozegrała spotkanie z GKS Gułtowy i zwyciężyła z gospodarzami 1:0, po bramce Bartosza Korcza.

Oto wyniki 13 kolejki i tabela rundy jesiennej:

Kłos – Stella	0:4
TPS – Gułtowy	1:0
Trzemeszno – Lechia	0:2
Łopuchowo – Unia	1:2
Kotwica – Vitcovia	1:1
Lipno – Piast	2:0
Lechita – Grom	2:0

1. Unia Swarzędz	13	34	36:9
2. Lechita Klecko	13	31	35:11
3. Kłos Zaniemyśl	13	26	24:16
4. Lechia Kostrzyn	13	25	30:18
5. Grom Plewiska	13	21	25:11
6. Piast Kobylnica	13	21	21:18
7. Lipno Stęszew	13	20	21:18
8. Kotwica Kórnik	13	17	16:15
9. Stella Luboń	13	14	11:37
10. TPS Winogrody	13	12	16:24
11. Zjedn. Trzemeszno	13	10	8:29
12. KS Łopuchowo	13	9	21:33
13. Vitcovia Witkowo	13	9	17:29
14. GKS Gułtowy	13	9	12:25

Podsumowując występy Stelli, należy stwierdzić, że zdobyc punktowa i miejsce są na miarę możliwości piłkarskich kadry trenera Napierały. Dużym usprawiedliwieniem wyników jest to, że praktycznie wszystkie spotkania dla stellovców były wyjazdowymi (jako gospodarze 3 spotkania na boisku we Wronczynie). Myślę, że po przepracowaniu okresu zimowego, na wiosnę będzie lepiej, a główny cel, czyli utrzymanie się w lidze zostanie, osiągnięty. Do zobaczenia na boiskach.

A. Sznajder

Tenisowe laury

Nauczyciele wychowania fizycznego Gimnazjum nr 1 zorganizowali w październiku Mistrzostwa Szkoły w Tenisie Stołowym, by wyłonić najlepszych zawodników. W turnieju brało udział ogółem 80 osób.

W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Anna Jancy z kl. I, drugie – Justyna Bąkowska z kl. III, trzecie – Magdalena Młynek z kl. III.

W kategorii chłopców najlepszy był Adam Pastuszko z kl. III, a za nim kolejno – Piotr Ratajczak kl. III i Andrzej Sitarz kl. II.

Zwycięzcy reprezentowali Gimnazjum nr 1 na Mistrzostwach Lubonia w Tenisie Stołowym, które odbyły się 19 listopada w lubońskim Gimnazjum nr 2. Nasi uczniowie zajęli w tych rozgrywkach 1 miejsce, kwalifikując się do zawodów powiatowych, które odbyły się 24 i 25 listopada w Radzewie. Wykazali się wysoką formą i poziomem swoich umiejętności, uzyskując rewelacyjne wyniki. Anna Jancy zajęła 7. miejsce, Justyna Bąkowska 12., Piotr Ratajczak 10., natomiast Adam Pastuszko został mistrzem powiatu poznańskiego. Drużynowo reprezentacja chłopców zajęła 2. miejsce. Adam Pastuszko, Piotr Ratajczak i Andrzej Sitarz będą reprezentować Luboń na zawodach rejonowych.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych.

**Karina Rzepecka
i Krzysztof Wasiak**



Od lewej: Andrzej Sitarz IIa, Adam Pastuszko IIIId, Piotr Ratajczak IIIId z opiekunem – Krzysztofem Wasiakiem

Nowy memoriał

Niedawna śmierć Zbigniewa Grudniaka – animatora ruchu brydżowego w Luboniu – była przyczynkiem do zorganizowania ku Jego czci Memoriału Brydżowego, który przygotowali koledzy Zmarłego.

Turniej odbył się 27 listopada w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego. Ogółem wystartowały 32 osoby podzielone na 16 par. Grano w brydża sportowego (każda osoba tymi samymi

mi kartami). Zwycięzcami okazali się Wojciech Malankowski z Lubonia oraz Wojciech Pieńkowski z Puszczykowa. Z naszego miasta wystartowało ogółem 14 osób. Nagrody przewidziano dla pięciu najlepszych zawodników, a ich sponsorami byli sami uczestnicy. Trofeum wręczała żona śp. Zbigniewa Grudniaka – Ewa Grudniak. Organizatorzy planują wprowadzić turniej do kalendarza lubońskich imprez.

Przemysław Kwiatkowski

Wembley w Luboniu?

Wywiad z prezesem LKS-u – Januszem Szulczyńskim i skarbnikiem klubu Januszem Kaczmarem

WŁADZE

„WL”: Kto dziś rządzi LKS-em?

Janusz Kaczmarek: Prezesem jest Janusz Szulczyński, wiceprezesem Piotr Brał, skarbnikiem moja skromna osoba, członkami zarządu: Stanisław Butka, Marek Krakowiak, Bogdan Urbaniak, Jerzy Różański, Andrzej Piotrowski i Andrzej Kowalkiewicz. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi Michał Nowacki, Grzegorz Liminowicz oraz Bogdan Jędrzejewski. Wybory odbyły się 18 sierpnia.

W chwili zarejestrowania klubu pomyśleliśmy o zmniejszeniu zarządu do 5 osób.

Jerzy Szulczyński: Jestem rozczarowany, że od kiedy zostałem prezesem, mało jest chętnych do pomocy. Wydawało mi się, że Luboń, w którym jest niewątpliwie dużo firm i przedsiębiorstw, bardziej zainteresuje się futbolem. Niestety, widać pewną posuchę. Dlatego będziemy próbować szukać partnerów do działania na terenie Poznania.

PRAWO

„WL”: Jaki jest status prawny Lubońskiego Klubu Sportowego?

J.K.: Złożyliśmy dokumenty w Starostwie Powiatowym. Do 20 grudnia mamy uzyskać rejestrację i prawnie staniemy się stowarzyszeniem. Jednocześnie nie jesteśmy zarejestrowani w KRS-ie (Krajowy Rejestr Sądowy – przyp. red.).

„WL”: Jaki cel miała przeprowadzona 18 lutego likwidacja Lubońskiego Klubu Sportowego, a następnie jej anulowanie 18 sierpnia?

J.K.: Likwidacja nie mogła być przeprowadzona ze względu na fakt, że klub nie był w ogóle zarejestrowany! Dowiedzieliśmy się w Starostwie Powiatowym, że takiego klubu nie ma! Urzędniczka oświadczyła, że najpierw należy LKS zarejestrować, by potem go reaktywować.

FINANSE

„WL”: Ile wynosi obecnie dług LKS-u?

J.K.: Wisi nad nami cały czas dług NIK-owski (ponad 46 tys. zł), Wielkopolskiemu Związkowi Piłki Nożnej mamy do zapłaty 12 tys. zł, rozłożonych na 3 raty do kwietnia przyszłego roku. Translubo- wi musimy zapłacić 2300 zł, a Zakładowi Usług Komunalnych z Komornik 300 zł. Jeśli chodzi o długi wobec zawodników z poprzedniego sezonu, to rzekli się oni załatwić pieniądze za uzyskanie swoich kart zawodniczych. Trenerom również nie zapłaciliśmy, bo nie byli u nas oficjalnie zatrudnieni. Obecnie, zarówno piłkarze jak i trener, grają i trenują wyłącznie za pieniądze sponsorów. Płacimy jedynie za dojazd do obiektu.

„WL”: W jaki sposób uregulujecie dług wobec miasta ujawniony podczas kontroli NIK-u, dokładnie 46 193,67 zł?

J.K.: Na dziś LKS nie ma żadnych pieniędzy. Pozostaje nam czekać na przedawnienie, które następuje po upływie pewnego okresu, bo klubu nie stać na zapłacenie tej astronomicznej kwoty.

„WL”: Czy składaliście wniosek do Urzędu Miasta o dotację na należący do klubu jedyny zespół młodzieżowy, którego trenerem jest Aleksander Biłewicz?

J.K.: Złożyliśmy pismo o dofinanso-



Z lewej: W. Szczepaniak i J. Kaczmarek z prawej: J. Szulczyński i P. Kwiatkowski

wanie tej drużyny na okres rundy jesiennej. Niestety, Urząd Miasta nie dał nam odpowiedzi. Wspominano, co prawda o przeszacowaniu budżetu, ale nie było żadnych konkretnych. Oświadczono nam jedynie, że nie dostaniemy pieniędzy ze względu na 3-letnią karencję za dług NIK-owski. Okres kary minie na początku przyszłego sezonu.

INNE SPRAWY

„WL”: Czy Stella Luboń, z racji remontu swojego boiska, zwracała się do Was z prośbą o rozgrywanie meczów rundy jesiennej na waszym obiekcie?

J.S.: Na stadionie przy ulicy Rzecznej grały tylko zespoły młodzieżowe Stelli. Żadnego pismem wniosku od zarządu tego klubu jednak nie otrzymaliśmy. Nieoficjalnie dowiedziałem się tylko, że to władze miasta zdecydowały o rozgrywaniu meczów mistrzowskich na naszym terenie. Jednak od władz również nie otrzymaliśmy żadnego pisma. To dość dziwna sytuacja. Mogliśmy przecież rozwiązać to zupełnie inaczej i wspólnie dojść do porozumienia.

„WL”: Kto jest obecnie gospodarzem obiektu przy ulicy Rzecznej?

J.K.: 1 grudnia nowym gospodarzem został Bogdan Urbaniak. Będący nim przez okres 3 miesięcy Andrzej Stefański zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Warto zaznaczyć, że gospodarza utrzymuje Urząd Miasta w Luboniu, a wybrał go nasz zarząd.

PLANY

„WL”: Jakie są ambicje i plany zarządu LKS-u do działania w przyszłości?

J.S.: Chcemy drobnymi kroczkami iść do przodu. Lepiej zrobić jeden krok w przód niż pół do tyłu. Nie obiecuję żadnych złotych gór ani zawodnikom ani innym współpracownikom. Stąpamy twardo po ziemi i na wiele nie możemy sobie pozwolić. W perspektywie mamy jednak plan budowy nowego boiska na obiekcie przy ulicy Rzecznej pomiędzy obecną główną płytą a wałem od strony Warty. Plan jest już przygotowany i oddany do Urzędu Miasta. Nowe boisko ma powstać za ponad rok. Finanse na budowę mają pochodzić z Urzędu Miasta oraz z własnych środków.

Od strony sportowej zespół się skon-

Blisko strefy spadkowej

W trzech ostatnich meczach w tym roku Luboński Klub Sportowy odniósł jedno zwycięstwo i dwukrotnie przegrał. Sytuacja w tabeli podopiecznych Henryka Wróbla nie jest zbyt wesoła. Kolejne spotkania IV ligi rozegrane zostaną wiosną 2006 r.

W 14. kolejke lubonianie wyjechali na mecz do KS 1920 Mosina. Niezwykle żywiołowo zagrzewający do boju gospodarzy spiker stadionowy nieco przycichł w 56. minucie spotkania, kiedy Robert Siejek uzyskał prowadzenie dla LKS-u. Potem jednak mógł mieć powody do radości. 10 minut później Remigiusz Woźnicki wyrównał, a w 78. minucie Jarosław Maćkiewicz uzyskał zwycięskiego gola. KS 1920 Mosina pokonała LKS 2:1.

Niezwykle istotny mecz rozegrał Luboński KS w kolejnej serii spotkań. Do Lubonia przyjechał bowiem outsider ligowej tabeli – Sokół Damasławek. Gospodarze pechowo rozpoczęli to spotkanie. Po fatalnej interwencji bramkarza Krystiana Roszkiewicza Sokół, po strzale Macieja Sołtysiaka w 20. minucie meczu, objął prowadzenie. Na szczęście fakt ten nie załamał lubonian i jeszcze przed przerwą Dominik Ciesiołka wyrównał. W drugiej odsłonie LKS zaczął dominować na placu. W 65. minucie Remigiusz Marchewka, w zamieszaniu po rzucie różnym, zdobył gola na 2:1. Kwadrans później goście sami wbili sobie bramkę za sprawą Macieja Wieczorka. Ostatecznie Luboński Klub Sportowy pokonał Sokół Damasławek 3:1.

W rozegranej awansowej pierwszej kolejce rundy wiosennej zawodnicy Henryka Wróbla podejmowali lidera tabeli – Nielbę Wagrowiec. Kilka minut po wznowieniu gry po przerwie skuteczny ostatnio Maciej Królik wprowadził LKS na sensacyjne prowadzenie! Niestety, później gole zdobywali już tylko goście. W 70. minucie Wiesław Rzeszowski doprowadził do remisu 1:1. Na 10 minut przed końcem potyczki Radosław Lamch uzyskał dla Nielby bramkę i w efekcie zespołowi gości udało się odnieść bardzo szczęśliwe zwycięstwo 2:1.

solidował i robi systematyczne postępy. Drużyna jest bardzo młoda i perspektywiczna w IV lidze bardzo ją nobiletuje. Wydaje się, że z tej maki będzie chleb.

„WL”: Niegdyś, w prywatnej rozmowie, wspomniał Pan, Prezesie, że w przyszłości na obiekcie przy ul. Rzecznej powstanie drugie Wembley. Czy podtrzymuje Pan te plany?

J.S.: Mogę zadeklarować, że na pewno będę robić wszystko, żeby tak się stało.

„WL”: Dziękujemy za rozmowę i życzymy realizacji zamierzeń!

J.S. i J.K.: Ze swej strony chcielibyśmy podziękować naszym sponsorom, bez których trudno byłoby dziś cokolwiek zdziałać: Budo-Formie, Zakładom Chemicznym Luboń, Bankowi SBL w Luboniu i wszystkim innym, którzy nas wspierają.

Rozmawiali: Władysław Szczepaniak i Przemysław Kwiatkowski

Tabela po 16 kolejkach:

1. Nielba Wagrowiec	16 42 46-12
2. Sparta Oborniki	16 38 42-14
3. TS 1998 Dopiewo	16 38 33-14
4. MKP 1999 Piła	16 31 27-14
5. Polonia Nowy Tomyśl	16 30 39-24
6. KS 1920 Mosina	16 22 24-28
7. SAPA Lubuszanin Trzcianka	16 21 21-23
8. Sokół Rakoniewice	16 20 23-31
9. Polonia Środa	16 19 22-34
10. Huragan Pobiedziska	16 18 28-32
11. Sokół Pniewy	16 18 25-30
12. Warta Śrem	16 17 24-33
13. LKS	16 16 14-30
14. Wełna Rogoźno	16 13 19-26
15. Polonia Chodzież	16 13 19-44
16. Sokół Damasławek	16 12 16-33

Przemysław Kwiatkowski

Podział na ligi rozstrzygnięty

19 listopada odbyła się ostatnia kolejka rozgrywek Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej w poszczególnych grupach, decydująca o tym, który z zespołów będzie kontynuować swoją przygodę halową w I bądź II lidze. Emocji nie brakowało.

Grupa A

Bardzo ciekawe widowisko stworzyły najlepsze zespoły tej grupy: Peugeot Surdyk i Condor Polska. Choć obie ekipy miały już zapewniony byt w I lidze, nikt nie zamierzał odpuszczać. Po bardzo zaciętym pojedynku spotkanie zakończyło się remisem 3:3. Poza tym meczem oba zespoły nie straciły żadnego punktu i o wyższej lokacie Peugeotota zdecydował korzystniejszy bilans bramkowy. Zacięta była również walka o 3. miejsce, dające bezpośredni awans. W decydującym meczu zespół Dream Teamu pokonał Bronx 5:2. Swojej szansy awansu zwyciężeni musieli szukać w barażu.

Grupa B

Tutaj rywalizacja była bardziej wyrównana. Ostatecznie pierwsze miejsce udało się zająć Warcie Luboń, która wyprzedziła świetnie spisującą się ekipę debutantów „4x4”. Trzecią pozycję wywalczyła Viana Gra, natomiast Zmarnowane Talenty zagrały ostatni mecz dnia z Bronxem. Stawką pojedynku był awans do I ligi. Mecz miał jednostronny przebieg i Zmarnowane Talenty pokonały przeciwników 5:1.

Skład I i II ligi

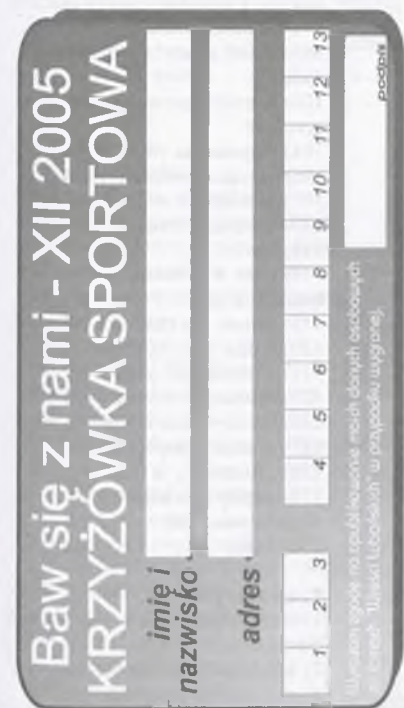
I liga: Peugeot Surdyk, Condor Polska, Dream Team, Warta Luboń, 4x4, Viana Gra, Zmarnowane Talenty;

II liga: Bronx, Motel A&B, Petlers Squad, Camel, Ziomale, Leśmiana Street, Nawigator Luboń.

Sędzią zawodów jest Andrzej Chyliński.

Świąteczna krzyżówka sportowa

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 tworzą rozwiązanie. Spośród poprawnych odpowiedzi, dostarczonych na kuponach do redakcji lub do niebieskich skrzynek pocztowych „WL”, rozlosujemy dwie piłki firmy Adidas ufundowane przez sklep „Mateo” z ul. Dworcowej.



Poziomo:

2) ukryta granica ogrodu
3) na nogach biegacza
4) upominek, podarek
5) byli nimi zawodnicy GMS
10) Jaromir – bramkarz LKS
13) rozciągana na korcie lub stole
15) przeciwnik LKS-u w IV lidze
18) były prezes LKS-u
20) pierwszy prezes Stelli
22) przy spodniach
23) walczą na niej szablisi, szpadziści
26) imię Tomby – dwukrotnego złotego medalisty olimpijskiego
29) w ręku Pawłowskiego – złotego medalisty (olimpiada w Meksyku 1968 r.)
30) sędzia piłkarski z Lubonia
31) dwie na boisku piłkarskim
33) część meczu hokejowego
35) team, drużyna
36) Stefan – jeden z założycieli GMS
37) prezes MKS
39) są nimi: Filipiak (Stella), Roszkiewicz (LKS)
40) grał w Polsce Warszawa, obecnie w Panathinaikosie
41) polskie złotka

Pionowo:

1) Tadeusz i Lech – bracia, w latach 50. grali w LKS-ie
6) miara powierzchni gruntów
7) drużyna z Wronek
8) ogłoszenie, zapowiedź
9) orzeł przedni
11) żużlowcy z Torunia
12) wkręcany w but piłkarza
14) przegrana, fiasko
16) okrągła lub owalna
17) do śmieci lub do gry
19) gatunek ryby
21) duński grosz
24) klaser
25) imię Pawlickiego lub Walkowiaka
27) można zostać nim jednego meczu
28) termin brydżowy
32) gatunek herbaty
34) starożytny tytuł cesarzy rzymskich
38) plac do gry w tenisa
39) niejedna na stole bilardowym B.S.

"MATEO"
Sklep ogólnospożywczy
Ewa, Piotr Walkowiak
szeroki asortyment
pieczywa, wędlin, słodczy, alkoholi
Luboń, ul. Dworcowa 13a
tel. 0-618-102-117

Quiz o Luboniu

W tym roku zrezygnowaliśmy z przeprowadzenia plebiscytu na najlepszego piłkarza Lubonia. Powodem tego jest kiepska kondycja organizacyjna i sportowa lubońskich klubów, a tym samym problem z doбором klasowych zawodników. W zamian zdecydowaliśmy się zorganizować quiz wiedzy o naszym mieście. Poniżej zamieszczamy pytania i proponowane odpowiedzi. W każdym tylko jedna odpowiedź jest prawidłowa. Uważny czytelnik wiele odpowiedzi znajdzie wewnątrz świątecznego numeru „Więści Lubońskich”. Na Państwa propozycje, dostarczone na kartach pocztowych, czekamy do końca grudnia. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosujemy nagrody ufundowane przez rodzime firmy

1. Przy jakiej ulicy znajduje się stadion LKS-u (MKS-u)?
a) Strumykowa; b) Rieczna; c) Nad Wartą
2. Kto był twórcą pomnika Siewcy w Luboniu?
a) Marcin Rożek; b) Sławomir Mrozek; c) Władysław Roszyk
3. Ilu reprezentantów mieszkańców (radnych) zasiada w Radzie Miasta Luboń?
a) 60; b) 21; c) 28
4. Na jakiej ulicy znajdują się: Komisariat Policji i PZU?
a) Powstańców Śląskich; b) Powstańców Warszawskich; c) Powstańców Wielkopolskich
5. Jaką nazwę nosi wzgórze przy rondzie Żabikowskim?
a) Kopiec Jana Pawła II; b) Park Papieński; c) Wzgórze Karola Wojtyły
6. Od którego roku Luboń jest miastem?
a) 1954; b) 1904; c) 1934
7. Czyje szczątki spoczywają w specjalnej krypcie w Luboniu?
a) hrabiego Augusta Cieszkowskiego; b) prezydenta Cyryla Ratajskiego; c) błogosławionego Edmunda Bojanowskiego
8. W którym roku powstał klub piłkarski Stella Luboń?
a) 1922; b) 1950; c) 1935
9. Jak nazywa się potok, który przepływa przez Luboń?

- a) Żabikowski; b) Luboński; c) Junikowski
10. Która ze stuletnich szkół w Luboniu jest najstarsza?
a) SP 2; b) SP 3; c) SP 4
11. Zakłady Chemiczne miały związki rodzinne...
a) z Cieszkowskim; b) z Ratajskim; c) z Mościckim
12. Który z prezesów lubońskich klubów piłkarskich najdłużej pełnił swoją funkcję?
a) Stanisław Butka; b) Bolesław Domek; c) Stanisław Pawlicki
13. Jaką bibliotekę mamy w Luboniu?
a) Miejską; b) Publiczną; c) Narodową
14. W którym roku odbyły się ostatnie derby noworoczne pomiędzy Stellą Luboń a LKS-em?
a) 2004; b) 2003; c) nadal się odbywają
15. Ilu mieszkańców ma Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka”?
a) ok. 2-3 tys.; b) ok. 5-6 tys.; c) ok. 8-10 tys.

Lista sponsorów nagród:

- ♦ P.H.U. Sklep Monopolowo-Delikatyczny DEL-MON Elżbieta Kapelańska Luboń, ul. 11 Listopada 83 – komplet ręczników;
- ♦ PPHU „GALANTEX” Piotr Zawod-

ny Luboń, ul. Armii Poznań 57 a – parasol męski;
♦ Sklep Spożywczo-Monopolowy Marzena, Rafał Mierzejewski, Luboń, ul. Osiedlowa 10 – komplet pościeli;
♦ Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat” Danuta, Sylwester Filipowicz, Luboń ul. Żabikowska 47 – bon o wartości 50 zł do wykorzystania w sklepie
♦ od wydawcy roczne prenumeraty „WL”

Władysław Szczepaniak

Błyskawiczny konkurs

W tym numerze „Więści”, na różnych stronach znajdują się gwiazdory, które na worku z prezentami niosą jedno słowo. Zadaniem czytelników jest ułożenie prawidłowego hasła i dostarczenie go do końca grudnia na kartkach pocztowych do redakcji lub wrzucenie do jednej z pięciu niebieskich skrzynek pocztowych „Więści Lubońskich” rozmieszczonych w różnych częściach miasta.

Nagrodą w zabawie jest koc ufundowany przez PHU Sklep Monopolowo-Delikatyczny DEL-MON Elżbieta Kapelańska Luboń, ul. 11 listopada 83.

Władysław Szczepaniak

Kolejne mecze rozegrane zostaną 3 i 17 grudnia.

Rozgrywki obecnej edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej odbywają się pod patronatem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Najlepszy zawodnik całej ligi, którego wybierać będą poszczególne ekipy, otrzyma nagrodę niespodziankę ufundowaną przez lubońską firmę Condoor Polska z ul. Dworcowej 15.

Przemysław Kwiatkowski

Nasza świąteczna krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 67 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca grudnia, na kartce pocztowej dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorców nagród ufundowanych przez lubońskie firmy **VILLA MONTANA** i **SAT CLUB TV**.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: „**Rogale Marcińskie**”. Nagrodę wylosowała **Maria Tritt** z ul. Żabikowskiej. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:

- 4) herbata z mlekiem
- 10) brat Mojżesza
- 11) święto górników
- 12) obrzęd, ceremonia
- 15) anarchia
- 16) był kiedyś na boisku Stelli
- 17) stół sklepowy
- 20) ciasto z ubitego białka
- 21) potrawa wigilijna na Rusi
- 22) ulica w Luboniu, przy niej PZU
- 25) włoski, biały marmur
- 28) ognisko góralskie
- 29) muzyka dyskotekowa

- 30) ubrane drzewka w domach
- 31) w ramie
- 35) sztuczna nawierzchnia piankowa
- 37) kabaret z Wrocławia
- 40) wigilijna ryba
- 41) dawna stolica Finlandii
- 43) wadium
- 46) piękno, uroda
- 47) Małgorzata – piosenkarka
- 52) przesady, zabobony
- 53) w mitologii greckiej – kochanek Afrodyty

- 55) nestor
- 59) omasta
- 61) ciśnienie atmosferyczne
- 63) luboński chór
- 64) posąg
- 65) zakłócają nam spokój
- 66) zimą na drogach
- 71) w starożytnej Grecji – obrzędy ku czci bogów
- 72) „Szkoła ...” im. Haliny w Żabikowie
- 73) starość
- 74) np. gimnastyczna
- 79) pierwiastek chemiczny
- 81) sator
- 84) część seta w tenisie
- 86) posłaniec, goniec
- 87) miasto pionierów na Krymie
- 88) ulica w Luboniu
- 92) gra liczbowa
- 93) soda domowa
- 96) nóż z dwuchwytowym ostrzem
- 97) poranek, brzask
- 98) pojazd konny z podnoszoną budą
- 100) pierwsze przemówienie premiera
- 104) niejedna na stadionie
- 106) wiecznie zielone drzewo
- 107) narciarskie w Zakopanem
- 110) ukraiński taniec
- 111) kiwi
- 114) ulica w Luboniu, boczna od Lipowej
- 119) zamek lub ciastko z kremem
- 120) rodzaj muzyki
- 121) choroba jak rzeka
- 124) dawna gra w karty
- 126) otwór w pniu drzewa
- 127) dramat Wyspiańskiego
- 128) „Rozmowy w toku”
- 129) popisy kowbojów w ujeżdżaniu koni
- 130) zapas

Prawoskrętnie:

- 1) msza odprowadzana w noc Bożego Narodzenia
- 2) lubońska firma autobusowa
- 3) rozpoczyna go sylwester
- 4) w Wigilię czekają na niego dzieci
- 5) ciasto zawijane z makiem
- 6) nadwyżka gotówki, towarów
- 7) teleturniej w TVN
- 8) w mitologii greckiej – świetna łowczyni
- 9) wyglądasz jej w wieczór wigilijny
- 10) przenośny magnetofon
- 11) znajdziesz je pod choinką
- 12) żartobliwie – donżuan, uwodziciel kobiet
- 13) rzeka i stan w USA
- 14) wyjątek, urywek
- 15) rezerowy pojazd konny używany do spacerów
- 16) część telewizora
- 17) imitacja pistoletu
- 18) lubońska restauracja z hotelem
- 19) oktagon
- 20) nowo powstały park na lubońskim wzgórzu
- 21) potrawa wigilijna
- 22) cera, kolor skóry
- 23) 1/4 litra (potocznie)
- 24) dawny klub filmowy w Luboniu

Pionowo:

- 1) statek Noego
- 2) barwna osłona lampy
- 3) flisak
- 4) piaskowa lub drożdżowa
- 5) było kino w Luboniu
- 6) iść po niego do głowy
- 7) rasa konia roboczego
- 8) wyspa koralowa
- 9) pisarka francuska, przyjaciółka Szopena
- 13) lęk, obawa przed występem
- 14) pokrywy rogowe palców np. jelenia, krowy
- 16) uczeń, student w średniowieczu
- 18) jesienny kwiat
- 19) likier kminkowy
- 22) na zachód od Lubonia
- 23) lekki sportowy samolot
- 24) łagodzi wstrząsy
- 26) rynek w starożytnej Grecji

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

CYFROWY POLSAT **CYFRA+**

Anteny TV i SAT

•sprzedaż •montaż •serwis

LUBOŃ PLAC HANDLOWY „RYNECZEK”
skrzyżowanie ul. Powst. Włkp. i Żabikowskiej
tel. sklep 0-618-131-649, kom. 0602-306-677

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
- NA DOBRĄ KAWĘ
- ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14
TEL. 810-34-21

- 27) krewny ze strony ojca
 - 32) portret kobiety
 - 33) ewolucja narciarska
 - 34) główna tętnica
 - 35) as
 - 36) brat Czecha
 - 38) syn Abrahama i Sary
 - 39) gatunek papugi
 - 42) niejedna Rady Miasta
 - 44) system płacy za pracę
 - 45) zespół 3 instrumentalistów
 - 48) miejscowość wczasowa w Belgii
 - 49) siostra i żona Kronosa
 - 50) ideał, typ
 - 51) mąż Barbii
 - 54) założyciel lubońskiego chóru „Bard”
 - 56) wigilijne imię
 - 57) napisał „Kakao”
 - 58) wypicie kieliszka wina na czyjaś cześć
 - 60) dzida, włócznia
 - 62) Henryk – dramaturg, autor „Nory”, „Dzikiem Kaczki”
 - 67) krewniak pawia (ptak egzotyczny)
 - 68) odmiana granitu – magmowa skała żyłowa
 - 69) na zapiski
 - 70) zbiór map
 - 75) piwo angielskie
 - 76) pogardliwie – uwodziciel
 - 77) marka zegarków japońskich
 - 78) zespół złożony z ośmiu wykonawców
 - 80) krem z rozrartych owoców
 - 81) organ wymiaru sprawiedliwości
 - 82) pas do kimonu
 - 83) prąd wodny
 - 84) najszybszy bieg konia
 - 85) pobudka działania, argument
 - 88) patron Szkoły Podstawowej nr 4
 - 89) lubońska ulica – boczna od Konarzewskiego
 - 90) mały pojazd na płozach
 - 91) drużyna, zespół
 - 94) gatunek kawy brazylijskiej
 - 95) wg Biblii – ojciec Chama i Sema
 - 99) japoński wachlarz
 - 101) ostre marynaty warzywne
 - 102) metal szlachetny
 - 103) obraz cerkiewny
 - 104) z niego czekolada
 - 105) targ, targowisko, kiermasz
 - 108) tkanina na wsypy
 - 109) płyną z oczu po policzkach
 - 112) obchodzi imieniny 26 marca
 - 113) drewno na statki
 - 115) przywódca partii
 - 116) było kino w Żabikowie
 - 117) wywar, wyciąg roślinny
 - 118) na przystankach
 - 122) zespół rockowy
 - 124) koleżanka Lolka i Bołka
 - 125) część taśmy filmowej, zdjęcie
- B.S.**

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0600 351 347 (001)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, country, tel. 810 50 86 (014)
- ◆ Język angielski – korepetycje, tel. 877 64 88, 0506 117 950 (021)
- ◆ Zespół jednoosobowy – wesela, zabawy, tel. 839 92 77 (064)
- ◆ Wykonywanie projektów graficznych, tel. 0505 019 355 (077)
- ◆ Kawalerka, 2 pokoje z kuchnią, 4 pokoje z kuchnią – wydzierżawie na ul. Leśmiana, tel. 0509 602 654 (087)
- ◆ Wydzierżawie sklep na ul. Leśmiana o powierzchni 28 m² i 35 m², tel. 0509 602 654 (088)
- ◆ Wydzierżawie garaże na ul. Leśmiana, tel. 0509 602 654 (089)
- ◆ Niemiecki – okazja: korepetycje, wypracowania, przygotowanie do matury, tel. 0604 067 273 (096)
- ◆ Angielski – przygotowanie do matury – korepetycje, tel. 888 627 150 (098)
- ◆ Do wynajęcia garaż, ul. Leśmiana/Szkolna, tel. 810 55 88 (099)
- ◆ Język niemiecki – korepetycje, tel. 810 33 63, 0600 816 007;
- ◆ Język polski – korepetycje, szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. (061)810 36 89;
- ◆ Zaopekuj się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 810 30 08;
- ◆ Zaopekuj się dzieckiem (doświadczenie, dyspozycyjność), tel. 0605 895 087;
- ◆ Szukam pracy: sprzątanie w biurach lub w domu – uczciwa z referencjami, tel. 810 55 41;
- ◆ Pani do pomocy w prowadzeniu domu i opieki przy chorej, tel. 0694 726 977;
- ◆ Młoda rencistka, lat 28, podejmie pracę, doręczy sprzątanie domu, mycie okien. Posiadam zdolności manualne oraz plastyczne, tel. 511 816 618, 830 78 58;
- ◆ Pilnie zatrudnimy krawcowe – PPH Zentex, Mosina ul. Wybickiego 26; 813 28 62, 0 602 198 517
- ◆ Nauka tańca – młodzież, dorośli (grupowo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470; (h042)
- ◆ Transport Renault Master 3,5 tony; 0 602 299 071 (h)
- ◆ Poszukuję korepetytora znającego dobrze język niemiecki; tel. 899 26 11, po 18.00 (h064)
- ◆ Fizyka, matematyka – I klasa LO i gimnazjum; nauczyciele; dojazd; tel. 0 600 523 906 (h)
- ◆ Oddam w najem kawalerkę, 500 zł; tel. 605 274 057 (h)
- ◆ Korepetycje – matematyka, fizyka – tanio, przygotowanie do matury; tel. 0 693 696 863 lub 810 27 42 (po 18.00) (h)
- ◆ Matematyka, fizyka - korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- ◆ Chemia - tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- ◆ Testy gimnazjalne - przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych, tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- ◆ Centrum Samochodów Japońskich Jan i Wiesław Błaszk Sp.j. zatrudni pracownika do ręcznej myjni samochodów. 62-030 Luboń, ul. Armii Poznań 37
- ◆ Przyjmę krawcowe z doświadczeniem eksportowym; Luboń, ul. Wschodnia 2 A; ilość miejsc ograniczona.
- ◆ Oddam w najem mieszkanie – Łęczyska, tel. 0508 178 773 (095)
- ◆ Uczciwa studentka posprząta dom, mieszkanie – piątek lub sobota; 0 507 199 107 (w)
- ◆ Matematyka, fizyka, kom. 608 396 092 (VI-XII).
- ◆ Nauczyciel udzieli fachowo korepetycji z języka niemieckiego, tel. 608 891 283. (XII-I)
- ◆ Pasjonat gitary udzieli lekcji gry na tym instrumencie, tel. 8-130-981.
- ◆ Zespół rockowy pilnie poszukuje sprawnego basisty z własnym sprzętem, tel. 691-300-889.
- ◆ Poszukuję osób sprawnie grających na instrumentach smyczkowych, tel. 691-300-889.
- ◆ Kupię działkę w Luboniu, tel. 0-504 62-61-16.
- ◆ Oddam szczenięta, tel. 8 104 403 lub 602 766 919.



Z SERCA

RUBRYKA BEZPŁATNA

- ◆ Kochanej Mamie **Barbarze Budziszewskiej** z okazji imienin – dużo zdrowia, radości i samych słonecznych dni życzą Iza i Sławek.
- ◆ Z okazji imienin kochanemu Ojcu – **Witoldowi Tomaszewskiemu** – dużo błogosławieństwa Bożego życzą domownicy.
- ◆ Kochanej **Karolinie Tomaszewskiej** z okazji urodzin dużo zdrowia, radości życia na co dzień życzą: kochający rodzice, siostra Sławka z Patrycją.
- ◆ Kochanej cioci **Karolinie Tomaszewskiej** z okazji urodzin – dużo zdrowia, energii, wytrwałości w realizacji życiowych planów, pomyślności i błogosławieństwa Bożego życzy Patrycja.
- ◆ Kochanej **Patrycji Kaseji** z okazji 12. urodzin – dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego, uśmiechu na co dzień i dobrych wyników w nauce życzą dziadkowie, mama i ciocia Karolina.
- ◆ Panu **Eugeniuszowi Kowalskiemu**, z okazji imienin życzymy zdrowia, pomyślności oraz ciekawych przygód na nowo odkrytych szlakach turystycznych.
- ◆ **Cezaremu Bidermanowi**, z okazji imienin – sukcesów w pracy zawodowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym.
- ◆ Z okazji imienin, pani **Ewie Rogowicz** życzymy wszelkiej pomyślności oraz satysfakcji z wykonywanej pracy społecznej.



Kolacja we dwoje

RUBRYKA BEZPŁATNA

Z okazji 10. rocznicy ślubu – **Marcinowi Nadobnikowi** – dużo zdrowia i szczęścia na kolejne lata życzy żona Magdalena z synem Adrianem.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - GRUDZIEŃ 2005

.....
 życzenia (do 15 słów)

 adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

 IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Uwaga Zakopane!

Chcesz miło spędzić czas, poszaleć na śniegu i dobrze się zabrać? Jedź z nami na zimowisko do Zakopanego w ferie zimowe, od 12 do 23 lutego 2006. Koszt 600 zł, przejazd pociągiem, zakwaterowanie w 3- i 4-osobowych pokojach. W programie m.in.: Gubałówka, Kalatówki, Dolina Kościeliska i Chochołowska. Można zabrać narty lub je wypożyczyć na miejscu (wyciąg narciarski).

Zgłoszenia należy kierować pod nr tel.: 810 36 96 lub osobiście do komendantki ZHP w Luboniu – Aleksandry Lorenc, ul. Wojska Polskiego 24.

Aleksandra Lorenc – Komendant Ośrodka ZHP w Luboniu

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne XII' 2005

.....
 SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIĘŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNEŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



- ◆ Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia; gimnazjum; 15 zł/godz., tel. 8 104 380, kom. 698 876 630.
- ◆ Lokal do wynajęcia (od marca) 50m² na biuro, sklep lub gabinet, parter, nowy budynek, centrum Lubonia, tel. 8 106 202 lub 604 413 954.
- ◆ Język polski - absolwentka dziennikarstwa pomoże w nauce; korepetycje, wypracowania, przygotowanie do egzaminów. Tel. 810-51-68 (po 21.00); 0-692-118-020.

- ◆ Komputery - serwis, naprawa, doradztwo; tel. 0-692-463-303.
- ◆ Sprzedam gramofon z radiem produkcji niemieckiej „Tretan” nieużywany, tel. 0-618 139 540. (090)
- ◆ Hotel - Restauracja DELICJUSZ przyjmie do pracy: kucharzy, pomoce kuchenne, kelnerów (z doświadczeniem lub do przyuczenia). Zgłoszenia osobiście od pon. do pt. w godz. 11.00 - 14.00 ul. Poznańska 1, tel. 0-618 108 108.

Baw się z nami - XII 2005

imię i nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72

Wykrzyknik zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis

Odpowiedź...

cd. ze str. 13

Ust. 4 art. 129 powołanej wyżej ustawy przewiduje termin dochodzenia omawianych roszczeń, stanowiąc, że można z nimi wystąpić w ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

W tym miejscu należy podkreślić, iż decydującym kryterium jest, wynikające z wydanego aktu normatywnego, planowane wykorzystanie nieruchomości położonych na terenie obejmującym utworzoną strefę ograniczonego użytkowania, nie natomiast faktyczne ich wykorzystywanie w dniu wystąpienia z omawianym roszczeniem.

Natomiast ograniczenie czasowe możliwości dochodzenia powyższego roszczenia do dwóch lat od momentu wejścia w życie aktu normatywnego ograniczającego sposób korzystania z nieruchomości nie stanowi żadnego novum w obowiązującym systemie prawnym. Podobne czasowe ograniczenie dochodzenia roszczeń, choć dłuższe bo pięcioletnie – przysługujące w związku z obniżeniem wartości nieruchomości w wyniku uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - znajduje się w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 37 ust. 3 powołanej ustawy, t. j. Dz. U. 2003 r. Nr 80, póź. 717 ze zm.).

Reasumując, w opinii Rzecznika Praw Obywatelskich termin do wystąpienia z żądaniem, o którym mowa w art. 129 ustawy prawo ochrony środowiska, nie jest terminem skrajnie krótkim - a tylko w takiej sytuacji można by podważać celowość przyjętej regulacji. Ustawodawca dysponuje bowiem pewną swobodą przyjmowania konkretnych rozwiązań prawnych, w tym także w zakresie określania terminów prawa materialnego - oczywiście, o ile nie narusza przy tym podstawowych zasad porządku prawnego. Taka sytuacja miałyby miejsce np. wtedy, gdy skorzystanie z danego roszczenia było w istocie niemożliwe - przez żadną osobę.

Tymczasem termin z art. 129 powołanej ustawy jest określony w taki sposób, że osoba należycie dbająca o swoje interesy zdąży skorzystać z przewidzianego w nim roszczenia.

Jednocześnie jeszcze raz podkreślenia wymaga fakt, że przysługujące z art. 129 ustawy roszczenie związane jest w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich z wydaniem aktu normatywnego tworzącego strefę ograniczonego użytkowania, a nie np. występującym poziomem hałasu w obrębie nieruchomości położonej w utworzonej tym aktem strefie ograniczonego użytkowania.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich kwestionowany przez Państwa przepis nie pozostaje w sprzeczności z żadnym konkretnym przepisem Konstytucji RP.

Z poważaniem
mgr Marcin Makowski
– Referent Prawny

ŚLUBY

05.11.2005 r. ♥ Miłosz Biernaczyk i Honorata Kubicka
11.11.2005 r. ♥ Aleksander Felski i Milena Tomys



ZGONY

- + 01.11.2005 r. – Antoni Stanisław Mroskowiak, 89 lat
- + 09.11.2005 r. – Józefa Frąckowiak, 93 lata
- + 10.11.2005 r. – Jadwiga Marciniak, 87 lat
- + 11.11.2005 r. – Edward Lorkowski, 73 lata
- + 15.11.2005 r. – Regina Przybylska, 79 lat
- + 21.11.2005 r. – Krzysztof Hipolit Łuczak, 51 lat
- + 25.11.2005 r. – Elżbieta Maria Korbas, 54 lata
- + 28.11.2005 r. – Zygmunt Stanisław Stachowiak, 57 lat
- + Jan Konik, 80 lat
- + 29.11.2005 r. – Eugenia Anna Orwat, 85 lat



Wiesława Voelkel – kierownik USC

CZYSTY NAGROBEK

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI LUB USŁUGI JEDNORAZOWE

PRACE PORZĄDKOWE - MYCIE
- SPRZĄTANIE
- GRABIENIE

DEKORACJE GROBÓW - KWIATY, ZNIOZE

tel/fax 8 107 703
w godz. 8⁰⁰ 16⁰⁰

Cmentarze: Luboń, Poznań Górczyn

INFORMATOR LUBOŃSKI

♦ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
biurowy pn.- 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

♦ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek, tel. 813-01-41

♦ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

♦ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

♦ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71, 819-77-85 (24h)

♦ **STRĄŻ MIEJSKA**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86
(pon. 9.00-22.00, wt.-pt. 7.30-22.00,
sob. 7.00-15.00), FAX 813-90-91

♦ **STRĄŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

♦ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02 (6.00-
16.45) po tych godz. 991 (pog. Poznań)

♦ **PTK**
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

♦ **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

♦ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 633-38-16 (6.00-
16.45) okienko kasowe

♦ **KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

♦ **LUBOŃSKIE OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-20, pt. 8-15

♦ **MUZEUUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

♦ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Zróżniana 1, tel. 810-50-85

♦ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel. 813-04-51
św. Maksymiliana Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

♦ **BIBLIOTEKA MIEJSKA** - <http://www.biblub.com>
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt. 12-20, wt, czw, 9-15, sob. 9-13

♦ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12-19, tel. 0505-267-061
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Przychodnia)
wt. 9-15, czw. 12-19, tel. 0505-267-061
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury)
wt., czw. 12-19, pt. 9-15, tel. 0607-874-382

♦ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinety Lekarzy Rodzinnych
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15
tel. 813-09-99

♦ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny**
Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

♦ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 20.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16 (Złoty Lek), tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9-21, niedz. 10-19
ul. Ka. Streicha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

♦ **GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE**
KONTRAKT Z NFZ
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny, ul. Poniatowskiego 20,
pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinety Stomatologiczne
- PERFECT-DENT, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 813-09-01
- ul. Karłowicza 16, tel. 813-13-05
- MILMED, ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50
Gabinety: chirurgiczny, laryngologiczny,
neurologiczny
- ART-MED, ul. ks. Streicha 27, tel. 813-99-23

♦ **POCZTY**
Luboń, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Oddziały:
- ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 19.00,
- ul. Sobieskiego 97, tel. 813-02-64
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

♦ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

♦ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kółkaję 1, tel. 893-23-16

♦ **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
Zacznące Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

♦ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

♦ **PORADNIA**
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73 pn-pt. 7.00-15.00

♦ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

♦ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

♦ **LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
ul. Armii Poznań 51 a

♦ **BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY**
WBK, ul. Kościuszki,
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)
SBL, pl. Bojanowskiego 2

♦ **SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA**
BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

♦ **POGOTOWIE OŚWIEŚLENIA DROGOWEGO**
tel. 856-17-22

Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
wt. 11.00 - 12.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 17.00 - 18.00



Cennik:

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy moduł reklamowy 5x5,5cm - 34zł (+VAT)
publikacja wielokrotna - już od 20,40zł

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Katarzyna Frąckowiak - tel. 810-26-00, 608-132-289
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL”
tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277
Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72

Radosnych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2006 wszystkim naszym Członkom, Członkom honorowym i Sympatykom Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia życzy zarząd TMML

Serdeczne życzenia błogosławionych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności z obfitością łask Bożych na Nowy Rok 2006 wszystkim mieszkańcom Lubonia, w tym moim wyborcom, składa dr inżynier Marian Szymański, radny Rady Miasta Luboń

Zapraszamy na zabawę karnawałową w Gimnazjum nr 2 28 stycznia 2006 r. Bilety w cenie 150 zł od pary do nabycia w sekretariacie szkoły przy ul. Kołłątaja 1 do 13 stycznia 2006 r. tel. 893-23-16. Zapewniamy: ciepły posiłek, zimny bufet, zimne napoje, kawę i ciasto, świetną orkiestrę

Za pośrednictwem „Wieści Lubońskich” składamy Zarządowi i pracownikom spółki WPPZ w Luboniu najserdeczniejsze życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w roku 2006. Zarząd i Członkowie Koła Emerytów i Rencistów przy WPPZ SA w Luboniu

Bal sylwestrowy Miłośników tańca i muzyki zapraszamy 31 grudnia na bal do Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Poniatowskiego. Organizatorzy zapewniają: zespół muzyczny, bogate menu. Wstęp od pary - 230 zł. Informacje pod nr. tel.: 810 36 96. Bilety wstępu do nabycia od 5 grudnia, Luboń, ul. Wojska Polskiego 124.

Bóg Wszechświata jest tak mały, że wyciąga małą, niezdamą dłoń. Zapłakał, uśmiechnął się do Mamy i wciąż jest Bogiem, budzącym ludzkie sumienia. (ks. Jan Twardowski)

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę

Nauczycielom, Pracownikom, Przyjaciółom, Rodzicom oraz Uczniom Szkoły Podstawowej nr 3, aby oddając pokłon Nowo Narodzonemu, starali się wierzyć, kochać i czynić dobro. Niech w nadchodzącym Nowym Roku Pan Jezus darzy wszystkich pokojem i błogosławieństwem. Grażyna Leciej - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3

KWIACIARNIA GARDENIA

Luboń
ul. Traugutta 27
tel. 0506-117-953
Zapraszamy

składa swoim obecnym i przyszłym Klientom najserdeczniejsze życzenia tego, aby wigilijna noc trwałym blaskiem opromieniała cały nadchodzący Nowy Rok 2006 Łamiąc się opłatkiem życzymy dużo spokoju, radości i zdrowia



Zakład Fryzjerski "WACŁAW"

Luboń 3, ul. Niezłomnych 1
tel. 810-40-53

zyczy swoim Klientom zdrowych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2006



(S6025)



Wszystkim naszym Klientom zdrowych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2006 życzy Szefostwo z Personelem



DEL-MON

DEL-MON

Sklep Delikatesowo-Monopolowy poleca artykuły spożywcze i monopolowe



Luboń, ul. 11 Listopada 83
pon.-sob. 6.00-22.00, niedz. 9.00-21.00
tel. 813-04-56

NAJPIĘKNIEJSZYCH I NAJMILSZYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA, A TAKŻE SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2006 DLA ZESPOŁU PIŁKARSKIEGO CONDOR POLSKA ORAZ WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM LUBONIA ŻYCZY FIRMA:



CONDOR
POLSKA Sp. z o.o.

Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249
czynne codziennie od 8.00 do 16.00

Firma Krzyżan
CUKIERNIA
Piotr Krzyżański



zyczy swoim Klientom zdrowych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku 2006

Polecamy szeroki asortyment wyrobów ciastkarskich!!!

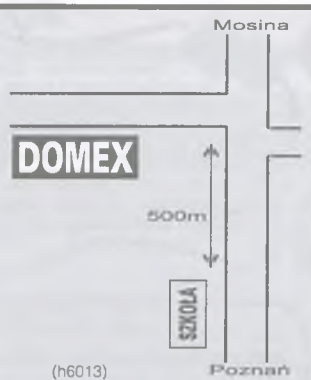


LUBOŃ
ul. Żabikowska 49, tel. 810-36-91
ul. Powstańców Wlkp. 52 - Plac Handlowy-Ryneczek
tel. 603 782 902

(S6029)

TANIO-ZADZWOŃ! DOMEX
ROLETY, DRZWI
DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-59
(200m od szosy mosińskiej)



SYSTEMY ALARMOWE

- systemy kamer przemysłowych
- systemy sygnalizacji pożaru
- systemy kontroli dostępu
- systemy nagłośnienia
- systemy teleinformatyczne
- domofony i wideodomofony
- autoalarmy i centralne zamki

„SENSOR”

ul. Wschodnia 24/42, 62-030 Luboń
 tel. (0-509) 299-386

(B6050)

SKROK - UBEZPIECZENIA, KREDYTY



BEZPŁATNA INFOLINIA 0800-164-050

- Ubezpieczenia
 - komunikacyjne
 - mienie
 - życie
 - OFE
- Kredyty:
 - gotówkowe
 - konsolidacyjne
 - chwilówki

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
 www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl

(H5040)

Masz żylkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić część wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?

Czekamy na Ciebie

STOWARZYSZENIE

„SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIERDZIU”

62-031 Luboń, Poniatowskiego 14/2

tel. 81-057-71 i 81-034-21

www.solidarni.pl e-mail: poczta@solidarni.pl

(nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

BIURO OGŁOSZEŃ

(B6006)

- Głos Wlkp.
- Rzeczpospolita
- Gazeta Poznańska
- Prasa
- Gazeta Wyborcza
- motoryzacyjna

BIURO PODRÓŻY

- * Wycieczki zagraniczne i krajowe
- * Bilety lotnicze
- * Praca za granicą
- * Bogata oferta touroperatorów

„PRESS-TOUR”

Biuro czynne:

ul. 28 Czerwca 1956r. nr 317 pon.-pt.: 8.30-16.00
 61-469 Poznań tel/fax 061 830-11-14
 (Dębica-przy pętli tramwajowej) tel. 505-047-205

Zakład Budowlany

MUR-BET

Wykonujemy:

Stany surowe,
 prace wykończeniowe,
 tynki, posadzki, płyty GK,
 sufity podwieszane,
 klinkier, płytki.

tel. 0502-331-627

061-893-10-59

(H3037)



i'm lovin' it

Jeśli jesteś osobą ambitną i energiczną, zdecydowaną wziąć swoją przyszłość we własne ręce, ta oferta pracy na pewno Cię zainteresuje.

ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM
restauracji McDonald's w Poznaniu
przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan)

McDonald's proponuje atrakcyjną pracę, poprzedzoną profesjonalnym szkoleniem, po którym: poznasz wszystkie zasady produkcji w wielkiej firmie, zaczniesz pracę odpowiedzialną, w doskonale zorganizowanym zespole. Otrzymasz pracę, która będzie wyzwaniem dla Twoich ambicji i umiejętności, dając Ci możliwości awansu w myśl zasady:

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, JEŚLI ZECHCESZ

Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o zgłaszanie się do restauracji McDonald's w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan) tel. 89350-77 kom. 0694 495 978

(H3034)

DELIKATESY CORNER

Zapraszamy do nowego sklepu samoobsługowego. Polecamy artykuły ogólnospożywcze:

+ warzywa + owoce
 + pieczywo + nabiał

producentów polskich i zagranicznych

pn.-sob. 6.00-21.00
 niedz. 10.00-20.00 święta 10.00-18.00

AKCEPTUJEMY PŁATNOŚCI
 TAKŻE KARTĄ KREDYTOWĄ

skrzyżowanie ul. Poznańskiej i Buczka 899-31-17



Transport medyczny

0 506 157 585

(H2055)

Usługi
Instalator

Wod-kan, gaz, C.O.
 ul. Skowronkowa 4
 tel. 502 582 311

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.poznan.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADCTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

(R6009a)

**Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!**



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(b6025)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 63-36-525

(b6021)

PIECE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(B6018)



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

tel. 813-06-22

pn-pt 9-17
sobota 9-14

(b3051)

Sklep KAMA poleca

WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,
ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17
sob 10-13

(B3047)

telefon 813-07-78

Wypzedaż - niskie ceny

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-032 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22
ZAKŁAD CECHOWY OD 1972 ROKU

- * SIEĆ NAPRAWCZA PZU
 - * współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
 - * naprawa aut wszystkich typów
 - * rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
 - * auto zastępcze na czas naprawy
 - * pomoc drogowa
 - * możliwość negocjacji cen
- ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
lub tel/fax (0-61) 813 90 51 kom. 501 462 965
e-mail: alpida@op.pl www.alpida.pl

(B3054)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

(b6024)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(b6046)

SALON MEBLOWY „ANIREN”

Luboń, ul. J. III Sobieskiego 55a

pon. - pt. 10.00-19.00

sob. 10.00-15.00

tel./fax 899 25 15

Stęszew, ul. Rynek 22

pon. - pt. 10.00-18.00

sob. 9.00-13.00

tel./fax 813 57 27

Polecamy meble za gotówkę i na raty:

- systemowe
- pokojowe
- biurowe
- tapicerowane
- kuchenne

U nas możesz zapłacić
kartą!

(R3026)



BIURO PRAWNO-PODATKOWE TERALEX

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI

Licencjonowany
Doradca Podatkowy
Rok założenia 1994r.

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A

tel. 810-52-11
tel. kom. 507-126-299
email: teralex@o2.pl

- obsługa prawno-podatkowa firm i zakładów wraz z doradztwem
- księgowość, kadry, płace, ZUS
- trudne problemy gospodarcze /zadłużenia, kredyty, należności/
- regulacje ogólnoprawne (spadki, podziały, zasiedzenia)
- doradztwo podatkowe dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej
- rozliczenia podatkowe, zeznania roczne

czynne pn.-pt. 9-17

(b3007)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 833-12-96

(B6004)

Laureat konkursu
„Najlepsze w Polsce”

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 813-02-19

(B6056)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

CYFRA +

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

CYFRA +

Zobacz to, co najlepsze.

Aktywacja

1 zł

Abonament

za 1/2 ceny



NOWA SUPEROFFERTA!
Abonament za 24 zł/miesięcznie

CYFRA +

* oferta ważna do wyczerpania zapasów
Szczegóły promocji w punktach sprzedaży. Promocja nie dotyczy pakietu Startowego.

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK" ul. Powstańców Wlkp. 52

tel. 813-16-49 kom. 602-30-66-77 Zapraszamy pn-pt 9-17, sb 8-14

ul. Wiejska 3A Luboń

tel. 810 57 53, e-mail: satclub@onet.pl Zapraszamy pn-pt 11-19, sb 10-16

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

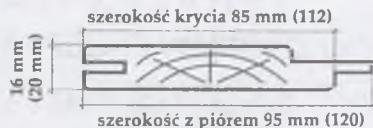
**Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:**

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

UWAGA OKAZJA!! UWAGA OKAZJA!!

**markowe KALORYFERY
używane i nowe
piece C.O.**

przepływowe i gazowe podgrzewacze wody itp.

tel. 810-22-72

kom. 500-200-478

(W6019)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanterex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYBIE FIRAN NA WYMIAR
- > ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- duży wybór zabawek

- artykuły szkolne

**W okresie karnawału wypożyczamy
stroje karnawałowe dla dzieci!**



Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

(W6008)

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34

OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW

nr zezw. 00343021



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

**ZAPISY W KAŻDY WTOREK
O GODZINIE 18.00**

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD GRATIS!!!! **SUPER
CENA**

Naszym atutem:

- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie

(U6200)

Uwaga!!! Nowo otwarty sklep spożywczo-monopolowy
Polecamy szeroki asortyment artykułów spożywczych
oraz duży wybór napojów alkoholowych (wódek, win, piwa)

Luboń, ul. Osiedlowa 10
tel. 501-33-19-19

pon.-sob. 8.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

(W6021)

**SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL**

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

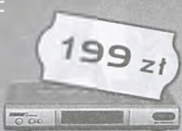
CYFROWY
POLSAT



Dekoder na własność

W tej ofercie otrzymujesz:
- supernowoczesny dekodery EchoStar DSB 616
- pierwszy miesiąc Pakietu Familijnego
- pierwszy miesiąc Pakietu Relax Mix
- pierwszy miesiąc kanału Playboy TV

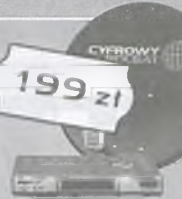
Warunki promocji:
- umowa na 13 miesięcy
- abonament miesięczny już od 29,90 zł



Zestaw satelitarny na własność po 13 miesiącu umowy

W tej ofercie otrzymujesz:
- supernowoczesny dekodery EchoStar DSB 616
- antenę satelitarną wraz z kabelem
- pierwszy miesiąc Pakietu Familijnego
- pierwszy miesiąc Pakietu Relax Mix
- pierwszy miesiąc kanału Playboy TV

Warunki promocji:
- umowa na 13 miesięcy
- abonament miesięczny już od 29,90 zł
- tylko przez 12 miesięcy płacisz czynsz za udostępnienie zestawu w wysokości 5 zł miesięcznie. Po wniesieniu ostatniej 12 wpłaty zestaw staje się Twoją własnością.



Zestaw satelitarny na własność

W tej ofercie otrzymujesz:
- supernowoczesny dekodery EchoStar DSB 616
- antenę satelitarną wraz z kabelem
- pierwszy miesiąc Pakietu Familijnego
- pierwszy miesiąc Pakietu Relax Mix
- pierwszy miesiąc kanału Playboy TV

Warunki promocji:
- umowa na 13 miesięcy
- abonament miesięczny już od 29,90 zł



Relax Mix

Tylko teraz wszystkie
4 pakiety możesz
nabyć w rewelacyjnie
niskiej cenie 19,90 zł

~~34,90 zł~~

Tylko teraz
19,90 zł

Nie czekaj!
Zamów
i oglądaj!

SUPERPROMOCJA!!!

- Dekoder na własność: 199 zł
 - Dekoder na własność z 7-miesięcznym pakietem Real Mix* za jedyne 599 zł
- * pakiet Familijny +FILM+SPORT+BAJKI za 19,90 miesięcznie

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK" ul. Powstańców Wlkp. 52
tel. 813-16-49 kom. 602-30-66-77 Zapraszamy pn-pt 9-17, sb 8-14
ul. Wiejska 3A Luboń

tel. 810 57 53, e-mail: satclub@onet.pl Zapraszamy pn-pt 11-19, sb 10-16

PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS ANTEN TV-SAT

SERWIS TECHNICZNY RTV, NAPRAWA SPRZĘTU RTV i SAT

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3

w okresie zimowym ogrzewana

tel. (061) 813 04 85

kom. 501 437 397

Czynne od pon. do soboty 8-20

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

DĄB - BRZOZA - GRAB - SOSNA - INNE

Zamówienia
Kontakt 0509 795 169

PROMOCJA!
TRANSPORT
GRATIS

OFERUJEMY DREWNO Z WŁASNEGO WYRĘBU

ODPRAWY CELNE AKCYZA

INTRASTAT

-KABEL-BIS-

Katarzyna Hoffmann

62-030 Luboń, ul. Chopina 9

tel. kom. 0501-303-126

tel./fax 0-618 131 676

(W6023)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6016)

WĘGIEL

- kostka
- orzech
- groszek
- miat
- worki 30kg

(P6027)

TRANSPORT NA TERENIE LUBONIA GRATIS !!!!



CONDOR
POLSKA Sp. z o.o.

Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249
czynne codziennie od 8.00 do 16.00

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski

ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ

tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

JEAN D'ARCEL

(W6014)

Galeria Urody

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

KOSMETYKA

SOLARIUM - TIPSY

pełen zakres usług

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73



Odzież Zachodnia

Damska, Męska
i Dziecięca

Dobra jakość

Atrakcyjne ceny

ul. Sobieskiego 80

COMPENSA

HESTIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC

UBEZPIECZENIA



OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ

POJAZDÓW MECHANICZNYCH,

MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,

KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM

KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:

pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)

Luboń, ul. 11. Listopada 104

tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

WYROBY HUTNICZE

PROMOCYJNE CENY!

KĄTOWNIKI, PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKUP ZŁOMU STALOWEGO OLEJ OPALOWY

I METALI NIEŻELAZNYCH

EKOTERM plus - PKN ORLEN

DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów

TRANSPORT NA TERENIE LUBONIA GRATIS !!!!

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

(P3004)



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

SERWIS NARCIARSKI I SNOWBOARDOWY

SKLEP ROWEROWY

PHU RELAX



(P3001)

LUBOŃ, ul. Strumykowa 16, tel. (61) 813 18 18
czynne pn-pt: 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

WĘGIEL

**MIAŁ WĘGLOWY
NOWY SKŁAD W MOSINIE
PROMOCYJNE CENY**

Zamówienia
Kontakt **0509 795 169**

**TRANSPORT
GRATIS**

(P3086)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Taniol!

(P3021)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(P6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

Naprawa: WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

Montaż:
- Radia
- Alarmy



- Blokady Niedźwiedź Lock

Michał Roszak (P3001)

62-030 Luboń tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A kom. 0602-555-346

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(P3011)

Pracownia złotnicza

Paweł Kortus

* USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
* SPRZEDAŻ BIZUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy
ul. Zabikowska 39
62-031 Luboń
tel. 0602-337-146

(P1047)

pon.-wt. 10-17
śr. 12-17
czw.-pt. 10-17
sob. 10-13

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00 (P6018)

**= NAPRAWA =
= ŁODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =**

(P3050)

TEL. 0602-672-815

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar

LUBOŃ

(P3020b)

ACI - PROJEKT

ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67



Ośrodek Szkolenia Kierowców

KOMBI

- * dogodne raty
- * Punto II
- * testy CD gratis
- * plac manewrowy
- ul. Zabikowska 47
- * lekcje doszkalające

Szkoła Podstawowa nr 1,
Luboń, ul. Poniatowskiego 16

(501-015-983

(P3077)

SKLEP
INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE
pn-pt 8-18
sob 8-14

RATY

(F6014)

11 LISTOPADA 140A
(Pętla autobusowa)

MALIBU

899-21-82

SOLARIUM
Drugi punkt:
ul. SIKORSKIEGO 9
8103-714

**FRYZJER
MĘSK.**

**GABINET
KOSMETYCZNY**

-MANICURE
-PEDICURE
-OCZYSZCZANIE
-WOSKOWANIE
-HENNA, MASAŻE
-KOLCZYKOWANIE
-MAKIAŻ
-TIPSY
-AKRYLE

PON-PT 10.00 - 21.00
SOBOTA 9.00 - 16.00

PON-PT 10.00 - 18.00
SOBOTA 9.00 - 14.00

PON-PT 9.00-21.00
SOBOTA 9.00-15.00

(F6020)

UBEZPIECZENIA

TOwarzystwo UBEZPIECZEŃ I REASURACJI S.A.
WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1933

COMPENSA
Grupa Firmowa COMPENSA
HUK-GOSLUB

SAMOPOMOC S.A.
TOwarzystwo UBEZPIECZENIOWE

POLSKIE
TOwarzystwo
UBEZPIECZEŃ S.A.

komunikacyjne, majątkowe, osobowe
pon. - pt. 10.00-17.00
LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17 (F6028)
tel./fax 893 14 99, kom. 0 601 86 45 00

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna. (F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89
legat.em@neostrada.pl

**USŁUGI
BUDOWLANE**
KOMPLEKSOWE
REMONTY MIESZKAŃ,
MALOWANIE,
SZPACHLOWANIE, PŁYTKI,
PANELE, ADAPTACJE
PODDASZY, PŁYTY GK

Piotr Łyskawa
ul. Leśna 8
tel. 893 46 95
kom. 696 945 460

(F6044)

szkoła językowa
GERMAN

ul. Dworcowa 2, Luboń
tel. 810 23 99/ 0601 16 99 08

ANGIELSKI, NIEMIECKI,
FRANCUSKI, ROSYJSKI

KURSY MATURALNE

www.szkola-german.com

(F6032)

WIRTRANS
**USŁUGI
TRANSPORTOWE**

Mercedes Sprinter kontener
8 europalet

0504 078 639

(F6042)

OBUWIE
CIEKAWY WZORY
CENY PRODUCENTA
ZAPRASZAMY

LUBOŃ, UL. MOREŁOWA 6

OTWARTE: PN-PT 10.00 - 17.00
(F6043) SOBOTA 9.00-13.00

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (F6030)

AUTO-MECHANIKA
Tomasz Mrozkowiak

Wiry k. Poznania, ul. Komornicka 70, tel. 0-618-106-786

POLECA:
naprawy samochodów:
•osobowych •dostawczych •ciężarowych

(F6048)

SKLEP „U HANKI”
Poleca:

- bieliznę
- rajstopy
- konfekcję niemowlęcą

Wyprzedaż odzieży dziecięcej
Luboń, ul. 11 Listopada
(F6049) (pętla autobusowa)
otwarte: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14.30

**ŁODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI**

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

**WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH**

- faktury vat
- umowy stałe
- pojedyncze zlecenia

Jacek Stróżyński

tel. 0502 243 512, tel. 830 73 83

**AKADEMIA
JĘZYKÓW OBCYCH**
ANGIELSKI

dla dorosłych i młodzieży
w programie "Let's learn English"

Oferujemy:

WYSOKI KOMFORT NAUKI
- klimatyzowane pomieszczenia
- dogodny parking
- przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI
- wspomaganie nauki metodami
audiowizualnymi
- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)
- atrakcyjna oferta programowa
(Business English)
- wysoka efektywność nauczania

Jeżeli chcesz nauczyć się
angielskiego - dołącz do nas!

Nowe Centrum Lubonia
Luboń, ul. Wschodnia 24/3
kom. 0501-870-971

(p3065)

Ośrodek szkolenia kierowców
KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
(500 105 171, 501 894 507, 813 16 03)

ZAPISY:
Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44)
Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum
w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1)

WYKŁADY:
Poniedziałek i Środa Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44) godz. 16.00
Wtorek i czwartek Gimnazjum
w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1) godz. 17.00

Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,
Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),
Duży plac manewrowy (dla naszych kursantów
możliwość wjazdu na plac i ćwiczeń własnym autem)

(F6052)

OPAŁ

* węgiel
* koks
* miał
* węgiel workowany

RATY

Luboń (p6058)
ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30

(F6021)

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(F6025)

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

Rysik

ZABAWKI, ART. BIUROWE, ART. PAPIERNICZE,
DRUKI AKCYDENSOWE, OZDOBY SEZONOWE
LUBOŃ, UL. SOBIESKIEGO 24
(vis a vis stacji ORLEN)

Zapraszamy:
PN-PT 10-18, SOB 10-14
☎ 810 57 25

(F3046)

WYKŁADZINY, CHODNIKI

Obszywanie, lamowanie -
również u klienta,
wykonywanie nastopnic,
obszywanie pasków.

Luboń, ul. Prusa 3
tel. 810 24 92, kom. 0602 327 011

(F3050)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Położnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:

pon. 9.00-13.00

wt. 15.00-19.00

śr. 9.00-13.00

czw. 15.00-19.00

pt. 9.00-13.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(F6015)

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej „ART-MED”

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-99-23, fax 813-92-57

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-badanie słuchu

Neurolog

EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00,
w soboty: 8.00-12.00

(F1035)

Rejestracja 8.00 do 20.00. Zapraszamy!

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)

telefony: 893-16-97, 608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760



PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(F6009)

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUJE POZIOME

134 kolorów

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzanie gratis!!!!

(F6018)

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne,
duwoogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 22zł!

oprawy plastikowe od 17zł!

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI



Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 880 55 98 33

NAPRAWY zegarków, zegarów, budzików,
urządzeń elektrycznych

SPRZEDAŻ zegarków, zegarów, budzików,
okularów przeciwsłonecznych

BATERIE DO WSZYSTKICH URZĄDZEŃ

Zaprasza

pn.-pt. 10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00

(F6003)

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

- SPRZEDAŻ
- NAPRAWA KOMPUTERÓW
- MONITORÓW
- MODERNIZACJA

Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

R
A
T
Y

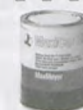
(F6022)

(F6034)

HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPONSKICH
I KOREAŃSKICH

TOYOTA MAZDA HONDA
KIA DAEWOO

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE



IVAT

LAKIERY
W SPRAYU

MaxMeyer
CAR REFINISH

MIESZALNIA KOMPUTEROWA

BeRef cars Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 890-04-85, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne
- lekarskiej (profilaktycznej) nad
- (wstępne, okresowe, kontrolne)
- pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00

(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F3017)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku (p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn. - czw.: 9-20, pt. 15-20,
sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(F6019)

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

(F6016)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.



dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH

specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
 - kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG
- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANOW

specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK

specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków
- operacyjne leczenie przepuklin

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50
pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08
Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6026)

POZNAŃ, UL. BRZOSOWA 2

CHIRURGIA+PROKTOLOGIA

dr Janusz Renn

PON. 16.00-19.00, CZW. 17.00-19.00

GINEKOLOGIA+POŁOŻNICTWO

dr Grażyna Gugała

WT. 18.00-20.00, PT. 16.00-18.00

BADANIA KIEROWCÓW (PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM).

tel. 832 37 42, tel./fax 832 61 71

VITA
med. specjalistyczne
gabinety
lekarskie

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

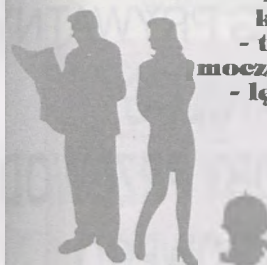
- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esophage

KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH
WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noce
- lęki u dzieci



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(p6057)

Alina Kasprowicz
specjalista chorób
wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubant”) (b6016)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)

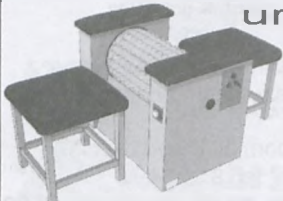
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3017)

**Medal na targach „Zdrowie i Medycyna”
Można schudnąć nawet 10 kg w miesiąc!**

Studio Zdrowia zaprasza na masaż
urządzeniem Rolletic



1 godzina masażu 20 zł
pierwsze wejście gratis!!!

Luboń, ul. Sikorskiego 46, tel. (061) 810 38 01
Prosimy o telefoniczne umawianie wizyt (r3041)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

* Porady ogólnolekarskie

i anestezjologiczne

* Wizyty domowe

* Zwolnienia ZUS

* Szczepienia przeciw grypie

i żółtacze

* Refleksoterapia

(b6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

dużą **LAMPĄ BIOPTON**

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

UROLOG

Dr n. med. K. A. Prusiewicz

choroby nerek, pęcherza moczowego,

prostaty, narządów płciowych męskich

ZABURZENIA POTENCJI

I WZWODU POPRAWA SPRAWNOŚCI

SEKSUALNEJ

oraz

nieдержание mocz u kobiet

Przyjęcia w

1. i 3. wtorek miesiąca

godz. 15.00 - 16.00

Gabinety Lekarskie

ul. Żabikowska 62

Rejestracja

tel. 814 17 11

kom. 607 176 144

(r3029)

**Prywatny
gabinet
okulistyczny**

Dr Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

62-031 LUBOŃ

ul. Poniałowskiego 20

(budynek Przychodni)

Rej. tel. 0 602 571 848

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ



LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 53 ☎ 813 92 23

czynny: poniedziałek - piątek od 8:00 do 18:00

UPRZEJMIIE INFORMUJEMY, ŻE W RAMACH **NFZ**
OD 1.1.2006 BĘDĄ PRZYJMOWALI SPECJALIŚCI:

**OKULISTA
ALERGOLOG**

**DERMATOLOG
LARYNGOLOG**

KARDIOLOG

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO KORZYSTANIA
Z USŁUG PRYWATNYCH SPECJALISTÓW:

- REUMATOLOG
- ENDOKRYNOLOG
- CHOROBY PRZEWODU
POKARMOWEGO
- FONIATRA
- CHOROBY WĄTROBY

BADANIA LABORATORYJNE

**MEDYCyna PRACY
W PEŁNYM ZAKRESIE
BADANIA NA TERENIE ZAKŁADÓW**

Certyfikat ISO

Certyfikat Wielkopolska Jakość

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

**WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki**

(P3007)

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

OŚWIETLENIE

CENY PRODUCENTA

Oferujemy szeroki asortyment lamp
pokojowych, kuchennych i dziecięcych



(f6054)

ZAPRASZAMY: C.H. PAJO BOX 20 (na piętrze) pn.-sob. 10-21, nd. 10-19



RENOMOWANY SALON URODY

Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0600-413-933

- x Modne efekty koloryzacji Revlon, Voilla
- x Baleage od 90,00
- x Colpi di sole 40,00
- x Cięcia geometryczne od 25,00
- x Cięcia brzytwą
- x Komputerowa regeneracja włosów Sensor Care Nutritive od 25,00
- x Komputerowa kuracja na objętość Sensor Care Volumizer od 25,00
- x Inteligentna trwałość Revlon wykonywana i sterowana przez komputer od 80,00

*Promocyjna
sprzedaż
kosmetyków*

Solarium - klimatyzacja - kosmetyki do opalania

NOWE TRENDY

**MAKIAŻ ŚLUBNY
I WIECZOROWY
(OKAZJONALNY)**



(#6001)

Wszystkim klientom
życzymy
zdrowych, pogodnych świąt
oraz do siego roku 2006

Zapraszamy
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-15.00

ATENA KWIACIARNIA

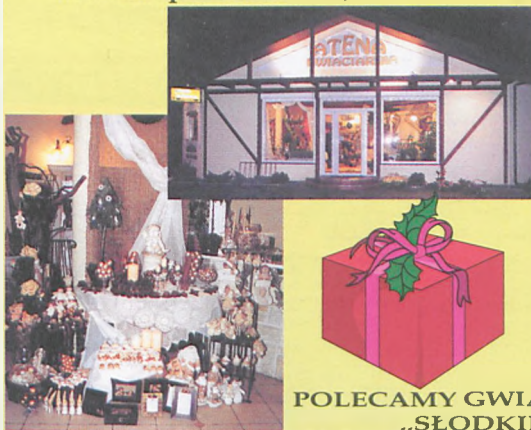
STUDIO KWIATÓW
Z CERTYFIKATEM FLORYSTY

Oferujemy:

- pocztą kwiatowa
doręczanie kwiatów w dowolne
miejsce w kraju i na świecie
- bukiety i wiązanki
okolicznościowe
- dekoracje ślubne oraz
komunijne (sale,
kościół, samochody)
- wynajem aut (VW
Passat i VOLVO) na
uroczystości ślubne
- aranżacje wnętrz i
wystaw sklepowych
- sezonowe ozdoby
świąteczne

Luboń, ul. Traugutta 24 A,
tel. 0-618-13 04 54, kom. 0501 017 196
otwarte: pon.-sob. 8-20, niedz. 9-19

Luboń, ul. Sobieskiego 85
tel. 0-513-895-466
otwarte: pon.-sob. 9-19, niedz. 9.30-18



POLECAMY GWIAZDKOWE UPOMINKI
„SŁODKIE KOSZYCZKI” (F3047)

SPRZEDAŻ - WYNAJEM

ul. Kasprowicz 20 Luboń

MIESZKANIA: 33m²; 70m²; 80m².

LOKAL UŻYTKOWY: 120m²

CENA 2300 - 2500 zł/m²

REALIZACJA IV KWARTAŁ 2005 r

POMOC W
UZYSKANIU
KREDYTU!

Biuro Obrotu Nieruchomościami

LEGAT®

ul. Drzymały 3, Luboń



☎ 8130491; 8932389; 0-601-776935

(F1038)

PROJEKTY

PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

TEL. 0602-220-560 (b6078)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47

(b6001k) TEL. 813-30-12

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

Największy magazyn szyb
w Wielkopolsce

Komorniki k. Poznania
ul. Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
ul. Kotowo 11
tel. 839-03-12

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

(b6022)
www.szybykoberski.pl
biuro@szybykoberski.pl

First

SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Zobacz, jakie
to proste!!!

Kursy języka angielskiego dla wszystkich:

- dla dzieci w wieku przedszkolnym
- dla dzieci szkół podstawowych, młodzieży gimnazjalnej, szkół średnich i maturzystów
- dla dorosłych:
 - * kursy standardowe (2h lekcyjne w tygodniu) wszystkie poziomy zaawansowania
 - * kursy intensywne (4h lekcyjne w tygodniu)
 - * kursy biznesowe
 - * szkolenia dla firm i dla innych grup zawodowych (nauczyciele, personel medyczny)
 - * przyspieszone kursy dla osób wyjeżdżających do pracy za granicą
 - * kursy konwersacyjne
 - * kursy przygotowujące do egzaminów PET, FCE, CAE, TELC
 - * zajęcia indywidualne z lektorem lub native speakerami

Nasze atuty:

- ▶ najlepsza wykwalifikowana kadra (absolwenci Wyższych Studiów Filologii Angielskiej posiadający przygotowanie metodyczne i pedagogiczne)
- ▶ zajęcia w grupach 8-12 os.
- ▶ ratalny system opłat
- ▶ zniżki rodzinne
- ▶ nagrody dla najlepszych słuchaczy
- ▶ 10% rabatu na podręczniki
- ▶ podział grupy ze względu na fonetykę amerykańską lub brytyjską

Gratis:

- ▶ test kwalifikacyjny
- ▶ egzaminy wewnętrzne w systemie trymestralnym
- ▶ materiały szkoleniowe i dodatkowe

**ZAJĘCIA ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ
W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 I NR 3 W LUBONIU**

Dodatkowo oferujemy :

- zajęcia z fonetyki amerykańskiej lub brytyjskiej
- zajęcia z literatury amerykańskiej i brytyjskiej
- zajęcia z historii Anglii i Stanów Zjednoczonych
- zajęcia z wiedzy o krajach anglojęzycznych

INFORMACJE I ZAPISY:

tel. 512 074 892, 512 074 893

e-mail: first.school@interia.pl

<http://first.school.w.interia.pl>

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00
(p1034)
Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41
Auto-Piech-Service sp. z o.o.

(P3083)

SALON FRYZJERSKO - KOSMETYCZNY

Kinga
Salon Fryzjersko Kosmetyczny

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

SOLARIUM



ZABIEGI

ANTYCELLULITOWE

PAZNOKCIE ŻELOWE
I AKRYLOWE

KOSMETYKA



System
Professional

NOWOŚĆ!

NAJNOWSZA METODA BEZDO-
TYKOWEGO CZYSZCZENIA TWARZY

- ujędrnianie tkanek
- efekt sterylizujący
- leczenie trądziku (bezbolesne oczyszczanie)
- usuwanie martwych komórek, wargów i zaskórniaków
- ściąganie rozszerzonych porów
- stymulacja metabolizmu komórek
- wprowadzanie preparatów do skóry właściwej
- lifting bez skalpela

LUBOŃ, UL. LEŚMIANA 3, TEL. 893-17-23

ZAPRASZAMY 8.00-20.00, SOBOTA 8.00-14.00



SKLEP ZOO

**PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19**

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:
* rybki, gady i gryzonie
* ryby morskie
* wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
* pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* artykuły wędkarskie
* realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(F6007)



LECZNICA WETERYNARYJNA



tel. 899 21 23

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-15.00

**ŻYCZYMY ZDROWYCH, SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2006**



super restauracja

tenis hotel restauracja



- Serwujemy przepyszne śniadanka, lunchy, obiady, wyjątkowe kolacje.
- Kortowo to niebanalne miejsce na przyjęcia okolicznościowe.



ul. Kotowo 62 / Poznań
rezerwacje: tel. /61/ 899 10 20
rezerwacja@kortowo.com.pl



nie tylko tenis

STOMATOLOG



ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra
lek. stom. Agata Kaczmarek

**optima
STOMATOLOGIA**
810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń
Poniedziałek-Piątek
9-20
Sobota
9-14

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

- * SYSTEMY ALARMOWE
- * TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- * VIDEODOMOFONY

LUBOŃ, UL. DOJAZDOWA 20
TEL. 0604-467-825

(p3022)

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

(P3012)

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon. 9.00-14.00
wt. 14.00-20.00
śr. 9.00-13.00
czw. 14.00-20.00
pt. i sob. 9.00-14.00

(F3005)



Potrzebujesz szybko pieniędzy?
Pożyczka od ręki.

- szybka wypłata pieniędzy
- wystarczy 500 zł dochodu
- niskie raty – spłata nawet do 36 miesięcy

Bez poręczycieli! Bank BPH

Poznań | ul. Głogowska 265A | tel. 61 830 95 80 - 87



nr 1
Fundusze inwestycyjne BZ WBK S.A.
Najlepsze Towarzystwo
Funduszy Inwestycyjnych
wg uśrednionego
wzrostu (raport 15.06.2005)

Otwórz oczy!
Jaka lokata
da Ci **14%** zysku?

ARKA BZ WBK
STABILNEGO WZROSTU FIO

14,9% w ostatnim roku

Do tej pory oszczędzałem głównie na lokatach, ale banki z roku na rok obniżają ich oprocentowanie... Wybierz fundusz inwestycyjny Arka BZ WBK Stabilnego Wzrostu FIO! Tylko w ostatnim roku wartość oszczędności uczestników Funduszu wzrosła aż o 14,9%! Chcesz wiedzieć więcej? Odwiedź placówkę Banku Zachodniego WBK S.A. lub Domu Maklerskiego BZ WBK S.A.

WARTO BYĆ RAZEM

Luboń, Kościuszki 57/59, tel. 061 810 47 36

WBK Fundusze Inwestycyjne Arka

Podany wynik jest zmianą wartości jednostki uczestnictwa typu A Funduszu w okresie 30.06.2004 - 30.06.2005. Wynik jest oparty na danych historycznych. Fundusz nie gwarantuje uzyskania podobnych wyników w przyszłości. Na wysokość zysku mają wpływ opłaty dystrybucyjne i manipulacyjne związane z nabywaniem i odkupywaniem jednostek uczestnictwa oraz podatek od zysków kapitałowych. Wartość aktywów netto Funduszu rachuje się dużą zmianą w stosunku do wartości jednostki uczestnictwa. Fundusz może inwestować więcej niż 35% aktywów w papiery o krótkim terminie, poręczane lub gwarantowane przez Skarb Państwa lub NBP. Przed inwestycją zapoznaj się z Prospektem Informacyjnym lub Stroną Prospektu Informacyjnego Funduszu, dostępnym w placówkach prowadzących dystrybucję Funduszy Inwestycyjnych Arka oraz na stronie: www.arka.pl.

749,-

MS 170
Moc: 1,8 KM

STIHL®



od **1.339,-**

MS 230
Moc: 2,7 KM



2.375,-

MS 341
Moc: 4,2 KM

PROFI



w cenie pilarek MS 230 / MS 250



**Ostro tniemy...
...markowymi pilarkami STIHL**

Autoryzowany Dealer:

CENTRUM OGRODNICZE ILEX

Luboń

ul. Wojska Polskiego 7

tel. 813-00-94

**Endo
estetica**

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

lek. stom. **BARTOSZ CERKASKI**

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia odtwórcza

korekta kształtu i koloru zębów
anatomiczne rekonstrukcje zębów bocznych
protetyka estetyczna
modelowanie uśmiechu
chirurgia plastyczna przyzębia
leczenie urazów zębów, mikrochirurgia
wybielanie
minimalnie inwazyjne techniki preparacji

Endodontcja

zaawansowane techniki leczenia kanałowego
wszystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych
mikroskopów zabiegowych
możliwość podglądu prowadzonych zabiegów "na żywo"
leczenie na jednej wizycie
leczenie komplikacji i powikłań

Ortodontcja

aparaty stałe i ruchome

lek. med. **KATARZYNA CERKASKA**

MEDYCYNASTETYCZNA

**Odnova skóry z usuwaniem objawów
starzenia i zniszczenia**

przebarwienia
zmiany potrądzikowe
nieoperacyjne usuwanie zmarszczek
zamykanie poszerzonych naczyń krwionośnych
powiększanie i korekcja kształtu ust
leczenie łysienia
rozstępów skórne
cellulit

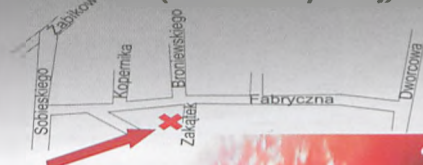
Modelowanie sylwetki

odchudzanie
masaże
dieta

**9-20
SOBOTA 9-14**

zapraszamy na bezpłatne przeglądy i konsultacje ogólnostomatologiczne

ul. Zakątek, Luboń
(od ul. Fabrycznej)



www.endoestetica.pl

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, pn.-pt.: 10-19, sob.: 10-14

tel. 893-44-20

tel. 501-245-542

tel. 507-781-900

**Salon Fryzjerski
Nicole**

poleca:
- przedłużanie, zagęszczanie włosów,
- warkoczki
- modne techniki strzyżeń
- fantazyjne fryzury
- balayage
- regeneracja włosów

Luboń, ul. 11 Listopada 71, tel. 813 90 12

Zapraszamy:

pn-pt 9.00-21.00, sb 9.00-15.00

**Solarium
nowe łóżko Bodyline
85 gr/min**





ZAPRASZAMY
PON.-PT.
9.00 - 20.00
SOBOTA
8.30 - 14.30

Nowość!
Makijaż permanentny

Kompleksowe zabiegi
pielęgnacyjne i liftingujące
academie
Głęboki peeling
Neoderma
Tipsy i żele
alessandro
Zabiegi antycellulitowe

**SALON
KOSMETYCZNY
"GRAZYNA"**
TEL. 810 34 46
LUBOŃ
ul. SIKORSKIEGO paw. 2 (R6036)

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI (G3002)

**FRYZJERSTWO
DAMSKO MĘSKIE**
z tradycjami, modne
strzyżenia zarówno
damskie jak i męskie, w tym
strzyżenie nożem chińskim
- koloryzacja włosów
- ballayage
- trwałe stylizacje
- fryzury wieczorowe
i ślubne
- specjalność - koki
pon-pt: 9.00-19.00 sob: 8.00-14.00

KOSMETYKA DŁONI
MANICURE
TIPSY - ŻELOWE
- AKRYL
- FIBERGLASS
ZABIEGI PARAFINOWE
NA DŁONIE
MALOWANIE ARTYSTYCZNE
PAZNOKCI - DUŻY WYBÓR
WZORÓW

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO PAWILON 1 TEL. 813 06 34



*Miłych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2006
życzy kierownictwo*

**SALE BANKIETOWE
CAPPUCCINO**

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:
**URODZINY, IMIENINY,
CHRYZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI**



ZAPRASZAMY
Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0509-602-653
Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30 (b6058)



VERONA
RESTAURACJA

*Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2006
wszystkim Klientom najlepsze życzenia
zdrowia, szczęścia i pogody ducha
składa Verona*

*Zapraszamy na oryginalną pizzę włoską
oraz inne dania obiadowe.*

Czynne codziennie 12.00-22.00

*Luboń, ul. Żabikowska 66 - „Pajo Centrum”, I piętro
tel. 813-11-24 kom. 0501-710-284* (B1057)

PANELE Największy wybór w okolicy!!!
Montaż podłóg od 14zł/m²

**PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV**

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

PROMOCJA!!!
Montaż 50% rabatu (p6056a)

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14
Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

STUDIO UBIORU Barbara



proponuje szycie miarowe:

- * SUKIEN ŚLUBNYCH I GARNITURÓW
- * ELEGANCKIEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ
- * UNIKATOWYCH FORM UBIORU
- * OKAZJONALNYCH SUKIENEK DZIECIĘCYCH
- * DODATKI ŚLUBNE
- * ARTYSTYCZNE SZYCIE FIRAN I ZASŁON
- * PRZERÓBKI KRAWIECKIE
- * FACHOWĄ POMOC PROJEKTANTA UBIORU W DOBORZE KOLORYSTYKI I FASONU

ZAPRASZAMY
PN. - PT. 12.00-20.00, SOB. 10.00-15.00
62-031 LUBOŃ
ul. SIENKIEWICZA 43/2
tel. 061/813 91 58
(H6045) **ATRAKCYJNE CENY!**

APTEKA - ŻŁOTY LEK

LEKI GOTOWE
LEKI RECEPTUROWE
PARALEKI
ZIOŁA
KOSMETYKI LECZNICZE
SPECJALNA OFERTA
DLA DIABETYKÓW

KONKURENCYJNE CENY



mgr farmacji Andrzej Kościelniak
ul. Żabikowska 16
62-031 Luboń
tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44
pon-pt 9.00-22.00
sobota 9.00-18.00

Pełnych spokoju i ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym Roku

**SALA
BANKIETOWA
JAN III SOBIESKI**

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

**SYLWESTER 2005/2006
I ZABAWY KARNAWAŁOWE
BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY**

Zapraszamy:
LUBOŃ (F6027)
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom
kom. 692-448-525

Firma

Sepilux

poleca atrakcyjną garmazerkę bankietową w szerokim asortymencie

☀️ oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bazyanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny

✳️ zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta

✳️ zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
*proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.*



Firma „Sepilux”

Piotr Mańczak

Zakład

Produkcji Garmazeryjnej

Luboń, ul. Romana Maya 1

tel. (061) 890-04-88

*Możesz sprawić, by
Twój Świąteczny Stół
nabrał bajecznego wyglądu
dzięki naszym wyrobom*

*Życzymy zdrowych, wesołych
Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku*

(W6003)

PENSJONAT WILLA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA

SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO
**MONTANA
CAFFE**



TEL. 810-34-21, 810-33-43



ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Poznań:

pn.-pt. 10.00-20.00

sob. 10.00-18.00

nd. 10.00-14.00

Luboń:

pn.-pt. 10.00-19.00

sob. 10.00-14.00

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142

box 10 (przy markacie Albert), tel./fax (061) 8641-643

Luboń, CH „VENUS” ul. Sobieskiego 55A, tel./fax (061) 810 30 75

Pomiary, aranżacje - tel. 0606-279-653

Karpisze

Zaluzje

Rolety

Narzut na łóżka

Szyby na wymiar

Ręczniki

Meble stylowe

Meble kute

Obrusy

Pościele

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82



Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe

NISKIE CENY I PROMOCJE

Zapraszamy: pn-pt 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00

PRACUJEMY PROFESJONALNIE I Z PASJĄ, KTÓRĄ DZIELIMY SIĘ Z WAMI

FRYZJERSTWO SOLARIUM

DAMSKO-MĘSKIE

- nowe kolekcje strzyżeń i koloryzacji
- badanie włosów za pomocą mikrokamery
- rekonstrukcja i odbudowa struktury włosa
- zabiegi pielęgnacyjne dotyczące problemów skórnych np. kuracja wstrzymująca wypadanie włosów, kuracja przeciwłupieżowa i przeciwłojotokowa

Bogata oferta kosmetyków Kadus i CHENICE

Ergoline

Turbo Power

- wysokie współczynniki opalania
- klimatyzacja

4SKN, SUNERI'E

makijaż:

- sylwestrowe
- okazjonalne



GABINET DŁONI

☎ 502-405-903

- zabiegi parafinowe
- manicure biologiczny
- wzmacnianie naturalnych paznokci żelem
- przedłużanie paznokci metodą GEL-FRENCH UV firmy ni oraz alessandro
- dziesiątki wzorów na każdą okazję
- fantazyjne wzory sylwestrowe
- różnokolorowe hologramy, konfetti
- trwałe brokaty, cyrkonie
- trwałe zdobienie żelem
- przekłuwanie uszu



Dla stałych klientów
RABATY!

Zapraszamy

pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 9.00-15.00

Luboń, ul. Leśmiana 10/2, ☎ 8139-139

ul. Powstańców Wielkopolskich 48

62-031 Luboń

tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

Tires

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6001)

POL-AGRID

SERWIS OPON

WSZYSTKICH MAREK

- sprzedaż i wymiana oleju



- wymiana filtrów oleju i powietrza
- sprawdzanie i wymiana płynu hamulcowego
- ustawianie świateł

62-031 Luboń

ul. Powstańców Wielkopolskich 48

tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

GODZINY OTWARCIA

PN.-PT. 7.00-19.00, SOB. 7.00-13.00

(W6002)

DRUKARNIA

Tom

id: wojniak@drukarnia.tom.pl
e-mail: biuro@drukarnia.tom.pl

www.drukarnia.tom.pl

• foldery • katalogi • etykiety • wizytówki • listowniki • ulotki • czasopisma

drukarnia tom

tel. 061 813 19 45

Luboń, ul. Rivoliego 8



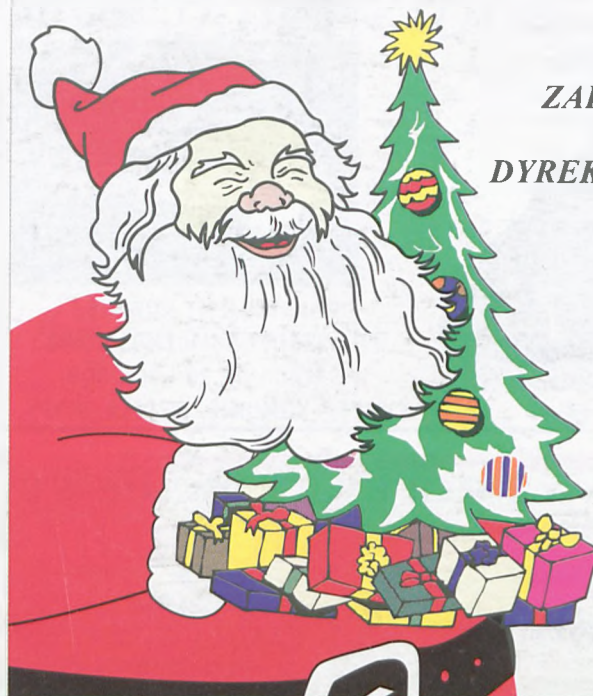
Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

WESOŁYCH ŚWIĄT

ORAZ SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

ŻYCZY

ZARZĄD BANKU
ORAZ
DYREKTOR ODDZIAŁU



Oddział w Luboniu

Pl. E. Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty

I-B-F
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

CREATON
„DACHY DLA POLSKI”

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekararskie
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



ISOVER

VELUX
OKNA DO PODDAŚZY



Dach-Bud

Poznań, ul. Samotna 4

tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734

Oddział: Poznań, ul. Obornicka 327a

tel. (061) 84 29 565, tel./fax 84 29 568

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl

KOM-LUB
Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych

813-05-51

Luboń ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

-Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii
„Firma Przyjazna Środowisku”
-Certyfikatem „Wielkopolska Jakość”
-Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o
„Szkła Statuetkę 2002”
-Certyfikatem „Pro Eco”
-Certyfikatem „Najlepsze w Polsce”

